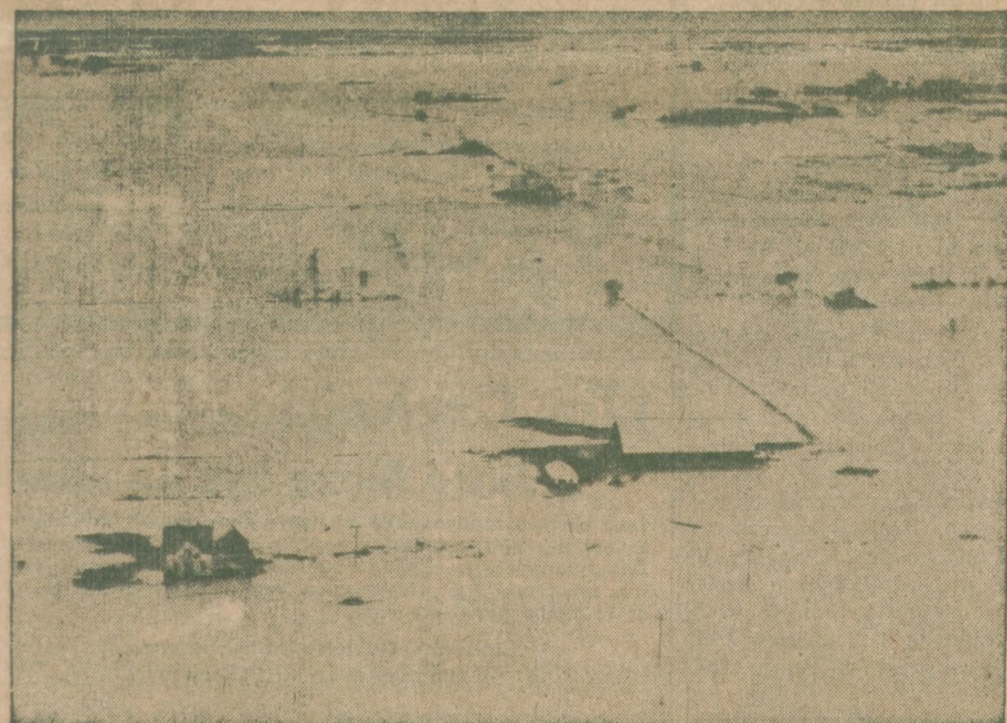




WYBITNY POETA AMERYKAŃSKI CARL SANDBURG obchodził 88-me urodziny w swej rezydencji w górach w Flat Rock, N. C. Dokuczają mu tylko reumatyzm w plecach i chory woreczek żółciowy.



PREMIER INDII SHASTRI — spotkał się z prezydentem Pakistanu Ayub Khan w Taszkencie, ZSSR, gdzie mediację między nimi prowadził sowiecki premier Kosygin. Wkrótce po podpisaniu układu Shastri zmarł na atak sercowy.



ŻYZNE TERENY ROLNICZE koło Eureka, Cal. — są pokryte wodą wskutek wylewu rzeki Eel w północnej Kalifornii i północnym Oregonie.



WIELKI HELIKOPTER AMERYKAŃSKI — został zestrzelony w Wietnamie. Trzech wojskowych i dwóch cywilnych pasażerów zostało zabitych.



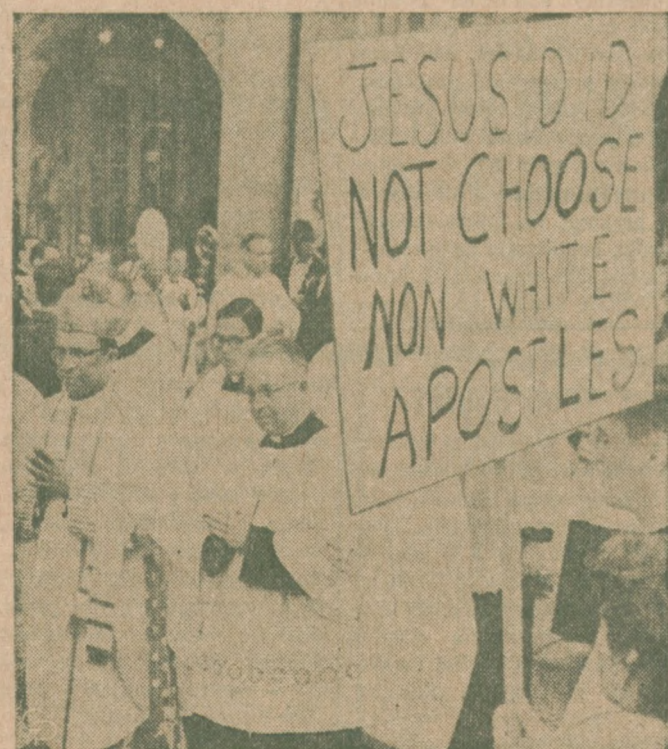
TRUPY PARTYZANTÓW komunistycznych, zabitych w walce stoczonej 25 mil od Saigona, we Wietnamie.



PREMIER INDII LAL BAHADUR SHASTRI — (u góry) w otwartej trumnie w Taszkencie ZSSR przed przeniesieniem (u dołu) do samolotu. Niosą trumnę między innymi premier sowiecki Kosygin i prezydent Pakistanu Ayub Khan.



SIOSTRA PREZYDENTA KENNEDY PATRICIA — rozwodzi się ze swym mężem artystą filmowym Peter Lawford. Wynajęła w tym celu na dwa miesiące mieszkanie w Sun Valley, Idaho, gdzie trzeba przebywać sześć tygodni, aby uzyskać prawo do rozwodu. P. Lawford pobrali się 11 lat temu, mają czworo dzieci. Od pewnego czasu Patricia wyprowadziła się z Californii do Nowego Yorku, natomiast jej mąż pozostał w Hollywood. Zdjęcie dokonane przed separacją, sądząc po minach obojga małżonków, zdaje się zapowiadać na jakiś czas naprzd.



W CZASIE KONSEKRACJI NOWEGO BISKUPA — Nowego Orleanu Msgr. Harold R. Perry (po lewej), który jest murzynem, ekskomunikowana przez Kościół segregacionistka pikietuje na ulicy, którą przechodziła procesja. Arcybiskup Cody z Chicago był współkonsekratorem asystującym delegatowi apostołskiemu Vagnozzi — wspólnie z obecnym arcybiskupem Nowego Orleanu.



12-LETNI UCHODZCA z Kuby — Jose A. Castillo, zwrócił się do prezydenta Johnsona z prośbą o przysłanie mu gitary elektrycznej, jako prezentu gwiazdkowego. Kierownik centrum opieki nad uchodźcami kubańskimi w Miami, otrzymał tę gitarę z Białego Domu i wręczył ją chłopcu już po świętach.



PIES PREZYDENTA Johnsona "Him", rasy "beagle" ogląda swych pięć córeczek, które przysłano w koszyku z Texas. Jedyny samiec w tej grupie szceniąt przypadł w udziale właścicielowi ich matki, sukki Brigette—drowi Brenton Smith w Austin, Texas.



BOBBY BAKER — odmówił komentarzy w sprawie uznania go przez federalną ławę przysięgłych w Washingtonie, winnym licznych przestępstw kryminalnych.



MARIA VERILL z Huntington Beach, Cal., oczekuje udziału w spadku powice-królu Hiszpanii w Peru, z XVIII-go wieku. Twierdzi, że jest jedną z jego 18 spadkobierczyń—której należy się \$160,000,000. Spadek wynosi 1,3 biliona, a sprawa jest rozpatrywana przez sąd w Lima, Peru.



PO ZGONIE SHASTRI, premierem Indii został minister spraw wewnętrznych Gulzarihal Nanda, 61, lewicowy socjalista, który już raz pełnił przejściowo funkcję premiera po zgonie Nehru.



PRYMAS POLSKI, STEFAN WYSZYŃSKI — błogosławi tłumowi, zgromadzonemu przed Kościołem św. Karola Boromeusza na ulicy Chłodnej w Warszawie, gdzie odprawił nabożeństwo w obecności amb. Gronousskiego z rodziną. Kardynał w czasie nabożeństwa wygłosił kazanie, odwołując się do zarzutu rządu komunistycznego, który odmówił mu wizy wyjazdowej do Rzymu, w rezultacie listu biskupów polskich do niemieckich, uznanego przez komunistów za "szkodliwy dla interesów państwowych Polski Ludowej".



ADMIRAŁ FLOTY CHESTER W. NIMITZ — zasłużony dowódca marynarki na Pacyfiku w czasie II wojny światowej, znajduje się w szpitalu w Oakland, w stanie ciężkim, po porażeniu mózgu wskutek nadciśnienia.



WYŚLANNIK PREZYDENTA JOHNSONA — znany od czasów Jalt, specjalista od "appeasementów" wobec Rosji — Averell Harriman odwiedził w ciągu 10 dni osiem stolic. Na zdjęciu konferuje z premierem Japonii Eisaku Sato w Tokio. Harriman powiedział mu, że presja opinii światowej gromadzi się przeciwko wojnie w Wietnamie i za pokojem.

Zapisujcie Działkę Waszą Do  
Wydziału Małoletnich Z. N. P.











## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę  
w Chicago  
i w Kanadzie

Codziennie i Sobotę  
Rocznik (1 yr.) \$16.00  
Półrocz. (6 mos.) 9.00  
Kwartal. (3 mos.) 5.50  
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko  
Sobotnie Wydanie  
Rocznik (1 yr.) \$6.50  
Półrocz. (6 mos.) 3.75  
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW  
Codziennie i Sobotnie  
Rocznik (year) \$22.00  
Półrocz. (6 mos.) 13.00  
Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy)...10c  
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy)...15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief  
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700  
Telephone to City Editor before 8 A.M.  
BRUNSWICK 8-8707

Rekopolis i fotografii Redakcja nie zwraca.

### "Nie Przynieśliśmy Wstydu"

W jednej ze swych odpowiedzi na zaciekle ataki komunistycznego reżimu w Warszawie, kardynał Wyszyński, Prymas Polski, wyjaśnił dokładnie okoliczności, w jakich biskupi polscy posunęli się do zaproszenia episkopatu niemieckiego na uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski i do wezwania ich do pracy nad pojednaniem Polaków i Niemców.

Ksiądz Prymas wskazał przede wszystkim na fakt, że zaproszenie to nie było osobno. Episkopat polski zaprosił wszystkich biskupów świata na Jasną Górę — nie ze względów politycznych, lecz w duchu miłości Chrystusowej i jedności Kościoła, odnowionego Soborem i usiłującego kroczyć śladami Zbawiciela.

"Biskupi polscy obecni na Soborze — powiedział ks. kardynał Wyszyński — pragnęli zaprosić wszystkich biskupów świata katolickiego do modlitwy, wspólnie ze świętym Kościołem Polski, z okazji Tysiąclecia ewangelizacji naszego kraju. Wiedząc, że wszyscy przybyli nie mogli, wzywaliśmy ich do modlitwy. Wysłałmy listy do episkopatów europejskich: do włoskiego, francuskiego, brytyjskiego, niemieckiego, austriackiego, belgijskiego, holenderskiego, hiszpańskiego, czeskiego i do episkopatów innych krajów: do Ameryki, do biskupów afrykańskich i azjatyckich. Wysłałmy listy do Kościoła Prawosławnego i do (protestanckiej) Rady Ekumenicznej Kościołów w Genewie. O co nam chodziło, gdy wysłałmy te listy? O jedną tylko rzecz: o modlitwę. Nasze listy zostały dobrze zrozumiane i odpowiedzi, jakie otrzymaliśmy, donoszą nam, że w różnych krajach zostaną zorganizowane dni, a nawet tygodnie modlitwy. Liczni są biskupi i kardynałowie, którzy się nas zapytali, czy mogą przybyć do Polski, by modlić się razem z nami na Jasnej Górze. Odpowiedzieliśmy im: zróbcie odpowiednie starania. Z naszej strony możemy was tylko zaprosić. Jeżeli będziecie mogli przybyć, będziemy szczęśliwi mieć was wśród nas. Oto jak przedstawia się do zaproszenia episkopatu polskiego, wystosowane do pięćdziesięciu sześciu krajów świata katolickiego.

"Nie przynieśliśmy wstydu naszej Ojczyźnie — stwierdził z mocą kardynał Wyszyński. — Cokolwiek byście słyszeli innego mówię o to uważać za legendę."

W innych odpowiedziach na ataki kard. Wyszyńskiego zwrócił uwagę na wypaczenia właściwej myśli zaproszenia i wytkniął konieczności ostatecznego omówienia i uznania przez naród niemiecki polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, czyli do pogodzenia się z obecnym stanem rzeczy i "pojednania się" z narodem polskim w interesie pożądanego pokoju, opartego na dobrym sąsiedztwie, a nie na strasznych broniach nowoczesnych.

Niestety, marionetkowy reżym komunistyczny w Warszawie, przekuł to na broń zaczepną przeciwko Prymasowi Polski, aby mieć pretekst do uderzenia w przygotowany główny obchód Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej na Jasnej Górze.

### Uspołecznione "Przyjemności"

W Moskwie takie informacje nie ujrzałyby nigdy światła dziennego. Warszawa znajduje się o tyle w szczęśliwszym położeniu w komunistycznym ustroju, że ludzom jeszcze wolno opisywać w prasie "uspołecznione przyjemności", których z okien hotelu Grand nie widzi się, ale które ujarzmieni w soczewicznym systemie ludzie widzą codziennie.

Przytaczamy więc tu dosłownie reportaż dziennika "Życie Warszawy" (Nr. 293) zatytułowany "Urządowanie nie zastąpi gospodarskiej troski." Brzmi on:

"Jakie obowiązki wobec lokatorów ma administracja? — zapytały nas coraz częściej mieszkańcy. Wydawałoby się, że teraz, gdy płaci się wyższe czynsze, ADM powinny okazywać więcej dbałości zarówno o powie-

rzne ich opiece budynki jak i o potrzeby lokatorów. Tymczasem....

"Już blisko dwa tygodnie egzystują bez wody mieszkańcy kilkupiętrowej oficyny przy ulicy Puławskiej 16. Przyczyną jest pekińska rura, przechodząca przez betonowane podwórze. Przez kilka dni pojawiali się na krótko robotnicy — postukali młotkiem, wyjaśniali lokatorom, że im się nie opłaci męczyć itp. Interpelowana w sprawie wody administracja zachowuje podziwu godny spokój. Odsyła petentów do działu technicznego, tym chętniej, że w ostatnich dniach zmienili na siedzibę. Administracja powiada, że przekazała sprawę, że zleciła, że tu potrzeba pneumatycznego młota, że na dniach naprawa zostanie wykonana. Tymczasem lokatorzy dalej noszą wodę na drugie, trzecie piętro, a ADM nawet nie chce słyszeć o tym, żeby otworzyć wodę chociaż na pół godziny dziennie.

"Sytuacja ta wydaje się zdumiewająca, bo szybciej naprawiono i to w czasie luty mrozów potężne magistralskie wodociągowe, a z załataniem kawałka cienkiego przewodu nie można uporządkować przez dwa tygodnie. Natomiast wszelkie interpelacje lokatorów traktuje się ze zniecierpliwieniem.

"W ciągu 10 lat administracja nie zdołała zabezpieczyć całego dachu nad głową lokatorów domu przy ul. Kasprzowskiej 54. Co roku przecieka podczas topnienia śniegu. Również przekracza możliwości administracji zabezpieczenie wstępu na dach w budynku przy ulicy Wilejskiej 2 (blok M, II klatka) o czym pisaliśmy już w ubiegłym roku. Podczas deszczu woda leje się po ścianach klatki schodowej, a potem wodospadem po schodach. Tuż przy pomieszczeniu, które zajmuje brygada naprawcza są drzwi z odwróconą kłamką. Nikt jednak nie wbił dwóch gwoździ, żeby kłamkę przymocować.

"Ciepła woda czerpana w domu przy ulicy Majewskiego 32 była brudna i cuchnąca. Wreszcie przed blisko trzema miesiącami ją zamknęto. Ale administracja nadal żąda opłat za tę usługę. Przez 8 miesięcy czekał lokator z ulicy Nowolipie 1 na wymianę zbiornika w ubikacji. Owszem, odwiedzano mieszkanie, stwierdzając "nie da się naprawić, to trzeba wymienić." Tenże sam lokator już dwa lata interweniuje w sprawie przeciekającego dachu. Efekt: autorytatywne stwierdzenie "tam jest dziura" i wyjaśnienie, dlaczego nie można naprawić: "jest zima, pada deszcz, stoi antena." Wreszcie oświadczenie: "naprawę wykonano." Dach jednak nadal przecieka.

"Próby załatwienia jakiejś sprawy w dziale technicznym wielu administracji spełzają na niczym, jeśli lokator nie ma dosyć cierpliwości i czasu na częste odwiedziny. Najczęściej dowiaduje się, że najlepiej zastać pracowników tego działu o 8 rano, o 8 rano mówi się mu, że "już wszyscy wyszli, proszę jutro rano" itd. A zgłoszeń i zamówień na naprawę, na przykład rezerwuarka nikt spoza działu nie chce przyjąć.

"Podobnych przykładów możemy przytoczyć jeszcze sporo, ale chyba i tych wystarczy." — brzmi finałowa konkluzja "Życia Warszawy."

Komu więc pachnie "socjalizm" z marką ZSSR, niech jedzie do Warszawy i zamieszka tam na stałe.

### Jak Widzą i Piszą Inni

#### Trójkontynentalna Konferencja

DZIENNIK POLSKI (Londyn). — Afro-azjatycką konferencję państw ekskolonialnych tzw. Bandung II, zwołaną do Algieru, musiano dwukrotnie odroczyc. Tymczasem, doszło do szerszego zjazdu podobnego w Hawanie. Na zaproszenie Fidela Castro i z okazji 7-mej rocznicy jego dyktatury, do stolicy Kuby przybyły delegacje około stu krajów, Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, te ostatnie po raz pierwszy.

Konferencja odbywa się pod hasłem "anty-imperialistycznej solidarności" i choć większość delegacji reprezentuje rządy komunistyczne, z moskiewskim i pekińskim na czele — formalnie do zaproszenia wystarczyłoby być przedstawicielem ruchu "postępowego wyzwolenia narodowego." Według ogłoszonego porządku obrad, zjazd obmyślał "wszystkie formy walki łącznie z walką zbrojną, ludów trzech kontynentów przeciw imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi, przewodzodemu przez imperializm p.m. amerykański."

W przygotowaniach do hawańskiego zjazdu główną rolę odgrywali komuniści sowieccy, a podczas rocznicowych przeglądów wojskowych reżym kubański demonstrował bogate uzbrojenie sowieckie. Jak zwykle Washington liczył na moskiewsko-pekiński konflikt, mające paraliżować konferencję.

Pożytecznym rezultatem zjazdu byłoby zdanie sobie lepsze sprawy w Stanach Zjednoczonych, że konflikt woliści z komunizmem nie da się zlokalizować na wschodniej półkuli.

### To i Owo

O ile mniej byłoby pośród nas tych aspołecznych wykołajonych jednostek, których zbrodnie i występki zapewniają całe szpalty gazet i absorbują dziesiątki sędziów, gdyby na skrzyżowaniu swych dróg wdziali oni właściwe drogowskazy.

## Myśli Karnawałowe

Kiedys, nadzieję mam niezbitą, że jednak przetrwam, że przeżyję i w kakofonii modnych zgrzytów jakichś melodii ton odkryję. A wtedy już przestane pytać, dlaczego ktoś na wronich wrzaskach nagrywa milionowe płyty, zbiera zaszczyty i oklaski; gdy mu dzunglowe grupy bębnowo akompaniament rytmem łupia, a skrzypce, w takiej czkawce zbędne, pukają tylko kwiczkiem głupim. W małych podrygach wygibasach kość ogonową każdy ćwiczy, na swój rachunek każdy hasa, bo partner przecież się nie liczy. Nie tylko partner — lecz i głowa jakby w abstrakcie umieszczona: każdy się tułów rozpołowił na niezależne dwa rejonu: kończyny dolne się rzucają, a głowa im się dziwi chwiejnie, zadki w konwulsjach szczęścia drgają, a twarze smutne beznadziejnie.

GRAŻYNA MARJANOWSKA

## Co Życie Niesie

1.—Satelity i Łączność Uniwersalna.—Możliwości Wykorzystania Satelitów Komunikacyjnych Dla Celów Oświatowych i Wymiany Kulturalnej.—2.—Ciekawe Wykopalska w Stolicy Macedonii, Ojczyzny Aleksandra Wielkiego.—3.—Inteligencja w Polsce — Zdaniem Pism Krajowych — Przestaje Być Odborną Warstwą Społeczną

1. Pod koniec ub. roku odbyła się w Paryżu 5-dniowa konferencja międzynarodowa, zorganizowana wspólnie przez UNESCO i Międzynarodową Unię Telekomunikacyjną, na temat możliwości wykorzystania satelitów komunikacyjnych dla celów oświatowych i wymiany kulturalnej. Konferencja zgromadziła specjalistów 19 krajów, m. in. Argentyny, Brazylii, Francji, Indii, Japonii, Szwecji, Czechosłowacji, Jugosławii, Nigerii. Przewodniczył obradom dr Olaf Rubbeck (Szwecja), wiceprzewodniczącymi byli dr I. T. Czysłowski (ZSSR) i dr W. Schramm (St. Zj.).

Ogromne możliwości przekazywania wszelkiego rodzaju informacji, rozpowszechniania treści nauczania — słowem i obrazem telewizyjnym — w zasięgu całego naszego globu daje łączność satelitarna. Mowa tu o satelitach stacyjnych, poruszających się w rytmie zsynchronizowanym z ruchem obrotowym Ziemi — tak, że zdają się być nieruchomo zawieszane nad jednym jej punktem. Trzy tego typu satelity, wyposażone w odpowiednie urządzenia, mogą jednocześnie obsługiwać wszystkie kraje.

Pojedyncze stacyjne satelity telekomunikacyjne — amerykańskie i radzieckie — pełnią już dziś zadania łączności informacyjnej. To dopiero początek. Łączność satelitarna pojawiła się tak nagle, że jeszcze wydaje się być pod znakiem fantazji naukowej, a zapowiada rozwój tak gwałtowny, że uczeni rozważają w trybie międzynarodowym realne szanse wykorzystania jej nawet dla celów nauczania.

Na uwagę zasługują rozważania na konferencji paryskiej propozycja, raczej projekt doświadczenia wykorzystania przekazów satelitarnych w krajach strefy silnie zagrożonej demograficznie, w krajach opóźnionych w rozwoju. Eksperti tych właśnie krajów wyrażali poglądy, że satelity przekazywałyby mogłyby przyczynić się do przyspieszenia obiegu informacji na rozległych obszarach ich państw, a także do szerzenia treści natury oświatowej — mimo trudności językowe.

Uczestnicy konferencji przewidują niezmienne szybki rozwój satelitów komunikacyjnych na orbicie stacyjnej. Ow tor stacyjny już około roku 1975 będzie wręcz "zatioczony". Prócz satelitów łącznościowych znajdą się tu liczne obserwatoria zamieszkane przez ludzi oraz laboratoria specjalistyczne. Będą one obsługiwane na orbicie przez usłowne stacje reperyacyjne i... towarzysko-rozrywkowe. Stacje te posługują się będą orbitalnymi pojazdami małej mocy. Tak przynajmniej widzi te sprawy jeden z uczestników konferencji, znany uczonec angielski, M. A. Clarke.

W konkluzji obrad eksperci opowiedzieli się za koniecznością zorganizowania międzynarodowej dyskusji na temat socjalnych aspektów ewolucji

Warszawska "Polityka" o publikowała dwa długie artykuły, w których przeprowadza analizę dotychczasowych

## WIÓRA

### SPOD PIÓRA

FALE BAŁTYKU

Osobliwością krajoznawczą jest kościółek w Trzasku małym wiosce, w powiecie gryfickim. Oniś kościółek leżał około 2 km. od morza. W ciągu 650 lat morze zabrało las i większość wioski. Dziś zostało tu tylko reszki ruin kościoła, którym grozi całkowite pochłonięcie przez fale Bałtyku.

SOSNY SYBERYJSKIE

Za udział w powstaniu styczniowym został zesłany na Sybir znakomity uczonec i badacz Benedykt Dybowski. W Rosji, mimo trudnych warunków życia, zalecał, prowadził badania naukowe, szczególnie w okolicach jeziora Bajkał. Razem z towarzyszem swoim marzył o tym, żeby nasze Tatry pokryć lasami sosny syberyjskiej. Kilka razy posyłał jej nasiona, tzw. "orzeszki cedrowe", na ręce uczonych w Polsce, lecz ich marzenia wychowania sosny syberyjskiej obok tatrzańskich limby, nigdy nie zostały urzeczywistnione.

OD CZASÓW ZAWISZA

W kościele w Różnowie znajduje się obraz Małki Boskiej Bolesławskiej, która wedle tradycji miała zdołać zamkową kaplicę Zawiszy Czarnego. W Różnowie widnieją wzgórce z ruinami dawnego zamku rycerza Zawiszy Czarnego, który w tym zamczysku przed wiekami gospodarował.

poglądów socjologów i różnych "fachowców" na temat inteligencji polskiej, jako warstwy społecznej. "Inteligencja w Polsce — pisze tygodnik — przestaje być wyodrębnioną warstwą społeczną". Wprawdzie występują jeszcze "różne akty i zjawiska świadczące o odrębnym istnieniu warstwy inteligencji", ale wiele jest takich, które świadczą, że "cechy wyróżniające ją z całego społeczeństwa już znikły lub znikają".

Że warstwowa odrębność współczesnej inteligencji polskiej — stwierdza "Polityka" — "nie ze wszystkim przemienia". — świadczy m.in. wyraźna tendencja do "zawierania małżeństw z osobami o podobnym wykształceniu", "silna dążność do zapewnienia dzieciom co najmniej równego statusu społecznego" itp. Natomiast do zjawisk świadczących o zaniku odrębności inteligencji jako warstwy zalicza tygodnik m.in. powolne wyrównywanie "różnic między pracą umysłową a fizyczną" oraz "intelektualizację wielu zawodów robotniczych. A więc — jak pisze "Polityka" — narastanie w społeczeństwie inteligencji jakiegoś niszczącego istnienie inteligencji jako warstwy, nie więcej bowiem granice jej wyodrębniające".

Również obecne warunki ekonomiczne inteligencji — zarobki i stopa życiowa — wyrównują różnice między tą warstwą a resztą społeczeństwa. "Przejęte przez pracowników umysłowych — stwierdza pismo — obniżają się średnio o 25 procent w stosunku do przedwojennych... W Polsce Ludowej zarobek bardziej zależy od tego, w jakiej dziedzinie życia ci branzę jest się zatrudnionym niż od tego czy wykonuje się pracę inteligenta czy pracownika fizycznego".

Głównie na tego rodzaju ekonomicznych założeniach, zgodnych zresztą z doktryną marksistowską — leninowską, "Polityka" stara się dowiedzieć, że inteligencja w Polsce przestaje być odrębną warstwą społeczną, jakkolwiek stwierdza, że kreślenie portretu niepełna milionowej grupy współczesnej inteligencji polskiej jest niemożliwe, gdyż cała stworzona przez socjologów i ekonomistów wiedza o społeczeństwie polskim "oparta jest na tych podziałach społecznych, jakie uwzględniła statystyka".

Z dalszych ustępów wspomnianych artykułów ("Inteligencja" i "Straszakanie bariery") dowiadujemy się, że warstwowa odrębność inteligencji najśliszniejsza jest wśród intelektualistów. "Gdy mówimy — pisze 'Polityka' — o zanikanu odrębności inteligencji jako warstwy, to odrębność intelektualistów w łonie warstwy wcale nie zanika". Nawet "w przyszłości, gdy znikną wszelkie istotne cechy wyodrębniające inteligencję ze społeczeństwa — intelektualistów pozostaną jednak grupą wyodrębnioną i w pewnych dziedzinach dystans pomiędzy nimi a resztą będzie się utrzymywał".

HELENA MNISZEK

## KRÓLOWA GIZELLA

POWIEŚĆ

144

(Ciąg Dalszy)

Gdzie przebywał i co się z nim działo, nikt nie wiedział. Burgrabia Tolomed, nagabywany przez różne osobistości z dworu sustiańskiego, przybywające do zamku, odpowiadał, sam zakłopotany, że od wyjazdu księcia do Sterjotu nie wie nic o nim. Dodawał wszakże tajemniczo, że orzeł z baszty odleciał znowu i nie wraca, że dąb żółknie za wcześnie i kurczy swe liście oraz że na baszcie świeciło już parokrotnie dziwne światło a w wąskich oknach widać snujący się cień prapradziada Swena Wenuczy'ego. Na zapytanie, co to wszystko oznacza, Tolomed smutno kiwał głową i mówił cicho z wewnętrznym przekonaniem.

— Coś będzie złego, bo i prąd rzeczny pod naszą skałą zmienił kierunek i rzeka nocami skarży się i wyje. A ja wiem, że nie wróży to nic dobrego.

Gdy głosy takie i tym podobne, powtarzane przez wiele ust, dochodziły uszów Gizelli, drętwiała z głuchej trwogi, nie mogąc ukryć strasznego niepokoju o Swena. Odczuwała ponadto wyraźnie, że dyskretnie zaczęto łączyć imię Swena z jej imieniem, jakby jakieś echo przestrzenne rzuciło swój głuchy zew, głoszący o ich miłości. Nie dbała już o opinie, wiedząc, że zapewne poza nią urasta w złośliwą legendę, lecz opuściła Sustję jedynie z tego powodu, by nie widziiano jej męki. Spędzając długie chwile w domowej swej kaplicy na klekaniu, modliła się o Swena w nieznana przestępni i otulała wizję jego gorącym swego uczucia i kłaka na jego piersiach. Często na krążanku nad oceanem w ciszy nocnej lubiła wypowiadać smutek swój, uczucia, myśli w muzyce na harfie. Wówczas barki rybackie podpyływały całym stadem pod mury zamczyska i skupiały się na brzegu wysłuchane w zaczarowaną melodię, płynącą z krążanka. Od kilku dni zatrzymywała się w oddali, jak widmo tajemnicze, duża łódź żaglowa jakby również zasłuchana w muzykę Gizelli, gdy jednak odpływała, tuż pod zamczyskiem, na schodach wiodących do komnaty królowej znajdowało mnóstwo róż białych, pachnących, skropionych łzami nocnej rosy. Gizella nie wątpiła, od kogo pochodzą białe róże i upajała się ich zapachem, jakby były mistycznymi słowami, mówiącymi jej: "żyj".

Pewnej nocy chmurnej, lecz niezwykle gorącej, gdy ocean zda się dyszał rozkoszą pożądaną, pod zamek znowu podpełznąła tajemnicza łódź z rozwiniętym żaglem. Ociemnia była i głucha, a pod masztem na pokładzie stała wyniosła postać męska otulona czarnym płaszczem. Gizella narażenie nie dojrzała łodzi, zatopioną w swej muzyce, ale nagle, gwałtownie, odzucha tak silnie duchową bliskość Swena, że była pewna, iż on jest na oceanie, patrzy na krążanek i przemawia do niej. Więc i jej muzyka od tej chwili zaczęła przemawiać do niego wyraźnie i wyłącznie burzą akordów i szpazmem rwącego się w kawały serca. Była jednak chwila podczas tej muzyki, że Gizella nie mogła oprzeć się czyjejsz działającej na nią sugestijnej woli. Odebrała się od harfy rozderganej jeszcze kaskadą tonów i podeszła szybko do poręczy krążanka. Coś ją tam wołało. Czy morska ją wzywała roztocz, sfalowana lekko łagodna pieszczota nocy?...

Ujrawszy łódź, na której stał z założonymi na piersiach rękami samotny sternik, zatamowała oddech, zastępyła w zapatrzeniu. Łódź, jak sennie widziadło, podpełnęła tak blisko, że Gizella widziała wyraźnie całą postać Swena, dostrzegła niemal wyraz jego oczu, i to, że był w nich jakiś płomień niesamowity, odnosiła wrażenie, że słyszy szept gorący jego ust, spalonych żarem tęsknoty. I ogarnęła ją naraz przestraszy, że może nastąpić coś, co potem wyrzuciłoby sobie będzie zbyt gorzko. Bała się, że jeszcze chwila, a wyciągnie go z ramienia, walcząc z przemocą, jaka ją opanowywała i, da się porwać wołaniu jego serca, idąc z nim w zawrotną otlach bez pamięci, za jego głosem. Odczuła i w nim walkę i jego wołanie... Zmagał się, była pewna tego, gorzał w nim bunt, szarpało się serce.

— Nadaremnie wołam: spłyni do mnie, umiłowana!... Ciebie trzyma w swych wieżach świat ludzki fałszywej etyki i przysięga dana u ołtarza męzowi... ja zgine, Gizello, bo życia bez ciebie już nie pojmuję... nie chcę!... Zabrać cię dla siebie nie mogę...

Pochyliła się nad balustradą krążanka, dłońmi chwyciła skronie, oczy jej, dusza, usta pełne pragnień, wołały ku niemu.

— Sweno... Sweno... o, gdybym mogła być twoją!... Jestem twoją całym duchem... Słuchaj, co serce ci moje wypiewa...

I popłynęła pieśń harfy akordami tak dostojnymi, jak dostojna jest ofiara serca najwyższa, jak dostojna jest miłość w poświęceniu rozkoszy dla ideału... Grała długo, grała jeszcze, gdy łódź żaglowa z samotnym sternikiem usuwała się w dal, znikła jej z oczów, stąpiła się w jedno z mrokiem, aż wsiąkała w noc, jak westchnienie, gdy rozpyłyła się w przestrzeni, choć w niej nie ginie...

Sweno odpłynął w uroku jej pieśni a w kilka chwil potem pod krążankiem bieliły się białe róże, dyszące rosistą wonią...

Po tej nocy Gizella zapadła w stan niezwyklego rozdrażnienia. Nie grywała już, nie czytała, chodziła tylko na nieskończone spacerki lub odbywała samotne konne wycieczki na pobrzeża oceanu. Łódź nie ukazała się więcej. Gizella dążyła myśla za jej śladem, starając się odgadnąć kierunek.

Ktoregoś ranka Gizella zbudziła się wcześniej niż zwykle, zmęczona prawie bezsennością. Nie wzywając Inary ani służebnych, ubrała się sama prędko i po schodach zbiegła ze swej komnaty nad brzeg oceanu. Szła tuż obok szeleszczących po piasku fał, zaledwie braskiem dnia omaszczonych, jakby glazurą z ołowiu i opali. Wtem ujrzała przed sobą idącego naprzeciw staruszka, był to jej znajomy rybak. Rozmawiała z nim cicho, towarzysząc mu parokrotnie na ocean, gdy płynął na połów ryb. Staruszek niekiedy teraz w rękach wielkie pęki kwiatów szkarłatnych i uśmiechał się dobrodusznemu do Gizelli, kiwając głową ku niej z widocznym rozczarowaniem. Podszedłszy blisko, skłonił się i wręczył jej kwiaty. Gizella wstrząsnęła jakiś zabobonny, niemiły dreszcz. Poznała kwiaty granatu.

Stłumiwszy szczególne uczucie niemal trwogi, choć jeszcze nie pojętej wyraźnie dla niej samej, zapytała rybaka: — Skąd pochodzą te kwiaty, drogi przyjacielu?...

Staruszek mignął w rękach kapelusza, odrzekł z uśmiechem serdecznym:

— A to, okret nasz rybacki przypłynął wczoraj z południa i przywiózł dużo tych kwiatów, tom ja wziął trochę dla jasnej pani hrabiny, bo wiem, że pani lubi kwiaty, a są piękne, choć takie, jak żywa krew.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



## Tow. Chicago Society Urządza Gr. 1450 ZNP Bankiet Instalacyjny

### Bankiet Wraz z Zabawą Nowego Zarządu w Grand Cotillion Ballroom w Hotelu Continental Plaza. — Biskup Alojzy Wycisło Wygłosi Przemówienie. — Sędzia Adesko Przew. Bankietu. — Przew. Komitetu Tej Imprezy Jest Sędzia Wincenty Tondryk Jr.



Wincenty W. Tondryk Jr.  
Sędzia

W sobotę, dnia 22-go stycznia z okazji instalacji nowego zarządu Tow. Chicago Society, Grupa 1450 ZNP odbędzie się wielki inauguracyjny bankiet z zabawą taneczną w Continental Plaza Hotelu pnr. 909 N. Michigan ave., w bardzo pięknej i efektownej bardzo dużej sali Grand Cotillion Ballroom.

Przewodniczącym tej imprezy jest Adam Stach, sekr. prot. owego Tow. Chicago Society, zaś przewodniczącym komitetu bankietu i zabawy tanecznej jest sędzia-magistrat sądu okręgowego pow. Cook Wincenty W. Tondryk Jr.

Przyjmując przewod. owego komitetu sędzia Wincenty W. Tondryk Jr., powiedział, że uczyni wszystko, aby ten bankiet i zabawa taneczna była największa i najlepsza.

Sędzia Adesko

Wiadomem jest, że Hotel Continental Plaza jest najnowszym i najbardziej luksusowym hotelem, jak również jego przepiękna i artystycznie urządzona sala — Grand Cotillion Ballroom. Co niewątpliwie dodawać będzie uroku, powabu i najlepszego efektu tej rocznej imprezy Tow. Chicago Society.

## Instalacja i Oplatek Komitetu Skarbu Narodowego

Komitet Skarbu Narodowego R. P. na Stan Illinois w Chicago, zaprasza serdecznie swych członków, licznych sympatyków oraz całą Polonię, na Instalację Nowych Władz Komitetu, połączonej z tradycyjnym Oplatkiem. Uroczystość odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia, o godz. 3ej popołudniu, w świetlicy sali Weteranów, 1239 N. Wood St.

Wzorem lat ubiegłych, całość uroczystości będzie urozmaicona odpowiednim programem artystycznym. Niezależnie od tego, Panie Komitetu podadzą gorącą kawę, tudzież domowego wypieku ciasta. Będą i napoje orzeźwiające.

Komitet, z uwagi na poważną obecnie sytuację, międzynarodową i Rok Tysiąclecia istnienia Państwowości Polskiej, czyni usilne starania o zebranie większych funduszy na akcję niepodległościową legalnych władz R.P. na uchodźstwie, by te mogły działać odpowiednio do powagi dzisiejszej chwili. Przychodząc na Instalację, damy wyraz swemu nastawieniu do tak istotnego zagadnienia, jakim jest wolność, całość i niepodległość dla Narodu i Państwa Polskiego. Sąd nasz apel gorący o poparcie i liczny udział. — Kinga P. Dziubak, prezeska; Jan Klim-

## Dyr. Dienes Na Instalacji Grupy 132 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Tow. Naród Polski Gr. 132 ZNP, odbędzie się w niedzielę 16go stycznia w Domu Polskim pnr. 11935 So. Michigan ave., w Kensington, o godz. 2ej po południu.

Na posiedzenie przybędzie dyrektorka ZNP p. Katarzyna Dienes która zainstaluje zarząd wybrany w dn. 19go grudnia, oraz wygłosi stosowne przemówienie. Do zarządu Gr. 132 ZNP wchodzi: — prezes Fran. Kabat, wiceprezes Edward Cieślak, sekr. prot. Fran. Noga, sekr. fin. i skarbnik Michał Strojny, rada gospodarcza — dyrektor Franciszek Piech i Jan Kask, marszałek. Delegatami do Gminy 34 ZNP zostali wybrani — F. Kabat, F. Noga, I. Wolnik, T. Jankowski, C. Matuszyk, E. Werczyński, E. Strojny, E. Cieślak, M. Szklarski, F. Piech i W. Wiśniewski.

Zaraz po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla wszystkich obecnych. Prezes postara się o smaczną i dobrą przekąskę i trunki sprotowane z Polski. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie na posiedzenie i instalacyjne przyjęcie.

Członkowie, którzy zalegają z opłatą podatków proszeni są o wyrównanie zaległości na tym posiedzeniu, Sekr. Fin. będzie urzędował na sali od godz. 12:30 w popołudniu. — Fran. Kabat, prezes; Fr. Noga, sekr. prot.

## Grupa 843 ZNP Uczciła 35-lecie Pracy Sekr. Fin. J. Kowalczyka Na Zebraniu Instalacyjnym Obdarzono Go Podarunkiem, Kwiatami i Tortem

Niezwykle miły i serdeczny nastrój panował na zebraniu instalacyjnym Tow. Tad. Kowalczyka Gr. 843 ZNP jakie odbyło się we środę 12go stycznia w domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Do wytworzenia tego miłego nastroju przyczynił się w dużej mierze piękny gest członków i członkiń tej grupy, uznania wyrażonej i rzetelnej pracy sekretarza finansowego p. Józefa Kowalczyka, który urząd ten sprawuje od 35 lat.

### Obrady

Obradom przewodniczył prezes Gr. 843 ZNP p. Władysław Ulanowski, znany długoletni dzielnik Związkowiec. Po załatwieniu rutynowych spraw przyjęto raport rady gospodarczej, który zdała p. Tekla Ulanowska. Dzięki dobrej gospodarce Grupa 843 ZNP może wykazać się znacznym majątkiem. Mimo poważnych rozchodów w ubiegłym roku i licznych wypadków zgonu członków, Grupa 843 ZNP dzięki właśnie tej dobrej gospodarce i współpracy wszystkich członków i członkiń wykazała dosyć zasobny dochód finansowy.

### Instalacja

Do odebrania przysięgi od nowej administracji poproszono prezesa Gm. 178 ZNP p. Aleksandra Moll. Do zarządu weszli: — prezes Władysław Ulanowski, wiceprezes Józef Marolewski, wiceprezeska Rozalia Niziołek, sekr. fin. Józef Kowalczyk, sekr. prot. Jan Kowalczyk, kasjer Jan Niziołek — rada gospodarcza: Tekla Ulanowska, J. Marolewski i J. Kowalczyk.

Prezes Moll złożył nowemu zarządowi gratulacje i życzenia dalszej pomyślnej pracy dla Związku i powiększenia jego szeregów. Z uznaniem podkreślił wydajną pracę wszystkich urzędników Gr. 843 ZNP, którzy zabiegają o to, aby grupa wzrastała nie tylko w majątku ale i członkostwie. Jubilatowi na urządzie p. Józefowi Kowalczyk, który od 35 lat spełnia swój urząd sumiennie i rzetelnie, życzył jak najlepszego zdrowia i piastowania tego urzędu.

## Posiedzenie Tow. Alliance Society Grupa 2475 ZNP

W środę, 19go stycznia, jak zwykle w trzecią środę miesiąca, odbędzie się posiedzenie Alliance Society, w sali posiedzeń Słowika, pnr. 3801 Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy też wiele spraw ważnych do załatwienia. Początek zebrania o godzinie 8-iej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; Jan Wróblewski, sekr. prot.

WESTERN ELECTRICAL  
CONTRACTORS, INC.  
Industrial, Commercial &  
Residential Wiring  
2212 E. 75th Street  
221-2880 BA 1-3649  
Chicago, Ill. 60649

“WIECZÓR PRZY  
MIKROFONIE”  
W KAŻDY WTÓREK  
W GODZ. 9-10 WIECZOREM  
Stacja WSBG  
1240 kilocykli  
Kierownik programu  
Romuald Matuszczak

RY PAŃSTWU  
YKA—POLSKA PIESN  
E SŁOWO  
EGORZEWSKI  
amu Nadawanego Codziennie  
do Piątku włącznie  
10 po południu  
aukes i Polski  
1490 KC  
mieszczą się pnr.  
SPRING 7-0900

KADA WOPA  
wego  
oniedziałku do Piątku o 1-szej  
odz. Z. Sikora po poł.  
IELE O GODZ. 3:30  
MOŚCI MÓWI  
ROWE || Dr. W. SIKORA  
1490 O GODZ. 8 15

dalej przez jaknajdłuższe lata.  
Prezes Gr. 843 ZNP p. Władysław Ulanowski dziękując p. J. Kowalczykowi za Jego 35cioletnią pracę na urzędzie sekr. finansowego, w dowód uznania wręczył mu od wszystkich członków i członkiń grupy skromny upominek, oraz obdarzył go bukietem kwiatów i tortem “jubileuszowym.”

Spóźyto bardzo smaczną kolację przyrządzoną przez wiceprezeskę p. Rozalię Niziołek przy pomocy członkiń Gr. 843 ZNP i w miłym i serdecznym nastroju spędzono resztę wieczoru. — H. M.

## Oplatek Skarbu Jedn. Narodowej

Dorocznym zwyczajem Skarb Jedności Narodowej organizuje “Oplatek” w Domu Kongresu, pnr. 1838 W. Division ul., w sobotę, 15go stycznia, o godzinie 8-iej wieczorem.

W programie przewidziane jest wyświetlenie filmu z uroczystości wręczenia Złotych Krzyży zasług w domow po zmarłych działaczach Polonii oraz film z Sylwestra SPK. Przygotowuje się również kilka partii bridge’a i zabawę taneczną. Bar na miejscu.

Goście mile widziani.  
Za Zarząd Skarbu Jedności Narodowej — Julian Witkowski, sekr. (12, 15)

## Kronika z Trójcowa

### Nabożeństwa

W NIEDZIELĘ — o godz. 5ej, w dolnym kościele, msza śpiewana.  
W ŚRODĘ — o godz. 1ej w dolnym kościele, godzina święta.

### Doroczna Kolekta

Na Seminarium  
W niedzielę podczas wszystkich mszy św. druga kolekta zbierana będzie na rzecz rozwoju Seminarium Diecezjalnych. Jest ich czterech. Na ten cel rozdane były wcześniej niedzieli specjalne kopertki. Prosimy o łaskawą hojność.

### Ważne Dla Nieobywateli

Rząd USA wymaga, aby wszyscy nieobywatele mieszkający w tym kraju, podali swój adres podczas tego miesiąca stycznia. Jest to konieczne, aby uniknąć wielkich nieprzyjemności. Formularze na ten cel można otrzymać na poczcie lub w urzędzie naturalizacyjnych.

### Pokwitowania

W dalszym ciągu wysyłamy listownie do parafian pokwitowanie za wszystkie ofiary złożone na rzecz parafii podczas całego roku. Jak wiadomo, ofiary na cele religijne lub charytatywne są wyłączone z podatku rządowego i za nie można dostać “income tax exemption.” Praca ta jest żmudna i drobiazgowa, więc postępuję powoli, ale w każdym razie wszyscy otrzymają swe sprawozdanie na czas do przygotowania “income tax returns.” Jeżeli zajdą jakieś

KLASYCZNY PROGRAM  
ECHO II KORPUSU  
nadawany  
w każdą niedzielę  
od godz. 4:00 do 5:00 po poł.  
z radiostacji  
WOPA — 102,7 FM  
JÓZEF CZUBAK kier. progr.  
KRYSZYNA CZUBAK  
Tel. 486-1156  
2233 W. Shakespeare

Słuchajcie  
Programu  
Radiowego  
który prowadzi  
ROBERT  
LEWANDOWSKI  
Od Poniedziałku Do Piątku  
7:00 - 8:00 Rano  
Niedziela 2-3 pp.  
WSBG — 1240 kc  
Informacje w sprawie ogłoszeń  
ANDover 3-6319

## Karpacki Oplatek

Koło Karpaczków w Chicago serdecznie zaprasza wszystkich swoich przyjaciół i sympatyków na Karpacki Oplatek. Tradycyjny Oplatek Karpaczków odbędzie się w sobotę, 15go stycznia, w sali Sokola, pnr. 1062 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Piąta Karpacka Drużyna Harcerska przygotowuje Jasełka. Grażyna Kielar i Basia Tomaszewska wykonają na akordeonach polskie kolendy, a Renata Szlakiewicz wystąpi z deklamacją.

Na ten miły zapowiadający się wieczór Karpaczkowcy serdecznie zapraszają każdego, kto im zyczyliwy.  
K. M.

## “Millenium w Kensington”

Celem zorganizowania Uroczystości Millenijnych w Kensington, uprzejmie zapraszamy pp. Prezesów i Sekretarzy, względnie delegatów wszystkich polskich organizacji z Kensington, Pullman, West Pullman i okolicy, oraz wszystkie inne osoby zainteresowane urządzaniem miejscowych uroczystości 1000-lecia Polski, na zebranie w piątek, 21 stycznia o godzinie 7ej wieczorem w Domu Polskim, 11939 S. Michigan Ave. Przewiduje się, oprócz uroczystości kościelnych, urządzenie w ramach ogólnych obchodów w Chicago, uroczystości Akademii w audytorium Św. Salomei. — Za Tymcz. Komitet: Józef Włodarczyk.

## CHOROBY SKÓRNE OTWARTE RANY

Mase “LEGULO” skutecznie używana przeszło 30 lat, wstrzymuje świerzbienie, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali. Gdy świerzbienie rana nie da ci nadziei lub spaci spokojnie spróbuj Mase “LEGULO” a znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Opary, Spalenia, HEMOROIDY świerzbienie i wystające, PSORIASIS, (choroba powodująca suche łuski), CHOROBY SKÓRNE, RINGWORM, EGZEMA, Bolacz, Pałeczka Skóra od Mocu (Dzieci Rash), ŚWIERZBIĄCE PŁAMY NA REKACH, NOGACH i innych miejscach na ciele, ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie świerzbienie pomiędzy palcami u nóg) NA SUCIA I POPEKANA SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznym przyczyn. Po 98c, \$1.00, \$5.00 w APTEKACH

## Doroczny Bal Śnieżny “Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego”

Zarząd i Komitet Balu “Śnieżnego” serdecznie zaprasza wszystkich członków i sympatyków na doroczny Bal Śnieżny, który w tym roku odbędzie się w sobotę, 29go stycznia, w Logan Square Ballroom, 2451 N. Kedzie Blvd. Początek o godz. 8:30 wieczorem. Do tańca przygotować będzie doborowa orkiestra “Blue Band” pod kierownictwem p. Cichockiego.

Celem tej imprezy jest zebranie pewnej sumy funduszy, które pozwoliłyby Zarządowi Centrum Przyjaciół Żołnierza zaspościć bieżące i aktualne potrzeby i prośby wielu inwalidów i chorych polskich żołnierzy i ich rodzin w Polsce i zamieszkałych w innych krajach. W ostatnim roku Zarząd Centrum wysłał do dyspozycji

Związku Inwalidów na terenie Niemiec \$300.00, na doraźne i stwierdzone potrzeby indywidualne związane z chorobą i leczeniem (w kilku wypadkach), w formie zapomóg pieniężnych i lekarstw wysłanych do Polski. Wzruszające listy, jakie Zarząd Centrum otrzymuje jako potwierdzenie odbioru przesyłki są bodźcem i nakazem dla kontynuowania naszej bezinteresownej pracy na rzecz dotkniętych nieszczęściem polskich żołnierzy inwalidów.

Po zamówienia na stoliki proszę dzwonić do: B. Malinowskiej, tel. DI 2-3861 lub do E. Zbyszewskiej 478-9729. Rezerwacja obowiązuje do godz. 10ej. Zezwolone parkowanie samochodów na Kedzie Blvd.

## NA MILLENIUM

## Oficjalna Pielgrzymka Do Polski

ODJEDZIE Z CHICAGO

28 KWIETNIA, 1966 ROKU

pod przewodnictwem

Jego Ekscelencji John'a P. Gody  
Arcybiskupa Diecezji Chicago

Z Polski pielgrzymi mogą jechać do  
Rzymu—na zakończenie tych uroczystości

— Także inne wyjazdy —

Po informacji i rezerwacji zgłaszajcie się do

BIURO PODRÓŻY

R. MATUSZCZAK & CO.

5736 W. Belmont

Tel. 283-4511

1124 N. Milwaukee

Tel. BR 8-6407

46 LAT DOŚWIADCZENIA

## CLEARANCE SALE

2257 E. 95th

at

## MERRENETTE PLAZA

STORE SPECIALS!

DRESSES — Regular Price

\$15 - \$18 - \$20 - \$24 - \$30 Now Selling

2 for \$15.00

SKIRTS, SWEATERS, SLACKS,

BLOUSES, DUSTERS.

SAVE UP TO 70%

Open Daily 10 to 5 P.M. Monday & Thursday  
12 Noon to 7 P.M.



Clip this coupon for \$1.00 off  
on any purchase of dress  
or suit.  
MI 6-0788

MERRENETTE PLAZA  
2257 E. 95th  
SALE: Thursday Friday  
Saturday, Bargains Galore!  
MI 6-0788

## Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

## KALENDARZ ZWIĄZKOWY

w Pięknej Szacie

Na Rok 1966 — Rok Millenium Polski!

JUŻ JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie. Masa Ciekawych Nowel,  
Ilustracji. Moc Materiału Historycznego!

Cena \$1.50 — Wytnijcie poniższy  
Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy  
1201 N. Milwaukee Ave.  
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZ-

KOWEGO na rok 1966, na co załączam sumę .....

(gotówka, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto .....

Na C.O.D. nie wysyłamy —

IN 3-4281  
OXYGEN EQUIPPED  
AMBULANCE SERVICE  
LISCED 24 HOUR AROUND THE CLOCK SERVICE  
MATICH BROTHERS  
We Respond to State Aid Cases  
We Sell or Rent Sick Room Equipment

Pijac Ziola Zakonnika - Chorób Sie Unika  
Naturalne leki są zbawienne, w każdej paczce jest 12 gatunków świętych, specjalnych ziół, których wartość potwierdziły naukowe badania farmakologiczne. Jest to data ważności. Znanie od lat ZIOŁA ZAKONNIKA daje ulgę w różnych niedomaganiach: — MIESZANKA No. 1 — artretyzm, zia krew, słaba wątroba, nerki. No. 2 — niestrawność, zgaga, kolka, gazy, bóle. No. 3 — łagodnie przeczyszczające. No. 4 — na nerwowość, bezsenność, wyczerpanie. No. 5 — niedomagania nerków i pęcherza. No. 6 — płuca, przeziębienie, kaszel, flegma. No. 10 — specjalne na reumatyzm i serce. No. 11 — Wyslij zaraz Money Order z zamówieniem. Prosimy podać swój dokładny adres i numery ziół. Zaraz wyslijemy. Na C.O.D. nie wysyłamy. Bezpłatnie posyłamy każdemu polską broszurkę “Jak używać Ziół” (Załączamy 10 centów na przesyłkę). Zamówienia adresować: Monk's Herb Center, 2640 Milwaukee Ave., Chicago Ill. 60647

EARN 4 1/2%  
PER ANNUM  
All savings in by the 15th earn from the 1st of the month  
Alliance Savings  
5359 W. FULLERTON at LONG • BE 7-5300  
CHICAGO 39, ILLINOIS



# KRONIKA I WIADOMOŚCI Z MILWAUKEE

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

## MOJE CREDO:

Niekróć mijam wiejski kościół,  
Wstępuję doń oddać Stwórce cześć;  
By, gdy opuszczę placu padół,  
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

## Prezes Karol Rozmarek Przemawiał Na Instalacji Gminy 8 Zw. Nar. Pol. Przewodniczyła Komisarka W. Podkomorska. Przebieg Programu. — Owacja Dla Rozmarka. — Występ Młodzieży ZNP

W ubiegłą niedzielę w Domu Związkowym pn. 809 Burnham ul. odbyła się instalacja nowych władz Gminy 8 ZNP. Na uroczystość tę przybył z Chicago prezes ZNP i prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, który odebrał przysięgę od nowych urzędników. Prezes Rozmarek był podejmowany przez tutejszych działaczy społecznych bardzo entuzjastycznie, bowiem Związkowcy zostali zachwyceni obecnością tego wyjątkowego człowieka, który całe swe życie poświęcił pracy dla dobra Polonii Amerykańskiej i naszych rodaków w Polsce. Mimo wielu obowiązków i wyjazdów w teren znalazł on czas, aby przybyć w niedzielę do Milwaukee i spotkać się osobiście ze swymi liczniymi przyjaciółmi, których ma cały legion w naszym "śmietankowym grodzie".

### Przebieg Programu

Wkrótce po godzinie 5ej popołudniu zasedli do stołów w sali dołnej goście, delegaci i przedstawiciele innych bratnich organizacji, aby spożyć smaczną kolację. Po kolacji wszyscy udali się do sali górnej, gdzie odbyła się instalacja. Program zgaił ustępujący wiceprezes Gminy 8 ZNP p. Henryk Kaczmarek, witając gości i powołując zebrańców do odświeżania "Boże coś Polskę". Pierwszym mówcą był ustępujący prezes Gminy p. Antoni Szymczak, który z zadowoleniem podkreślił fakt, iż liczni delegaci przybyli na tę wyjątkową uroczystość. Trzy Gminy sąsiednie Nr. 135 z Kenosha, Nr. 115 z północnej strony miasta i Nr. 201 z Cudahy były liczącymi reprezentowane nie licząc delegatów z poszczególnych grup związkowych oraz gości.

### Mowa p. Szymczaka

P. Szymczak analizował dokonania w Gminie 8 ZNP w zeszłym roku i stwierdził, że praca jest ciężka i odpowiedzialna, a zarazem ofiarą, którą prowadzi wszyscy w myśl założeń ZNP. Apelowal on do dalszej wzmożonej pracy w roku obecnym do współpracy harmonijnej wszystkich Związkowców bez wyjątku i do jedności i miłości braterskiej. Powiedział on: "Odrzućmy wszystko, co nas dzieli, a przyjmijmy to wszystko, co nas łączy." Następnie złożył on serdeczne życzenia nowemu zarządowi Gminy. Nawoływał on w dalszym ciągu swego przemówienia do owocnej pracy dla dobra naszej potężnej organizacji Związku Narodowego Polskiego. Następnie zapewnił on wszystkich, że jako delegat do Gminy będzie nadal pracował i że nowe władze mogą zawsze liczyć na jego pomoc.

Po p. Szymczak przemawiał nowy prezes Stefan Wiśniewski, który w serdecznych i gorących słowach powitał p. Rozmarka oraz wszystkich gości. Zapewnił on zebrańców, iż dołoży wszelkich starań, aby...

## H. E. Rydlewicz, Szefem Straży Pożarnej



Nasz rodak Harry E. Rydlewicz, lat 47, który był kapitanem straży pożarnej w West Milwaukee od roku 1960 został mianowany szefem tego departamentu. Objął on to stanowisko z dniem 1 stycznia, 1966 r. po przejściu na emeryturę dotychczasowego szefa Johna Pavlik, który przekroczył wiek lat 65. P. Rydlewicz służył w straży pożarnej od roku 1952, a przez 10 lat był porucznikiem w Milwaukee. Kapitanem został w dniu 20 sierpnia 1960 r. Mieszka on pn. 8512 W. Morgan Ave., a departament jego zastróża 30 ludzi. Dotychczas jako kapitan pobierał on pensję \$9,880 rocznie, a obecnie będzie miał \$10,300.

Po objęciu stanowiska szefa straży pożarnej p. Rydlewicz podał do awansu porucznika C. E. Quandt na kapitana, a H. Blaesing na porucznika.

John Pavlik, który przeszedł na emeryturę służył w Milwaukeej straży pożarnej przez 30 lat, a od roku 1951 jako szef batalionu. Następnie został zaangażowany w roku 1952, jako szef straży pożarnej w West Milwaukee i zorganizował w tym miasteczku Departament Straży, której szefem był aż do przejścia na emeryturę.

Jerome Czarniecki, superwizor w Industrial Commission przeszedł na emeryturę po 28 latach pracy na tym stanowisku.

Czarniecki osiągnął wiek emerytalny lat 65 i mieszka pn. 2019 E. Oklahoma Ave., a superwizorem został w roku 1962.

Jego miejsce zajął Richard Budish, reprezentant tej dywizji od listopada ubiegłego roku.

## Grupa 534 ZNP Wybrała Nowe Władze Na Rok 1966

Dnia 13 grudnia odbyło się roczne zebranie Grupy 534 ZNP w Cudahy, Wis.

Otwarcia dokonał prezes Grupy Stanisław Wywiczki. Po sprawozdaniach z poszczególnych komitetów i odczytaniu korespondencji przystąpiono do wyboru nowych urzędników Grupy na rok 1966.

Wynikiem głosowania nowy zarząd Grupy 534 ZNP przedstawia się następująco: prezes Robert Lemańczyk, wiceprezes Czesław Gawlak, wiceprezeska Helena Rittman, sekret. prot. Maria Wroczyńska, sekret. finan. Włodzimierz Kulczycki, kasjer Janina Strońska. Wybrano następnie delegatów do Centrali w osobach: Stan. Haruccki, Czesław Gawlak, Franc. Płazewski, L. Hojnicki, Stan. Wywiczki, Jos. Płachciński. Następnie dokonano zebrania wyboru delegatów do Gminy 201 ZNP. Delegaci do Gminy są: Franciszek Kluziński, Franc. Płazewski, Stan. Józefaki, Józef Kowalewski, Honorata Mirocha, Helena Lemańczyk, Robert Lemańczyk, Włod. Kulczycki, Józef Płachciński, Edward Skrocki, Ludw. Hojnicki, Czesław Gawlak, Stan. Harencki, Zofia Kulczycka, Maria Wroczyńska, Janina Strońska, Helena Rittman, — Maria Wroczyńska, sekret.

Został zainstalowany w ten sposób zarząd Gminy 8 ZNP w składzie: Stefan Wiśniewski, prezes; V. Michalska, wiceprezeska; J. Sadowski, wiceprezes; J. Sochaczek, sekret. prot.; J. Maliborska, sekret. fin.; W. Głodowska, skarbnik; J. Radomski, marszałek; B. Kunda, odźwierny; J. Rogalski i P. Topczewski, chorążowie. Po przyjęciu przysięgi przemówił krótko prezes Wiśniewski, a prezes K. Rozmarek uściłkiem dłoń składając poszczególnym urzędnikom gratulacje oraz życzył im powodzenia w roku 1966.

Odsłownianiem "God Bless America" zakończono tę wyjątkową uroczystość, poczem odbyła się zabawa towarzyska.

Prezes Karol Rozmarek żegnał przez wszystkich opuścił nasze miasto w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

## Mowa Prezesa Rozmarka Na Instalacji Gminy 8 ZNP

Prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Karol Rozmarek wygłosił główną mowę na Instalacji Gminy 8 ZNP w Milwaukee.

Ze znaną sobie swadą mówił on o trudnych początkach dla organizacji w czasach, kiedy objął urząd w 1939 roku. Następnie przeszedł do czasów obecnych i podkreślił fakt, iż ZNP jest najpotężniejszą organizacją polską na całym świecie. Mówiąc o zeszłym roku, w który ZNP obchodził 85-lecie, stwierdził on, że jubileuszowy konwent w Milwaukee pod jego przewodnictwem dał doskonałe rezultaty, bowiem zdobyto 10,050 nowych członków na ogólną sumę — \$15,780,200. Obecnie majątek Związku Narodowego Polskiego wyraża się cyfrą \$128 milionów.

### Historia ZNP

"Historia Związku Narodowego Polskiego — mówił mec. Rozmarek — sięga daty 1880 roku, kiedy to pod przewodnictwem Juliusza Andrzejkowicza zwołano pierwsze zebranie w dniu 15-go lutego w Philadelphia. Szesć grup, w tym 4 z Chicago, jedna z San Francisco i jedna z Shenadoah, Pa., przybyła na pierwszą konwencję, która odbyła się w listopadzie 1880 roku.

Po tej pierwszej konwencji zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu grupy w innych ośrodkach. Dalej mec. Rozmarek mówił o osiągnięciach Związku na polu ideowym, społecznym i patriotycznym, cytując liczne przykłady tej pracy we wszystkich ośrodkach polonijnych.

Dłuższą chwilę poświęcił on osiągnięciom Szkoły Związkowej, z której powinni być dumni wszyscy Związkowcy.

### Millennium Polski

Mówiąc o Millennium Polski z zadowoleniem wymieniał nazwiska i daty historyczne oraz podkreślił znaczenie tego wydarzenia dla całego pokolenia. Mówiąc o wkładzie do kultury światowej wymienił naszych najwybitniejszych uczonych, mężów stanu i polityków na miarę światową.

"Na polu politycznym i społecznym wystarczy wymienić Wazyszyca Gostkiewskiego — powiedział mec. Rozmarek — który w XV wieku wywodził pracę "De Optico Senatore", czyli po angielsku "The Excellent Senator", która zainicjowała głębokimi myślami i projektami ustrój społeczny, do którego dopiero dziś poszczególnie państwa dążą. Drugim wybitnym uczonym na tym polu jest Paweł Włodkowicz, który w 1415 roku wydał swoje dzieło "Council of Constance", a które dziś czyta się, jak "Deklaracja Praw Człowieka".

Dalej mec. Rozmarek wyliczył wielu ludzi z dziedziny nauki i literatury i ich wkład w dorobek świata.

Dalej mec. Rozmarek wyliczył wielu ludzi z dziedziny nauki i literatury i ich wkład w dorobek świata.

## Wielkie Zainteresowanie Dniem Rozmaitości Wydziału Kobiet ZNP

Już jutro, to jest w niedzielę, 16-go stycznia odbędzie się od dawna zapowiadany Dzień Rozmaitości, który przygotowały Panie z Wydziału Kobiet Okr. 14 ZNP.

Dzień ten odbędzie się w Domu Związkowym, pn. 809 W. Burnham, o godzinie 12-iej w południe. Impreza ta budzi wielkie zainteresowanie wśród tutejszej publiczności, bowiem zostały zapowiedziane niespodzianki i przygotowania do tej imprezy trwały od dłuższego czasu.

Niespodzianki i przygotowania do Zaraz po nabożeństwie możemy się udać do Domu Związkowego, gdzie będzie podany doskonały obiad z prawdziwie polskiej kuchni, przygotowany przez fachowe siły. Jest to więc okazja, aby oszczędzić trud naszemu atakom i zaprosić je na obiad, aby przynajmniej raz oderwały się od codziennych zajęć kuchennych.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

Ale nie tylko dla gospody będzie to wyjątkowa okazja, bowiem zostały przygotowane kioski sprzedaży.

## Krystyna Głazewska Zaręczona



Krystyna Głazewska

Pp. Karolstwo Głazewscy ogłosili zaręczyny ich jedynej córki panny Krystyny z panem Tomaszem Stanley Plichtą.

Ogłoszenie tych zaręczyn stało się powodem licznych gratulacji, bowiem zarówno rodzice przyszłej panny młodej jak i pana młodego są znanymi obywatelami naszego miasta.

Ojciec panny młodej p. Karol L. Głazewski jest znanym adwokatem i działaczem społecznym biorącym żywy udział nie tylko wśród Polonii, ale również wśród kół amerykańskich, politycznych i prawniczych.

Zajmował on liczne stanowiska w Centrali Pułaskiego, w Związku Narodowym Polskim, w Klubie Lions i innych. Prowadzi on swoje własne biuro prawnicze pn. 1577 W. Mitchell St. Za zasługi położone na polu społecznym został honorowym członkiem Seminarium w Orchard Lake w roku 1962, a Lions Club nadał mu honorową plakietkę za pracę na stanowisku prezesa. Jego małżonka p. Maria dzielnie mu pomaga we wszystkich jego poczynaniach spełniając funkcje nie tylko wiernej towarzyszk, ale również zajmując stanowisko sekretarki.

Mają oni jedyne dziecko Krystynę. Po ukończeniu szkoły katolickiej i Plus High School studiują na uniwersytecie Marquette.

Rodzice przyszłego pana młodego p. Teodor i Zofia Plichta zamieszkują pn. 3325 West Ruskin i p. Teodor jest asamblymanem w Kearney Trecker. P. Tomasz Plichta ukończył studia na uniwersytecie Marquette i pracuje obecnie w biurach znanych zakładów Ladish. Niezależnie od swej pracy studiował, biorąc liczne przedmioty potrzebne w jego przyszłej karierze zawodowej.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

Ogłoszenie zaręczyn nastąpiło na przyjęciu, na którym zebrał się najbliższy krewni i przyjaciele obu rodzin w domu pn. Głazewskich, pn. 1623 South 15th St. Data ślubu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości.

## Bardzo Ważne Zebranie Komitetu Millenium Polski

W niedzielę, 16-go stycznia odbędzie się bardzo ważne zebranie Komitetu Millennium Polski.

Zebranie odbędzie się w sali PRCU, pn. 1432 W. Lincoln Ave., o godzinie 2-jej popołudniu.

Wszyscy delegaci, przewodniczący komitetów oraz każdy, komu leży na sercu tak ważna sprawa, jaką jest Millennium Polski, są proszeni o niezawodne i punktualne przybycie.

Ponieważ weszliśmy już w rok millenijny, a cały szereg spraw jest jeszcze niedokończonych i przygotowania do obchodów w naszym mieście są w pełnym biegu, więc potrzeba jest pomocy każdej i każdego naszego rodaka.

Na posiedzeniu tym będą zdane sprawozdania przez przewodniczących poszczególnych komitetów. Zostanie dokonany przegląd dotychczasowych prac oraz omówione terminy poszczególnych imprez i uroczystości.

Tą drogą apelujemy jeszcze raz

do wszystkich ludzi dobrej woli, aby swoją obecnością pomogli Komitetowi Millennium w tej, tak ważnej akcji dla wszystkich. Wędr do zobaczenia się jutro w sali PRCU. — Clement J. Zablocki, gen. przew.; Roman R. Wiktorlak, gen. sekr.

## Pokaz Nowych Domów

Robert D. Shanahan podał do wiadomości, że doroczny pokaz nowych modeli domów odbędzie się w Milwaukee w czasie pomiędzy 26-go marca i 3-go kwietnia w Auditorium - Arenie.

Wystawa taka jest rok rocznie sponsorowana przez Milwaukee Board of Realtors przy współudziale Home Show Inc.

Na wystawie tej są prezentowane modele domów i najnowsze zdobycie w dziedzinie urządzeń, umebłowania, materiałów, dekoracji wnętrz itp.

Rokrocznie tysiączne tłumy publiczności zwracają uwagę na wystawę.

## Instalacja Zarządów Plac. 3 SWAP i Korpusu Pomocniczego Pań

Placówka Nr. 3 Stowarzyszenia Weteranów Polskich i Placówka Macierzystej Korpusu Pomocniczego Pań mają nowe zarządy. Cere-

monie zaprzysiężenia tych zarządów odbyły się w sobotę w godzinach wieczornych 8 stycznia w Domu Placówki, pn. 1629 S. 10-ta ul., a świadkami była duża liczba gości, w podróży wielu reprezentantów innych organizacji. Wiceprez instalacyjny wypadł imponujący, z którego wyniosło się wiele wrażenie.

### Kolacja

Po odmówieniu modlitwy przez ks. J. Kasperowicza, kapłana stanowiącego, przystąpiono do smacznego kolacji, przygotowanej przez panie z Placówki Macierzystej. Program, jaki po kolacji nastąpił, przeprowadził komendant Placówki W. Woźniak.

### Poświęcenie Sztandarów

Program rozpoczął odpowiadaniem hymnu amerykańskiego i polskiego. Poczem kapłan stanowiący poświęcił sztandar amerykański i polski. Sztandar amerykański, ofiarowany został Placówce przez panie z Placówki Macierzystej, a polski został ofiarowany przez podkomendanta J. Kwitniewskiego i jego żony M. Kwitniewskiej, prezeski Placówki Macierzystej.

### Urzędnicy Placówki

Zainstalowanie zarządu Placówki Nr. 3 dokonał komendant stanowiący B. F. Spott. Przyzreczenie złożyli:

Walenty Woźniak, komendant; Jerzy W. Sadowski, 1-szy podkomendant; Józef Ziemiński, 2-gi podkomendant; Błażej Błonski, adj. fin.; Edward Antosiewicz, adj. prot.; Czesław Grabowski, ofic. kasowy; Franciszek Woldanski, marszałek; Radni: Edmund Konieczny, Franciszek Zajackowski i Stanisław Rusak. Chorążowie: Karol Pacyna i Franciszek Jankowski.

## Wspaniała Rewia Na Lodzie Holiday w Milwaukee

Holiday On Ice, z największym zespołem w swojej historii, zaprezentuje swój 21 doroczny program w Milwaukee, w dniach od 21 do 30 stycznia 1966. Występy w Milwaukee będą jedynymi na terenie całego Wisconsin w tym sezonie.

Rewia ta zjawia się w murach Areny w powodzi nowych gwiazd, na czele z mistrzem świata Ronnie Robertson; będzie tam wielu ulotników dawnych, światowej sławy komików, będzie tam siedemnaście numerów solowych i sześć solistycznych numerów zespołowych, w nowych kostiumach, z nowymi efektami scenicznymi i przy najlepszej muzyce z Broadway'u.

Poza Robertsonem w programie Holiday wystąpią gwiazdy "improvizowane" ze swych rodzinnych zespołów w Europie, takie jak Charlotte Ballauf, wspaniała specjalistka od tańców na lodzie z Niemiec; Eric Waite, Guy Longpre i Ivor Robson, mistrzowie komedii i trikowej jazdy na lodzie. Pośród gwiazd, które powróciły zobaczymy Ray Balnora, rodzimego championa z Milwaukee; Alice Quessy, była championka Stanów Wschodnich; Tony Allena, mistrza środkowego zachodu; Janie Morris, Juanite Perceley, Alfredo Mendosa oraz gwiazd "nastolatka", Sandy Wirwili.

Zespół ten da ogółem piętnaście publicznych przedstawień łącznie z popołudniówkami w soboty i niedziele, w każdy week-end. Wicepremierowy jest sponsorowany przez Continental Youth Bands, którego członkowie dadzą wstępny godzinny koncert poprzedzający pierwsze przedstawienie o 8:15 wieczorem.

Po raz pierwszy zespół ten stał swoją światową premierę w New Yorku, w Madison Square Garden. Obecnie występuje on w San Francisco, skąd uda się do Los Angeles a stamtąd do Milwaukee, gdzie zostanie przez dziesięć dni. "Gdziekolwiek występował w tym sezonie wszędzie krytycy

### Urzędnicy Korpusu

Zainstalowanie zarządu Pań dokonał adj. prot. okr. 1 SWAP z Chicago, Paweł Kaczmarek, odbierając przyzreczenia od następujących pań:

Władysława Feldman, prezeska; Maria Grabowska, 1-sza wiceprezeska; Franciszka Dmoch, 2-ga wiceprezeska; Pelagia Spott, sekret. prot.; Klara Feleniak, sekret. fin.; Maria Kwitniewska, kasjerka; Helena Warsz, radna; Paulina Leśniewska, chorążyna i Czesława Przybylska, Aniela Gulowaty, odźwiernia.

Po ceremoniach życzenia złożył adj. stan. F. Sienkiewicz, prezeska stan. M. Kwitniewska, kapłan stan. ks. Józef Kasperowicz, adj. prot. okr. 1 SWAP. Program był przepiękany występem młodzieży. Jadzia Fronczak deklamowała wiersz "Ciesz Wam Bohaterka", a Jan Gołębiowski zagrał na akordeonie.

Dalej życzenia składali nowym zarządom oraz byli przedstawiciele przedstawicieli różnych organizacji: Maria Pluta, prezeska stanowa PLAW; Wanda Zalewska, sekret. prot. Oddziału Pań Nr. 11 PLAW; Józef "Tyczkowski, podkomendant Plac. 4 SWAP; Albin Jarmoc, kom. Plac. 149; Zosia Drobiska, prezeska K.P. 94; L. Guzek, prezeska K.P. 149 oraz Stefan Wiśniewski, prezes Gminy 8 ZNP.

Ustępująca prezeska Plac. Macierzystej M. Kwitniewska, podziękowała kolegom i koleżankom za całonocną współpracę, poczem wręczyła komendantowi Placówki W. Woźniakowi czek na sumę 300 dol. od Placówki Macierzystej. Natomiast składając życzenia nowa prezeska W. Feldman prosiła wszystkich o współpracę z nowym zarządem.

Program zakończono wspólnym odpowiadaniem: "Wśród nocnej ciszy", a resztę wieczoru goście spędzili na tańcach i wesołych pogawędkach.

## APTEKA BERNARD DZIEDZIC

Kadow Pharmacy Wypełniamy wszelkie recepty. Wysyłamy Lekarstwa do Polski. Wypożyczamy sprzęty inwalidzkie.

1950 W. Mitchell (Narożnik S. Muskiego Ave. i W. Mitchell)

Milwaukee, Wis. Tel. ORchard 2-9651

## WITKOWIAK FUNERAL HOME

Norbert R. Witkowiak 1656 S. Fifth St. 645-2467

Grzebnia i sumienna obsługa naprzeciwko kościoła Św. Stanisława

**BIURO REALNOŚCIOWE**  
**B.F. SPOTT**  
1420 W. LINCOLN AVE.  
645-3200  
Posrednictwo w Kupnie i Sprzedaży Nieruchomości Wszelkie Ubezpieczenia

**OD PIĄTKU 21 STYCZNIA DO 30 STYCZNIA**  
Płatki, 8:15 wiecz. Poniedziałki, Wtorki, Środy i Czwartki, 7:45 wiecz. Sobota, 22 stycznia, 2:30 po poł i 8:15 wiecz. Sobota, 29 stycznia, 1, 5 po poł. 19 wiecz. Niedziele 2:15 po poł. 1, 6 wiecz.  
**PRZEDSPRZEDAŻ—The ARENA;**  
Wszystkie Składy SEARSA;  
Flanner & Hafsos, Mayfair; Nehs, Arcade  
**CENY:**  
\$2, \$2.50  
\$3, \$3.50  
**DZIECI 1/2 CENY**  
W Poniedziałki, Wtorki, Środy, Czwartki TYLKO  
**HOLIDAY ON ICE**  
Z RONNIE ROBERTSON  
Największym Lżywiarzem Świata  
oraz ogromnym ZESPOŁEM GWIAZD  
N.Y. Journal... "Wspaniałe Widowisko! Jest ono najlepsze".  
N.Y. Times... "Najbardziej bogata rozrywka".  
N.Y. Tribune... "On jest fantastyczny; on jest wspaniały; on jest Ronnie Robertson".  
N.Y. World Telegram... "Zdrówka radość; dziewczęta są piękne; klowny są zabawne".  
PO REZERWACJE TELEFONOWAĆ 271-0690  
**MILWAUKEE ARENA**

**P.S.**  
**OSZCZĘDZAJCIE CELOWO NA DOM**  
Przeprowadzka do dużego domu, względnie posiadanie własnego domu poraz pierwszy będzie wymagało odpowiedniej sumy pieniędzy. Nasz plan Usług Morsowych w połączeniu z oszczędnościami pozwoli obecnie na sfinansowanie domu z mniejszą wpłatą. Możecie więc posiada



# Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

## Cleveland Enters National PNA Keg Tournament Competition In Sharon Represent Councils 6-88

The first women's teams to file entries in the 1966 National PNA Bowling Tournament, carded for April 22-23-24 at Sharon, Pa., are the Benneman's Ins. and Royalties representing Council 6 and Council 8, respectively, of Cleveland, O.

Florence Barney (Lodge 9), Victoria Golembek (Lodge 548), Henrietta Golembek (Lodge 548), Betty Jane Fisher (Lodge 1487) and Jeanette Kruzel (Lodge 1487) will sport the colors of the Benneman combine in the team event, and the first four named will also team up in the singles and doubles events, with all women's contests booked for the Hickory Bowl, 3825 East State St.

The Royalties, who placed fifth in the 1965 journey in Jackson, Michigan, will present a lineup of Evelyn Bujakowski, Helen Teliscek and Audrey Vitt (Lodge 2643), and Eva Gonet (Lodge 1788) and Rose Wagner (Lodge 458).

This five-some will be joined by Lou Franck (Lodge 2643) in the singles and doubles warfare.

**CHICAGO ENTERS 7 TEAMS**

Of the eight men's entries received to date, seven are from Chicago, Ill., with five representing St. Leo's Society (Lodge 406) of Council 79, and two from Council 41.

The other men's entry hails from Council 6 of Cleveland, sponsored by Frankel Furniture.

Polish National Alliance men, women, boy and girl keggers who plan to participate in the coming meet are urged to file their entries as soon as possible in order to secure choice bowling spots.

Entries will be allotted on a first-come, first-served basis.

Entries close with the National PNA Bowling Commission, chair-

**ENTRY FEES**

The men's and women's entry fees have been established as follows:

Team	\$25.00
Doubles	\$10.00
Singles	\$ 5.00
All Aunts	\$1.00 (Optional)

Junior boys and girls will be limited to play in the team event, the entry fee for same being \$12.50.

The PNA Sports-Youth Department will offer 1st, 2nd and 3rd place team and individual trophies to the men's events winners while 1st and 2nd place team and individual trophies will be awarded to the women's events victors.

Boys' and girls' team champions will receive team and individual trophies, with the second placers also being awarded trophies.

The American Bowling Congress (ABC) and the Women's International Bowling Congress (WIBC) have already issued their official sanction of the April 22-23-24 event.

## Congressmen John C. Kluczynski, Dan Rostenkowski Attend Letter Carriers' "Appreciation Night"

By STANLEY A. BOBLAK

The Chas. D. Duffy branch No. 11 of the National Association of Letter Carriers has demonstrated again that it should be Number One.

Sparked by a veritable dynamo, its president Henry S. Zych, the

## Sore Shoulder Big Worry For Mickey Mantle

NEW YORK (UPI) — Mickey Mantle is no stranger at the Mayo Brothers Clinic.

He has been there many times but next week could be his most important visit.

The answer he gets this time may determine whether or not he'll ever play any more baseball for the New York Yankees.

Usually, Mick's legs are the big problem. Not this time, though. His right shoulder is giving him trouble now, a great deal of trouble, and he admits it has him worried.

"This isn't something that happened overnight," revealed the 34-year-old slugger, "but I came here to discuss his 1966 contract with the Yankees but for the purpose of taking care of some other personal business.

"My shoulder was real bad toward the end of last year," he said. "I got so that I couldn't come through the ball back to the infield the last few weeks.

"I thought it would get better over the winter. But only a little while back I tried throwing a football just with my kids back home. I just couldn't do it. I'd throw the ball and couldn't get anything on it."

Until now, Mantle has always had trouble with his knees and legs but never this type of difficulty with his shoulder.

"I can put up with my knees, but this is different," said Mantle, who doesn't know what it means to complain. He never has and he isn't now although the concern in his voice was obvious.

"It has me worried," he said. "I'm going to Mayo's Clinic next week and let them look at it."

And what if the news is bad? Mickey shrugged his shoulders. "Whatever will be, will be," he said.

The furthest thing from his mind is his contract for next year. He's not the least bit concerned about it and neither are the Yankees.

While Mantle was here on his other business, he and General Manager Ralph Houk chatted briefly about the coming season although all the conversation was of a general nature.

"There are no problems at all about Mickey's contract," declared Houk. "We never have any trouble on that score."

The Yanks are ready to offer Mantle his fourth consecutive contract for \$100,000 even though he batted only .256 in 122 games for them last year and had only 46 RBIs and 19 homers. They figure he has earned the money and then some by his all-round performance during the past 15 seasons and they're absolutely right.

Naturally, they're concerned about his shoulder trouble, too. "We hope it isn't that serious," said Houk.

Like most ball players, Mickey spent much of the off-season playing golf while not engaged in working for his Dallas Insurance Company.

My golf game is terrible and getting worse," he grinned. "My scores used to be a lot lower but now I generally shoot between 85 and 95."

Mantle won't ever win the U.S. Open that way.

Besides, that's not his big problem now.

## Intrigue, Danger, Espionage In Vietnam!



FBI Agent Phil Corrigan, SECRET AGENT X9, must contact this beautiful double agent—and get from her film containing vital military information.

The Viet Cong think she's a loyal supporter of Communism. Actually, she's working for U.S. Intelligence.

Both Donna and Phil will be risking their lives every minute as they try for this perilous and crucial espionage coup.

Can they bring it off?

Find out by following the new story in —

**SECRET AGENT X9**  
Starting Monday, January 31st  
in the  
**POLISH DAILY ZGODA**

## Kickers Test Wisconsin Soccer Champs In U.S. Open Cup Game At Hanson Park Stadium Sunday

By A. KORSOWER

Chicago's Kickers may be involved in a mud-slinging affair with the Wisconsin-Minnesota soccer champions, the Milwaukee Pabst Blue Ribbons, this Sunday but it will be a literal one, not to be confused with political campaigning.

The mud-slinging will be done at Hanson Park Stadium beginning at 1:30 p.m., unless, of course, the weatherman dries or freezes the rain soaked field in time.

If the ground is hard the fans may look for a fast and high-scoring game. Both teams have much talent in these departments and both are razor-sharp in team spirit. At least four players, two from each team, have seen service with the U.S. team.

The Kickers have Wally Ronge and Adolf Bachmeier, and the visitors have Bobby Gansler and Richie Schweinert.

The game is billed as a Midwest Western Semifinal of the U.S. Open Cup Competition, with the winner taking on the St. Louis finalist.

While the local soccer frenzy will be rooting for the home team, we believe that the Milwaukee squad will come in for its share of applause.

The Pabsts, known formerly as the Bavarians, have a splendid record in competition within their own state as well as in the Mid-America League.

A consistent league champion, the Beer City squad has eliminated everything before them, including the Minnesota champions.

In Mid-America play they hold first place, with victories over Schwaben, Lions, Detroit Kickers and St. Louis.

If Chicago is to be eliminated from further Open Cup competition it may well be by our northern neighbors.

CHICAGO KICKERS		MILWAUKEE PABSTS	
KLAUS GRILETZ	G	JOE BORN	
ALFRED MITTL	RB	JOHN BISSWURM	
JOACHIM NOWC	LB	ROBERT TRUMAN	
JOE MUELLER	RHB	GERHARD EBERHAGE	
FRANK RADOZ	CHB	ROBERT GANSLER	
FLORIAN BACHMEIER	LHB	WILL WESSELS	
ERNEST TUCHSCHERER	OR	PETER ROSENAU	
ADOLF BACHMEIER	IR	RICHARD SCHWEINERT	
WALTER RONGE	C	ALOYS HOSPEL	
EMANUEL BACHMEIER	IL	FRANZ STRIGENZ	
JOE SOEHN	OL	HEINZ HAMMERICH	
ALTERNATES			
ANDY KLEIN		PANKRZ DORN	
JOE SCHMETZKO		GUNTHER BEHRE	
HANS POLITZKI		WOLF ROSEAU	
PETER POLITZKI		GUNTHER DEFLIEZE	
JACOB RUSCHINSKI		BRUNO BURKL	
		CARL STEINBERG	

## Twins' Frank Quilici Will Be "Citizen Of Day" January 22nd

Name To Be Flashed On Electronic News Panel At Michigan-Wacker; Polish-Italian Major Leaguers' Name Nominated By Prexy "Bill" Handzel Of Quilici Boosters

Major League baseball player and "local-boy" Frank Quilici will be "Citizen of the Day" Saturday, January 22, when his name will appear on the Michigan-Wacker electronic panel from 7 A.M. to midnight.

Quilici was selected by the electronic news panel on the nomination of John "Bill" Handzel, acting president of Frank Quilici Booster Club.

The club is a non-profit organization interested in establishing academic and athletic awards for deserving youngsters in Quilici's name.

Handzel stated, "If all dreams came through by themselves, there would be no need for such a club. Since they do not, the club will assist Frank in helping others as they helped him."

Quilici, the nominating statement read, "is an inspiration to many an aspiring adolescent not only in the fine example he set by realizing his boyhood ambition, but also by the interest he displays in the youngsters of the community where he was born and raised, the Heart of Chicago. As a sportsman, husband and father, and civic improvement symbol—Frank is a man of many achievements. His name personifies the qualities of inde-

pendence, vision, courage, and a will to build and improve.

**ATTENDED ST. ANN'S, ST. MEL'S**

He is a former St. Ann's resident who currently resides in Bloomington, Minnesota. He is the son of Guido "Guy" and Laura, nee Domonowski, Quilici of St. Ann's parish.

Frank attended Our Lady of Vilne, and St. Ann elementary schools, St. Mel High School, Loras and Western Michigan colleges. He graduated as the outstanding senior at St. Mel.

Quilici played baseball at the Union League Boys, No. 1 Club, Harrison, McKinley, Lawndale, and Douglas parks.

He received the Union League honor award in 1953 and was chosen on the All American College Baseball team in his senior year at Western Michigan.

As a baseball player Frank's forte was his slick glove. However, Frank etched his name in World Series record book by hitting a single and a double in one inning off right-hander Don Drysdale, in the opening game of the 1965 classic.

Call 226-3469 for more information on the Quilici Booster Club.

pendence, vision, courage, and a will to build and improve.

**ATTENDED ST. ANN'S, ST. MEL'S**

He is a former St. Ann's resident who currently resides in Bloomington, Minnesota. He is the son of Guido "Guy" and Laura, nee Domonowski, Quilici of St. Ann's parish.

Frank attended Our Lady of Vilne, and St. Ann elementary schools, St. Mel High School, Loras and Western Michigan colleges. He graduated as the outstanding senior at St. Mel.

Quilici played baseball at the Union League Boys, No. 1 Club, Harrison, McKinley, Lawndale, and Douglas parks.

He received the Union League honor award in 1953 and was chosen on the All American College Baseball team in his senior year at Western Michigan.

As a baseball player Frank's forte was his slick glove. However, Frank etched his name in World Series record book by hitting a single and a double in one inning off right-hander Don Drysdale, in the opening game of the 1965 classic.

Call 226-3469 for more information on the Quilici Booster Club.

pendence, vision, courage, and a will to build and improve.

**ATTENDED ST. ANN'S, ST. MEL'S**

He is a former St. Ann's resident who currently resides in Bloomington, Minnesota. He is the son of Guido "Guy" and Laura, nee Domonowski, Quilici of St. Ann's parish.

Frank attended Our Lady of Vilne, and St. Ann elementary schools, St. Mel High School, Loras and Western Michigan colleges. He graduated as the outstanding senior at St. Mel.

Quilici played baseball at the Union League Boys, No. 1 Club, Harrison, McKinley, Lawndale, and Douglas parks.

He received the Union League honor award in 1953 and was chosen on the All American College Baseball team in his senior year at Western Michigan.

As a baseball player Frank's forte was his slick glove. However, Frank etched his name in World Series record book by hitting a single and a double in one inning off right-hander Don Drysdale, in the opening game of the 1965 classic.

Call 226-3469 for more information on the Quilici Booster Club.

## Secret Agent X9



EVERYONE TOO BUSY TO WORRY ABOUT POOR DRIVER SUFFERING MOTOR TROUBLE!

## 58th Chicago Automobile Show To Feature New Models, 'Dream' Cars At McCormick Feb. 17-27

The 58th annual Chicago Automobile Show is about five weeks away and officials expect some new models—"86 1/2's"—to be introduced for the first time here as well as a number of experimental or "dream" cars. The automotive classic whose annual attendance in the 800,000 bracket makes it the Big One in its field will be Feb. 19, through 27 at McCormick Place.

In all, there will be over 450 individual US passenger cars and trucks, imports, competition and historic cars and the non-production idea models. Complete lines of all domestic makes will be brought together for the first time since the autumn new car introductions and joining those already announced will be others withheld so they can be given their first public showing in Chicago.

Walter A. Gerwig, chairman of the executive Show committee of the sponsoring Chicago Automobile Trade Association, said:

"We don't know how many new models will be given first time exposure in Chicago but we do know that manufacturers are convinced from experience of recent years that it pays them to supplement their regular new cars with later models.

"There will be experimental cars too and by no means are these plain, out-and-out novelties. They serve a purpose because of the public reaction to innovations. Many models in the production category now have features that first were tried out on idea cars in the Chicago Show."

Other members of the Show committee are Lawrence P. Paul, president of the CATA, Joseph Levy, James F. McManus, Jr., John V. Parker, Leon Ray and William B. Zimmerman. Edward J. Celary, CATA executive vice president is general manager of the Show.

**DOMESTIC LINE OF CARS TO BE SHOWN**

Domestic lines of passenger cars that will be shown include Buick,

Cadillac, Oheeker, Chevrolet, Chrysler, Dodge, Ford, Imperial, Kaiser Jeep, Lincoln-Continental, Mercury, Oldsmobile, Plymouth, Pontiac, Rambler and Studebaker. Commercial vehicles include Chevrolet, Dodge, Ford and Kaiser Jeep and there's also one US custom built car, the Avanti.

Imports will include ASA, Aston Martin, Austin Healey, Citroen, Datsun, English Ford, Ferrari, Fiat, Honda, Jaguar, Lancia, Mercedes-Benz, MG, Opel, Saab, Simca, Sunbeam, Toyota, Triumph and Volkswagon.

The main exposition level is 300,000 square feet of which about 28,000 square feet are devoted to the commercial vehicles and over 44,000 square feet to imports. The imports will have a supplementary salon on the lower level while one model of each of the domestic passenger car lines will participate in the pageant of new cars during the "Motorevue of 1966" stage presentation.

Every feature is automotive-related—as, for example, the six hours continuous showing without repetition, of institutional sound and color films. These shorts, screened at no extra charge in the Little Theater, include the story of the 1965 Indianapolis "500," recaps of the 1965 Grand Prix races at Sebring and Daytona, the Le Mans and other European road races and other features.

Another area is given over to twelve cars of historic or championship significance, including two former Indianapolis race cars from the late 1920's and early 1930's. Titled "Winners' Row," this display will be conducted by the North Suburban Sports Car Club.

The regular monthly meeting of the Polish American Police Association will be held at Sikora's Hall, 4758 S. Marshfield Ave., on Wednesday, January 19, at 7:30 P.M. sharp.

This is the first meeting of 1966 and is very important one. Members are requested to attend and to voice their opinion on matters of vital importance concerning the organization.

P.A.P.A. has been invited to participate in the all-Chicago Committee to celebrate Poland's Millennium of Christianity and has accepted several committee seats.

## Marina City Bowl Offers Exhibitions

Public bowling lanes will return to the top area officially Sunday, when Bill Spencer offers the grand opening of his Marina City Bowl located in Marina City, 300 N. State St.

A three-game exhibition match will be presented at 8 p.m. but the 38 bowling lanes are open day and night. In the exhibition Les Zikes Jr. the 1964 ABC all events champion, and Frank Huspen will oppose Frank Purpura and Carl Carlson. The four are top bowlers in the Classic League.

Spencer, son of a well known Chicago sports family also owns and operates bowling lanes in Racine, Wis. and St. Louis, Mo. His family founded the 20th Century Bowling Lanes on the northwest side of Chicago in 1938. This was the first of the modern buildings constructed specially for bowling.

A strong believer in Mayor Richard J. Daley's ideas on urban renewal, Spencer said: "I have always thought Chicago should have bowling lanes in the downtown area and Marina City provides a dramatic location."

In addition to league bowlers from loop area business firms Spencer expects to attract bowlers from the many new high rise buildings and actually from all over Chicago. At Marina City there is public parking and the many facilities of a city within a city. An escalator takes bowlers from lobby level to the bowling lanes.

## Record 8 Harness Drivers Won 150 Or More Races In 1965

A record total of 8 U.S. harness drivers won 150 or more races in 1965, and an all-time high of 35 drivers won 100 or more races during the year, official championship standings released by the U.S. Trotting Association revealed today.

The increased success of the sport's leading drivers reflected continued expansion of harness racing, with additional racing opportunities available at new tracks and during longer racing seasons.

Only 5 drivers won 150 races in 1964 and only 21 won 100 during that year.

The USTA figures confirmed a fourth national driving title in five years for Bob Farrington of Richwood, Ohio, whose official total of 310 victories in 1965 fell only two short of his all-time record of 312 set in 1964. No other North American harness driver has ever won 300 races in a single season and only five others—Bill Haughton, Don Busse, Del Insko and Canadians Ron Peagan and Gilles Lachance—have ever won 200.

All except Busse in that group reached 200 mark in 1965.

Stanley Dancer of New Egypt, N. J., perennially among the leaders, curtailed his racing last year to such an extent that he dropped from sixth place to twenty-third, with 109 wins; but he also started only 391 times, the lowest number of trips to the gate among the top 25. Dancer had 140 wins in 1964.

Dropping out of the first ten with Dancer was Joe Marsh, Jr., who was eighth in 1964. Moving into the big ten as their replacements were Ted Taylor of London, O., and Alfred Day of Danville, N. H., ninth and tenth, respectively in 1965.

The USTA will release its final money-winning championships standings and universal driver efficiency ratings later this month.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Record 8 Harness Drivers Won 150 Or More Races In 1965

A record total of 8 U.S. harness drivers won 150 or more races in 1965, and an all-time high of 35 drivers won 100 or more races during the year, official championship standings released by the U.S. Trotting Association revealed today.

The increased success of the sport's leading drivers reflected continued expansion of harness racing, with additional racing opportunities available at new tracks and during longer racing seasons.

Only 5 drivers won 150 races in 1964 and only 21 won 100 during that year.

The USTA figures confirmed a fourth national driving title in five years for Bob Farrington of Richwood, Ohio, whose official total of 310 victories in 1965 fell only two short of his all-time record of 312 set in 1964. No other North American harness driver has ever won 300 races in a single season and only five others—Bill Haughton, Don Busse, Del Insko and Canadians Ron Peagan and Gilles Lachance—have ever won 200.

All except Busse in that group reached 200 mark in 1965.

Stanley Dancer of New Egypt, N. J., perennially among the leaders, curtailed his racing last year to such an extent that he dropped from sixth place to twenty-third, with 109 wins; but he also started only 391 times, the lowest number of trips to the gate among the top 25. Dancer had 140 wins in 1964.

Dropping out of the first ten with Dancer was Joe Marsh, Jr., who was eighth in 1964. Moving into the big ten as their replacements were Ted Taylor of London, O., and Alfred Day of Danville, N. H., ninth and tenth, respectively in 1965.

The USTA will release its final money-winning championships standings and universal driver efficiency ratings later this month.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

### TECH-TOONS

#### WEATHERSTRIPPING

INTERLOCKING TYPES REQUIRE SPECIAL TOOLS AND TRAINING... BUT WHERE APPEARANCE ISN'T IMPORTANT YOU CAN APPLY IT YOURSELF!

KEEP COLD AND DRAFT OUT IN THE WINTER... KEEP HEAT, INSECTS AND DIRT OUT IN THE SUMMER

TEST FOR AIR LEAKAGE BY MOVING LIGHTED MATCH BY SEAMS AND OBSERVING THE FLAME

PALOF 6 BIX

## Registration For Winter-Spring Classes Held At Eckhart Park

Registration for winter and spring classes is now being held at Eckhart Park, 1340 W. Chicago Avenue.

Instruction in beginning and advanced gymnastics, tumbling, modern dance, folk dance, square

Pre-school, for boys and girls, ages 3-6, is being held on Wednesdays and Fridays, 2-3 p.m.

Eckhart Park has an activity for every member of the family. Use your park and your leisure time for your enjoyment!

The Eckhart Park Staff consists of: Joseph Petito, Supervisor; S. Wexler, Physical Instructor and K. Bostrom, Physical Instructor.

## Hochstadter Jr. Keg Meet Entries Close January 17

Entries will close for Barney Hochstadter's 26th annual Junior Individual Six-Game Classic, for bowlers with sanctioned league averages under 186, Monday, (Jan. 17).

The 36-day meet, offering a first prize of \$10,000, will be held chiefly week-ends from Jan. 29 thru May 29 in Humboldt Bowl, 3239 W. North Ave.

There still are some openings and squad times for every date, according to the tournament sponsor. Additional information about available spots can be obtained by phoning 772-5959.

## Polish American Police Assn. To Meet January 19

The regular monthly meeting of the Polish American Police Association will be held at Sikora's Hall, 4758 S. Marshfield Ave., on Wednesday, January 19, at 7:30 P.M. sharp.

This is the first meeting of 1966 and is very important one. Members are requested to attend and to voice their opinion on matters of vital importance concerning the organization.

P.A.P.A. has been invited to participate in the all-Chicago Committee to celebrate Poland's Millennium of Christianity and has accepted several committee seats.

## Maple Leafs Crush Canadiens; Hawks Tie With Bruins

The jeers thundered down from the galleries of the Montreal Forum as usual Thursday night — except that they were directed at the hometown Canadiens.

The most partisan fans in the National Hockey League were showing their displeasure at the worst beating the Canadiens have suffered in two years — a 8-0 loss to the Toronto Maple Leafs. At one point the angry fans even urged on the Leafs with cries of "Go Leafs Go... Go Leafs Go."

The Canadiens had squandered several scoring opportunities in the first two periods during which the Maple Leafs built up a 3-0 lead and then fell apart completely in the third period.

Eddie Shack, Wayne Hillman and Marcel Pronovost scored the early goals for the Leafs and Wally Boyer, Red Kelly and Frank Mahovlich added the additional "insults" in the third session.

Lorne (Gump) Worsley, once a prime target of former New York Ranger coach Phil Watson, was the object of most of the jeers. Worsley made more than 30 saves but seemed nonchalant or out of position on at least three of the Toronto goals.

The loss left the Canadiens in a tie for second place with the idle Detroit Red Wings and dropped them four points behind the first-place Chicago Black Hawks, who played a 1-1 tie with the Boston Bruins.

Defenseman Ted Green, who is more famous for causing the opposition trouble in other ways, scored at 7:26 of the third period to earn the Bruins the tie. The Black Hawks scored their goal in the first period when Phil Esposito tipped in Pat Stapleton's 30-foot shot.

## Record 8 Harness Drivers Won 150 Or More Races In 1965

A record total of 8 U.S. harness drivers won 150 or more races in 1965, and an all-time high of 35 drivers won 100 or more races during the year, official championship standings released by the U.S. Trotting Association revealed today.

The increased success of the sport's leading drivers reflected continued expansion of harness racing, with additional racing opportunities available at new tracks and during longer racing seasons.

Only 5 drivers won 150 races in 1964 and only 21 won 100 during that year.

The USTA figures confirmed a fourth national driving title in five years for Bob Farrington of Richwood, Ohio, whose official total of 310 victories in 1965 fell only two short of his all-time record of 312 set in 1964. No other North American harness driver has ever won 300 races in a single season and only five others—Bill Haughton, Don Busse, Del Insko and Canadians Ron Peagan and Gilles Lachance—have ever won 200.

All except Busse in that group reached 200 mark in 1965.

Stanley Dancer of New Egypt, N. J., perennially among the leaders, curtailed his racing last year to such an extent that he dropped from sixth place to twenty-third, with 109 wins; but he also started only 391 times, the lowest number of trips to the gate among the top 25. Dancer had 140 wins in 1964.

Dropping out of the first ten with Dancer was Joe Marsh, Jr., who was eighth in 1964. Moving into the big ten as their replacements were Ted Taylor of London, O., and Alfred Day of Danville, N. H., ninth and tenth, respectively in 1965.

The USTA will release its final money-winning championships standings and universal driver efficiency ratings later this month.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers

The 1000 Braves Society (Lodge 1378 PNA) will hold its Annual Meeting on Sunday afternoon, January 23, at Roman's Hall, 4823 S. Racine Ave., starting at 1:30, with President Chester Dombrowski, wearing the gavel, according to secretary Edward Wiatrowski.

On the agenda will be the installation of the following officers: President, Bill Papiernik; Vice President, Marcel Zwolinski; Secretary, Edward Wiatrowski; Financial Secretary, Florence Wiatrowski; Treasurer, Arthur Draniczarek and Sergeant-at-Arms, Walter Piechalek.

A smoker will be held immediately at the conclusion of the meeting, during which plans for the current year will be discussed.

It is therefore imperative that all members attend without fail.

## Lodge 1378 PNA Meeting And Smoker Jan. 23 Install Officers







STAN POGODY  
Dziś — naogół pochmurno i dość zimno. Temperatura najwyższa około 34 stopni, najniższa w nocy około 22 stopni. Wiatry póln.-zachodnie od 5 do 12 mil na godzinę.  
W niedzielę — pochmurno; temperatura bez zmian. Możliwy śnieg.  
Wschód słońca o 7:16; zachód o 4:45.

# RUSK NA 'WAŻNYCH ROZMOWACH' W SAIGONIE

## Wzmocnienie Obrony Bazy Guantana mo na Kubie

### Z Udziałem Harrimana i Lodge'a

**Z Dnia**  
—USTA W POLSCE  
—GŁOSZĄCE  
—PRAWDE SA  
—ZAKNEBLOWANE

### Niewielkie Działania Na Froncie

W prowadzonej obecnie z niezmniejszoną furją przez reżym nagonce przeciw Episkopatowi z powodu zakazu wyjazdu Kard. Wyszyńskiego do Rzymu pojawiły się ostatnio nowe akcenty.

W programie telewizyjnym warszawskiej współpracownicy reżymowego "Słowa Powszechnego" Mikołaj Rostworowski znacznie rozszerzył "płaszczynę sporu". A w każdym razie ją przesunął. Pośrednio odrzucił rekordowe kłamstwo reżymu jakoby biskupi kwestionowali granicę na Odrze i Nysie; odrzucił ich jest już w Polsce zbyt dobrze znane, by można było tak bardzo fałszować jego sens.

**Rozejm Podczas Obchodu "Nowego Roku Księżycowego"**  
Saigon, Pld. Wietnam. — (UPI) — Podczas toczących się rozmów dyplomatycznych w Saigonie południowo-wietnamskie ministerstwo obrony zapowiedziało "wstrzymanie ognia" podczas obchodu chińskiego "roku księżycowego" w przyszłym tygodniu od południa w czwartek do tej godziny w niedzielę.

Działalność na froncie znaczy się dalej drobnymi utarczkami patroli amerykańskich, australijskich i wietnamskich z oddziałami komunistycznego Viet Kongu.

W ciągu bieżącego tygodnia wojska U.S. i australijskie w różnych stronach Południowego Wietnamu uśmierdziły 192 komunistów i wzięły do niewoli 968 znanych lub podejrzanych wietkongów.

Do najpoważniejszego starcia między piechotą U.S. a komunistami doszło w ubiegły piątek 20 mil na północno-zachód od Saigona, gdzie Amerykanie położyli trupem 16 wietkongów. Straty amerykańskie były podane jako "małe".

### Wybuch Rewolty w Nigerii

London. (UPI) — Radio brytyjskie BBC podało bez żadnych szczegółów o 12:30 ubiegłej nocy wiadomość o "militarnym zamachu stanu" w afrykańskiej republice Nigerii.

Do godziny 2ej nad ranem wszelkie próby nawiązania łączności radiowej, telefonicznej i telefonicznej z Lagos, stolicą tego kraju, zawiodły.

### O Jeden Batalion Strzelców

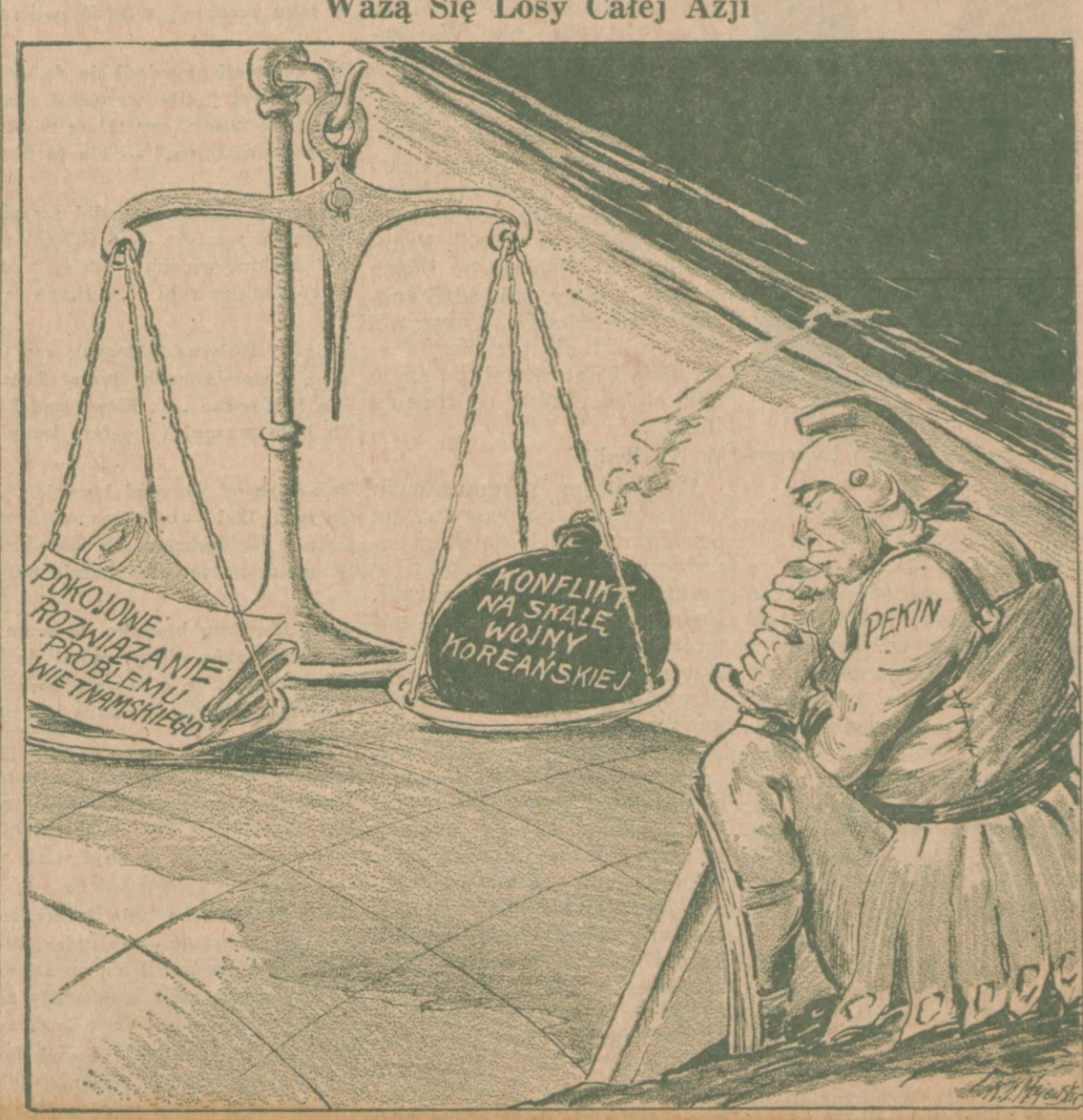
**Z 8-go Pułku Strzelców Morskich w Camp Lejeune, N. C.**  
Washington, D.C. (UPI) — Obrona Guantana mo, bazy morskiej Stanów Zjednoczonych na Kubie, będzie wzmocniona przed upływem bieżącego miesiąca przez dodatkową jednostkę bojową Korpusu Marynarskiego w sile około 1,000 ludzi — dowiedziano się tu wczoraj.

Strzelcy morscy zluźnią tam oddział "pszczoł morskich" (Sea Bees), robotników marynarskich używanych do prac konstrukcyjnych. Strzelcy morscy mają być stacjonowani na okrętach w obrębie bazy.

Stan liczebny załogi bazy nie powiększy się "materialnie pod względem liczby ludzi", ale siły obronne zostaną znacznie wzmocnione, ponieważ przybywający batalion "stanie się załogą obronnych sił lądowych" w Guantana mo.

Batalionem tym jest 2-gi batalion 8-go pułku strzelców morskich pod dowództwem ppłk. Russella L. Silverthorn w Camp Lejeune, N.C.

Batalion ma znajdować się "w zredukowanej sile" — liczy więc około 1,000 ludzi, ponieważ normalnie batalion strzelców morskich składa się z 1,200 strzelców. Zluzowani tam "Sea Bees" mają powrócić do swego ośrodka w Davisville, R.I. Strzelcy morscy mają być rotacyjnie luzowani w Guantana mo co cztery miesiące.



### Jeszcze Nie Jest Wykluczone Że Papież Uda Sie Do Polski

**Oficjalne Czynniki Stolicy Apostolskiej Żywią Nadzieję, Że Paweł VI Uświetni Swój Osobą Uroczystości Związane z Obchodem 1,000-lecia Chrztu w Polsce.**

Watykan. (NC) — Pomiędzy nagonki warszawskiego reżymu na polski episkopat i specjalnych szyskan komunistycznych w stosunku do Prymasa Polski, ks. kardynała Wyszyńskiego, czynniki watykańskie nie tracą nadziei — że planowana przez Pawła VI podróż do Polski dojdzie do skutku.

Wiadomość ta pochodzi z wysoko postawionego w Watykanie i miarodajnego źródła.

Szykany na Rozkaz Kremla

W kołach watykańskich wszyscy zdają sobie sprawę z pełnej zależności warszawskiego reżymu od Moskwy i wyrażają tam uwagę na poprzedzającą burzę dwutygodniowe milczenie polskich komunistów po wysłaniu listu polskich biskupów do niemieckiego episkopatu. Reżym warszawski milczał, czekając na rozkazy Moskwy w tej sprawie.

Czy Gromyko Odwiedzi Papieża?

W związku z przyjazdem do Rzymu sowieckiego ministra spraw zagranicznych, Andrieja Gromyki, na zaproszenie ministra — Amintore Fanfani, czynione są tu spekulacje, na temat ewentualnego spotkania tego dygnitarza z Kremla z papieżem Pawłem VI. Przypuszcza się tu, że Gromyko przybycie do Rzymu, wykorzysta prawdopodobnie sposobność dla wręczenia papieżowi oficjalnej pismennej odpowiedzi na jego noworoczny apel do Kremla w sprawie pokoju w Wietnamie, oraz jednocześnie rewizytowania Pawła VI, w odwiedziny na jego wizytę w Narodach Zjednoczonych w N. Yorku.

Z wiadomości pochodzących z miarodajnych watykańskich źródeł wynika, że papież odpowiedziałby pozytywnie na prośbę Gromyki o udzielenie mu specjalnej audiencji.

Zgodnie z tutejszymi spekulacjami, rozmowa Pawła VI z Gromyką mogłaby wpłynąć na poprawę stosunków Kościoła z warszawskim reżymem, a tym samym umożliwiłaby wyjazd papieża do Polski.

Źródła watykańskie podkreśliły, że ani papież, ani żadne czynniki nie złożyły jeszcze oficjalnego oświadczenia o planach wyjazdu Pawła VI do Polski.

### Hanoi Zaprzecza o "Bezpośrednim Kontakcie" z U.S.

Saigon, Pld. Wietnam. — (UPI) — Sekretarz stanu Dean Rusk miał "bardzo interesującą rozmowę" z przywódcami południowo-wietnamskimi dzisiaj w Saigonie — w białym pałacu nad rzeką, zabezpieczonym od lądu zasiekami z drutu kolczastego i obstawionym przeciwbieżnymi armatami.

Rusk, ambasador Henry Cabot Lodge i nadzwyczajny lotny ambasador Averell Harriman spędzili całą godzinę na prywatnych rozmowach z premierem Nguyen Cao Ky i dwiema oficjalistami wietnamskimi.

Aczkolwiek żadne szczegóły natychmiast po tej konferencji nie były ujawnione, to jednak, jak tu sądzić, Rusk zapewnił Ky, że obecna "ofensywa pokojowa" Stanów Zjednoczonych nie oznacza, aby przywódcy amerykańscy zamierzali pozostawić Południowy Wietnam na pastwę losu.

Jakie Były Obawy?

Przywódcy południowo-wietnamscy, o ile wiadomo, byli zaniepokojeni amerykańskimi konserwacjami po całym świecie. Rząd saigonski obawia się, że nie może być żadnych rokowań pokojowych w Wietnamie "dopóki nie będzie położony kres zbrojnej agresji komunistycznej".

Rusk i Harriman przyjechali do Saigona w Thailandu, gdzie obaj przeprowadzili rozmowy z premierem Thanem Kittikachorn i ministrem spraw zagranicznych Tahatem Khoman.

Przed opuszczeniem Thailandu na lotnisku Rusk powiedział o zdeterminowanym zamiarze obrony Południowego Wietnamu przez Stany Zjednoczone:

"My znajdujemy się tu we wspólnym wysiłku dla zapewnienia bezpieczeństwa, wolności i dobrobytu Południowemu Wietnamowi. Jesteśmy zdecydowani uczynić wszystko w swej mocy dla osiągnięcia takiego wyniku."

Hanoi Przeczy o "Kontakcie"

Kair, ZRA — (UPI) — Nguyen Xuan, ambasador komunistycznego reżymu północno-wietnamskiego, zaprzeczył tu o istnieniu bez pośredniego kontaktu między Stanami Zjednoczonymi a jego reżymem w Hanoi w celu zakończenia wojny wietnamskiej.

W wywiadzie udzielonym dziennikowi egipskiemu Al Ahram, jak pismo to podaje, Xuan powiedział między innymi:

"Żadnego bez pośredniego kontaktu między Stanami Zjednoczonymi a Południowym Wietnamem nie było. Ani nie otrzymaliśmy żadnego projektu zakończenia wojny."

Jest to sprzeczne z wiadomością podaną przez rzecznika Białego Domu w Washingtonie, że bezpośredni kontakt między U. S. a Hanoi był nawiązany. Reżym komunistyczny w Hanoi, jak wiadomo, otrzymał był też bez liku pośrednich amerykańskich propozycji nawiązania rozmów pokojowych.

Toteż Rostworowski stwierdza wręcz że nienaruszalność naszych zachodnich granic nie jest przedmiotem sporu między Polakami.

O coż więc ma pretensję do Episkopatu?

"Wysoko niepokojąca" jest dlań możliwość wykorzystania ordęzia przez tych, którzy jak m. in. prof. Brzeziński, zalecają uznanie granicy na Odrze i Nysie w powiązaniu ze zjednoczeniem Niemiec. P. Rostworowski boi się "likwidacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej".

**11 Nagród Za Dzieła Polaków**  
**Fundacja Alfreda Jurzykowskiego**  
New York — (NYT) — Jedenaście artystów i naukowców polskich, żyjących w Ameryce, bądź w Polsce, otrzymało tegoroczne nagrody Fundacji Alfreda Jurzykowskiego.

Wybór był dokonany przez jury Polskiego Instytutu Sztuk Pięknych i Nauk Ścisłych w Ameryce, posiadający swą siedzibę par. 59 East 66th St., w New Yorku. Nagrody były oznajmione na bankiecie w Yale Club.

Dwie nagrody po \$2,000 jury przyznała za twórczość podczas całego życia Józefowi Wittlinowi z New Yorku, poecie i tłumaczowi dzieł literackich, oraz Antoniemu Słonimskiemu z Warszawy, poecie i pisarzowi scenicznemu.

Po \$1,000 i Po \$500

Siedem nagród po \$1,000 otrzymali: Paweł Jasienica, pisarz z Warszawy; Tadeusz Rozewicz, poeta z Gliwic; Zdzisław Czermański, malarz z New Yorku; Józef Czapski, malarz z Paryża; Krzysztof Penderecki, kompozytor z Krakowa; Roman Ingarden, filozof z Krakowa, oraz Kazimierz Michałowski, archeolog z Warszawy.

Dwie nagrody po \$500 otrzymali: David Welsh z Ann Arbor, Mich. i Karl von Pentz, z Zachodnich Niemiec, za tłumaczenie — pierwszy z polskiego na angielski, a drugi z polskiego na niemiecki, 67-letni Przemysławowiec.

Nikt z nagrodzonych żyjących poza New Yorkiem nie był obecny na bankiecie.

Polski Instytut został założony w roku 1942-im, Alfred Jurzykowski jest 67-letnim przemysławowcem w New Yorku, przybyłym z Polski w roku 1940-ym. Jego fabryka buduje autobusy i auta ciężarowe. Założona przez niego fundacja jest instytucją przyznającą nagrody bez zważania na "geograficzne i ideologiczne granice."

**Zaginęła Na Granicy Chin**  
Hong Kong (UPI) — Policja poszukuje 18-letniej Amerykanki, niejakiej Beverly Reilly, która znikła z Beverly przed czterema dniami, zamieszkując w wiosce w pobliżu granicy komunistycznych Chin. Ma być urodzona w Omaha, Neb., a ostatnio pochodzi z Kalifornii. Policja i władze U.S. przypuszczają, że mogła ona przekroczyć granicę do Chin.

**Kowalski i Dzendel z Williamsen**  
Lansing, Mich. (DP) — Znaczna większość demokratów popiera byłego gubernatora G. Mennen Williamsa na senatora Stanów Zjednoczonych — mówią demokratyczni liderzy w Stanowej Legislaturze.

Sprawa ta wynika z związku z coraz bardziej szerzącymi się pogłoskami, że senator McNamara może więcej nie kandydować. Mówi się, że ze strony demokratów najważniejszymi kandydatami mają być: Williams i detroicki mayor Jerome P. Cavanagh. Senator Patrick V. McNamara jednak milczy i nie zdradza się z swymi zamiarami, jakkolwiek jego t.zw. przyjaciele twierdzą, że więcej nie będzie kandydować.

Jeszcze bardziej zmienny jest inny zarzut. Oto z listów Episkopatu do biskupów niemieckich, francuskich i austriackich "przebiega najzupełniej wyraźna tendencja ażeby 1) identyfikować cywilizację zachodnio-europejską, z cywilizacją polską, i 2) historię Polski identyfikować z historią polskiego katolicyzmu, 3) drogą tej jakże przecież spornej motywacji uzasadnić dążenie do integracji Polski do rodziny zachodnio-europejskiej".

Przeciw temu burzy się publicysta Paxu, bo to jest sprzeczne z jego programem Polski, opierającym się na "wspólnocie ustroju i braterskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim".

**Niezwykłe Żądanie Żydów**  
**Usunięcie Generała Lewisa B. Hershey'a**  
New York. (UPI) — Amerykańsko-Żydowski Kongres (AJC — American Jewish Congress) zwrócił się wczoraj do prezydenta Johnsona z żądaniem usunięcia generała Lewisa B. Hershey'ego ze stanowiska dyrektora Służby Selektywnej (poboru do służby wojskowej) za zajętą przez niego postawę wobec demonstrantów przeciw — poborowi i występujących także przeciwko obronie Południowego Wietnamu przez Stany Zjednoczone.

W telegramie wysłanym przez AJC do Prezydenta generał Hershey jest oskarżony o odmowę zastosowania się do ostatniej interpretacji ustawy poborowej przez Departament Sprawiedliwości. Interpretacja polegała na tym że gen. Hershey nie ma prawa do karnego zmieniania klasyfikacji poborowej studentów za ich publiczne występowanie i agitowanie przeciwko poborowi, to jest do przesuwania demonstrantów do klasyfikacji 1-A podlegającej bezwzględnie powołaniu do służby w siłach zbrojnych.

**Utrata Holownika**  
Staten Island, N.Y. (NS) — W pobliżu Staten Island zderzył się holownik "Patricia Moran" z tankierem "Moran Marlin". Holownik zatonał. Czterech członków załogi holownika zaginęło i przypuszczalnie utonęło. Zdołano uratować kapitana i czterech marynarzy z "Patricia Moran".

**Wyrok Na Roblesa**  
New York. (NS) — Sędzia stanowego, trybunału najwyższego I. D. Davidson skazał na dożywotnie więzienie 22-letniego Roblesa, uznanego przez ławę przysięgłych winnym zbrodni zamordowania w Manhattan Janice Wyllie i Emilli Hoffert.

Tak więc wywodzi się z worka. "Zbrodnie" biskupów jest że widzą Polskę jako część chrześcijańskiej rodziny zachodnio-europejskiej, a nie jako przyczekę bezbożniczego Związku Sowieckiego. Te słowa pozwolę sobie spójrzeć na zorientowanie się w rzeczywistych celach nagonki na Episkopat.

Sprawa ordęzia biskupów bardziej jaskrawo niż cokolwiek w ostatnich latach pokazała jak całkowity jest brak wolności słowa w Polsce.

Nie ulega wątpliwości, że miliony Polaków z całym zaufaniem i uznaniem odnoszą się do inicjatyw Episkopatu, wiedząc, że Prymas i biskupi kierują się zawsze względem na dobro narodu. Korrespondenci zagraniczni donieśli zresztą o owacjach dla kardynała Wyszyńskiego nazajutrz po atakach prasy reżymowej.

W Polsce jest wolność słowa dla tych, którzy gotowi są krzyczeć na rozkaz Gomulki Ci, którzy chcą głosić prawdę, mają usta zakneblowane.

mały wiele listów "przeważnie" przeciw biskupom. Czyli że były te listy odmienne. Ale tych drukować nie wolno.

Wymowne było stwierdzenie przez Prymasa: "Nie mam prasy katolickiej, w której mogłbym powiedzieć co jest czystą prawdą". Podobnie też nie ma prawdziwie niezależnych posłów katolickich w Sejmie.

**Wyrok Na Roblesa**  
New York. (NS) — Sędzia stanowego, trybunału najwyższego I. D. Davidson skazał na dożywotnie więzienie 22-letniego Roblesa, uznanego przez ławę przysięgłych winnym zbrodni zamordowania w Manhattan Janice Wyllie i Emilli Hoffert.

**L. K. Firestone Zareczył Sie**  
San Francisco, Cal. (UPI) — Po udaremnieniu przez policję zamachu dwóch porwanych na magnata gumowego, Leonarda K. Firestone, ukażą się wczoraj w prasie weselsza o nim wiadomość.

"San Francisco Chronicle" podała, iż 58-letni Firestone zareczył się z 45-letnią panią S. Heatley, damą z San Francisco Society. Ze właściwie nie ukrywał się przed porwaczami, ale bawił tu w związku ze swymi zareczyniami w ostatnich dniach, kiedy w Beverly Hills policja zastrzeliła w zastawionej pułapce dwóch porwanych podczas wmywania się do jego rezydencji.

**Sadłowski 'Leci' Na Mayora**  
Hamtramck, Mich. (DP) — Wincenty S. Sadłowski ogłosił oficjalnie, że jest kandydatem na mayora miasta Hamtramck. Sadłowski ma za sobą ponad 30 lat pracy publicznej jako radny miejski a następnie przewodniczący Rady. W 1940 roku został wybrany radnym szkolnym i pozostał nim przez 24 lata.

**Muskie i Hart Asystentami Senatora Langa**  
Washington, D. C. (DP) — Senator Philip A. Hart, demokrat z Michigan, został wybrany jednym z czterech asystentów bicia partyjnego w Senacie St. Zjednoczonych. Innym asystentem jest jeden senator polski pochodzenia — Edmund Muskie, demokrat z Maine.

Biecem partyjnym jest senator Russell Long, dem. z La., a jego zastępcą i głównym asystentem senator George Smathers, dem. z Fla. Sen. Smathers jest jednak chory i zapowiedział, że zrezygnuje pod koniec bieżącego roku.

Główne zadanie bicia spadnie więc na senatora Harta i Muskie, jakkolwiek do pomocy Longowi są także senatorowie Daniel K. Inouye, dem. z Hawaï, oraz Daniel B. Brewster, dem. z Maryland.

Rola Harta i Muskiego jest ważniejsza, ponieważ — jak mówi lider większości sen. Mike Mansfield — nie mają oni na sobie piętna stronnictwa partyjnego, jeśli idzie o frakcje Humphreya i Roberta Kennedy.

**Katzenbach Nagli**  
Washington, D.C. (UPI) — Prokurator generalny Stanów Zj. Katzenbach wystosował pismo do 505 urzędników w 7 południowych stanach, nagłać na urzędowanie wieczorną dla ułatwienia wyborcom, przeważnie murzyńskim, zarejestrowania się do głosowania. Ma to być konieczne, jeśli urzędy elekcyjne chcą uniknąć wtrącenia się federalnych urzędników rejestracyjnych.

**Katastrofa DC-4 w Kolumbii**  
Cartagena, Kolumbia. — (UPI) — W pięć minut po odlocie z lotniska runął do Morza Karabskiego kolumbijski linowiec pasażerski typu DC-4, lecący z 55 pasażerami i 4 członkami załogi. Tylko 8 osób zdołano uratować z wody pełnej rekinów w tych stronach.

**4ch Ocalało**  
Ateny, Grecja. — (UPI) — Rzecznik ambasady U. S. podał, iż z załogi amerykańskiego transportowca wojkowego C-47, który rozbił się podczas burzy śnieżnej, na szczycie góry, z 10 ludzi 4 pozostało przy życiu.

**Muskie i Hart Asystentami Senatora Langa**  
Washington, D. C. (DP) — Senator Philip A. Hart, demokrat z Michigan, został wybrany jednym z czterech asystentów bicia partyjnego w Senacie St. Zjednoczonych. Innym asystentem jest jeden senator polski pochodzenia — Edmund Muskie, demokrat z Maine.





## Ignacy Jan Paderewski — Muzyk, Dyplomata, Wielki Jalmużnik

“Geniusz — Który Równocześnie Grał Na Fortepianie”

Na dalekim, podolskim szlaku, pod dachem starego wiejskiego dworu w Kuryłówce urodził się dnia 6-go listopada 1860 roku Ignacy Jan Paderewski...

Nie było w zupełności “sielskim, anielskim” dzieciństwo małego Ignasia; czarny cień padł na nie w zaraniu życia; matki, noszącej w sobie stygmat męczeństwa za ojczyznę, bo urodzonej na wygnaniu w Kursku, osoby wielkiej inteligencji i wielkiego serca, dziecko nie znało zupełnie, utraciwszy ją w kilka miesięcy po urodzeniu. W dziesięciu lat została mu ona jednak, prócz gorącego serca i niepospolitego umysłu, talent muzyczny...

W Warszawie

... Kiedy Ignas miał kończyć lat dwadzieścia, postanowił ojciec wysłać go do Warszawy, do konserwatorium...

... Instytut muzyczny warszawski, istniejący, mimo przeszkód, jakie wytworzył okres powstania, prawie bez przerwy lat dwadzieścia, miał już wówczas wyrobioną opinię poważnej szkoły. Dyrektorem był zawsze jeszcze energiczny Apolinary Kątski...

... Następca świeżo opłakanego Moniuszki, Władysław Żelenski, miał wkrótce objąć klasę wyższej teorii i kompozycji. Ignas został przyjęty do klasy fortepianu...

W osiemnastym roku życia ukończył Paderewski studia w konserwatorium, otrzymując dyplom wirtuozowski; od razu, po otrzymaniu dyplomu został młody artysta mianowany w Instytucie profesorem średniej klasy fortepianu... dla ugruntowania swej teoretycznej wiedzy udał się Paderewski, wzięszy na razie roczny urlop z Konserwatorium, do Berlina.

We Wiedniu

... W roku 1884 udaje się Paderewski do Wiednia, połączony sławą od sześciu lat już tam zamieszkałego Teodora Leszetyckiego... Porę wakacyjną wykorzystuje on na utrzymywanie kontaktu z krajem; w Zakopanem, będącym w pierwszym stadium swego późniejszego rozkwitu, poznaje Chałubińskiego, który mu ułatwia zbliżenie się do góralskiej muzyki. Znajomość ze słynnym już wówczas muzykantem zakopiańskim, Bartkiem Obrochtą, wyzwała Paderewskiego bezpośrednio, pisać Album Tatrzyski; niezmierne miłe echa stosunku z niezapomnianym “grajkiem góralskim”, zmarłym w 1926 roku, podał F. Gwiżdż we wspomnieniu o “Bartusiu”.

Pan Chałubiński prosił Bartusia, żeby zajął się Paderewskim z oryginalną góralską muzyką; “ino żebyś nie brał od niego żadnego wynagrodzenia, ja cię wynagrodzę” — powtarzał Bartuś słowami Chałubińskiego panu Gwiżdżowi. “Ale ta choćby kcio, tobyś nie miał co wziąć. Pon Paderewski młodziutki był, miał se ino stancjękę, a w ni łósko, krzesło, fortepian i herbata. Bier — ta od takiego, A pojętny był okrutnie, co jo nute wywiede, on ja już chwycił. Jo pod nogę, on pod nogę. Te palce to mu ino śmigały po tym fortepianie...”

Grodek mu sporo razy. I on to wiecie tak pochylał i tak pokrodoł, że całom muzykę z tego zrobił...”

Kompozytor

W owym czasie daje się młody mistrz poznać, jako pierwszorzędnego fortepianistę i kompozytora nie tylko w Warszawie, ale i w Galicji, urządzając we Lwowie, Krakowie i kilku miastach prowincjonalnych własne koncerty.

Cały jeszcze rok blisko studia trwają u Leszetyckiego, zakończone na jesieni 1887 roku pierwszym wirtuozowskim występem na wielką skalę we Wiedniu. Dzień ten, będący olbrzymim artystycznym triumfem Paderewskiego, był właściwie dniem wyzwolenia jego na Mistrza...

Od chwili tej wielka przyszłość Paderewskiego — pianisty była zapewniona... Ale nie tylko wirtuozowska kariera była celem artystycznych ambicji młodego muzyka; pierwsze lata triumfów koncertowych były również



Ignacy J. Paderewski

pierwszą bujną jego twórczością. **Pierwsze Kompozycje** I Ich Przyjęcie Przez Polską Krytykę

Indywidualność twórcza Paderewskiego, która zasnęła w pierwszych jego utworach, nie uszła uwagi warszawskich krytyków. Już w 1881 roku pisało: “... Pan Paderewski wydał własnym nakładem trzy swoje kompozycje na fortepian: Gavotte, Melodie i Valse melancolique. Pan Paderewski, chociaż jest młodym kompozytorem, ma już swój styl oryginalny...”

W dwa lata później, w lutym 1883 roku tenże sam sprawozdawca pisze o nowej serii utworów Paderewskiego: Elegii Tańców polskich op. 5 i Wędrownych pieśniach op. 8: “Elegia, drugi taniec i pierwsze 4 pieśni, jedynymślnie entuzjastyczne uznanie paryskiej prasy i publiczności... W Londynie, podobnie jak w Paryżu, niezwykle indywidualność człowieka i artysty obudziła ogólne zainteresowanie. Słynni malarze londyńscy Alma — Tadema i Burne Jones, uderzeni niezwykłością postaci wielkiego artysty, wykonują jego portrety. Robiła również portret Paderewskiego córka królowej Wiktorii.

Rok 1893 pamiętny jest pierwszym występem w New Yorku, występem, który rozpoczął nieznaną w dziejach wirtuozów karierę amerykańską Paderewskiego; sława wojarskich koncertów rozszerzyła się błyskawicznie po wszystkich stolicach amerykańskich. Ameryka została oczarowana od pierwszego zamachu. Nieprzerwanym prawie ciągiem biegła po sobie lata triumfów... Z początku miejsce letniego pobytu, staje się słynne następnie RiondBosson od czasu kupienia posiadłości w 1809 roku, stała siedzibą Paderewskiego. Chęć odosobnienia się przez lato r. 1897, usunięcia się od gwaru eleganckich wód francuskich, spowodowana została ważną chorobą przyczyną. Oto planowany dosyć dawno zamiar ukończenia szkieletowej już od dwóch lat opery miał wreszcie przynieść do skutku.

MANRU

W zaciśniętej swej nowej pracowni, z której okna rozciągał się widok na olbrzymi park i łąki, w dalekiej jeziora, widując tylko grono najbliższych przyjaciół, zabrał się Paderewski do skoncentrowanej pracy nad kompozycją MANRU... W czasie, kiedy materiał opery drukował się w lipskich styczeniach, Paderewski koncertuje w Anglii, w Monte-Carlo, w Bonn (na beethovenowskiej uroczystości). Wreszcie z wiosną 1901 r. zjeżdża do Dreżna, aby być obecnym na zapowiadanej na 29-go maja premierze. W oznaczonym terminie ujrzała też światło kinkietów Królewskiego Teatru opera MANRU...

Sprawozdania, mimo niezbyt sympatycznego dla polskiej sztuki nastroju niemieckich krytyków, stwierdzały prawie jednomyślnie pierwszorzędne piękności dzieła i witały w Paderewskim wybitnego dramaturga.

W dziesięć dni po dreżdeńskiej premierze, dnia 8-go czerwca, wystawił operę Paderewskiego teatr lwowski,

wśród entuzjastycznych owacji dla autora.

...W Warszawie opera Paderewskiego wystawiona 24-go maja 1902 roku przyjęta została z równie wielkim jak we Lwowie entuzjazmem... **Dalekie Podróże — Sonata S-Mol — Wariacje, Pieśni — Symfonia H-Mol**

Puszczenie w świat Manru na krótko tylko przerwało ciąg prawie nieustających koncertowych podróży. W listopadzie 1901 roku Warszawa witała Paderewskiego, grającego swój Koncert na uroczystym otwarciu Filharmonii; sezon 1901-2 spędził w Ameryce; wczesną jesienią i późną wiosną następnych sezonów zajmowały zwykłe koncerty bądź to w Anglii, Francji lub w Niemczech. Późną jesienią 1903 r. odwiedził znowu Paderewski Warszawę, wityany entuzjastycznie na estradzie Filharmonii, po czym udał się na dłuższe tournée do Rosji...

W Australii

Po krótkim, przymusowym odpoczynku, obróconym na przygotowanie do dalekiej podróży udał się Paderewski w maju 1904 roku do Australii. Podróż trwała rok cały — powrót nastąpił przez Amerykę. Następnymi latami wypełniały przeważnie podróże amerykańskie, szereg koncertów w Anglii i Francji oraz letni wypoczynek w RiondBosson... czterdziesta rocznica powstania obudziła w jego myślach i sercu bolesne wspomnienia; wspomnienia te spotęgowały się jeszcze, ale przytem zrozumieli nadziei wskutek wiadomości o rewolucji rosyjskiej. Duch twórcy Paderewskiego zamarzył o przyobleczeniu w kształty muzyczne tych wspomnień, tych uczuć i tych nadziei. Idea Symfonii h-mol była gotowa.

Nim jednak ta idea w ciążo się przyoblekała, duch twórcy Paderewskiego, pchnięty znowu po dłuższej przerwie w kierunku czynu, skrzystalizował w bardzo krótkim przeciągu czasu trzy pomysły kompozycyjne. Pomiędzy lutym a czerwcem 1903 roku skomponował Paderewski oprócz skrziku Symfonii, Sonaty, Wariacje i dwadzieścia pieśni. Powstały one nieomal równocześnie, dając w całej pełni wyraz skoncentrowanej i świadomej siebie twórczości wieku męskiego; wyraz bólem hartownej tęsknoty za ideałem. Sonata Fortepianowa es-mol oraz Wariacje i Fuga na fortepian stanowią wspaniały obraz rozwoju genialnego talentu i wzmocnienia wszystkich jego indywidualnych znamion...

Ogólna Charakterystyka

Powiedział kiedyś Saint-Saens o Paderewskim: “Jest to geniusz, który równocześnie gra na fortepianie”. Jedno z najtrafniejszych określeń, jakie można było podać w tak treściwej, aforystycznej formie... Zgłębiając istotny charakter tej genialnej organizacji, należy przede wszystkim zaznaczyć, że Paderewski był człowiekiem czynu, czynu twórczego. Posiadał on bowiem nie tylko należycie ważką inicjatywę wewnętrzną, ale i dostateczną siłę woli, wytrwałość i bezwzględne dążenie do osiągnięcia doskonałości środków wykonania. Wszystko, czego się w życiu jał Paderewski, w takich właśnie dokonywano było w warunkach, czy chodziło o rzeczy sztuki, czy o czyny polityczne, czy o zdobywanie wiedzy, czy wreszcie nawet o traktowanie życiowych rozrywek...

Jest to zjawisko zupełnie naturalne, że jako twórca Chopina, stoi Paderewski na niedościgniętych wyżynach. Odpowiadająca naturze Chopina subtelna jego wrażliwość, wibrująca gorąco uczucie i jego nawiąski polska dusza i jego temperament, są to dane, pozwalające na genialne otwarcie dzieł Chopina w duchu, w jakim one poczęte zostały. Niepodobna wyliczyć wszystkich dawniejszych i nowszych kompozytorów, których dzieła odzwierciedlały Paderewski z równym mistrzostwem; zawsze odzwierciedlenie tych utworów cechuje niedościgniony artystyczny Bożej łaski, zawsze gra jego to prawdziwe objawienie Piękna.

Henryk Opiński

## Aktualności i Rozmaiwości z Całego Świata

### Małdra z Warszawy

(Z Rozmowy Podłuchanej w Pewnej Chicagowskiej Restauracji) Na Marginesie Wznownych Umizgów Nowego “Opiekuna” Polskiego Kombatanta — Reżymowego Gen. Moczara, w Celu Zjednania Sobie Pewnych Kół Polskiej Emigracji Politycznej w U. S. A.

Podczas dyskusji na temat Millenium Przy tradycyjnej filiżance kawy Tuż przy sąsiednim stoliku — w milczeniu Siedział nadejdy turysta z Warszawy.

Ze był przyjezdnym, kwestii nie ulega — Turyście łatwo poznać się w tłumie: Bo to i stęka zaraz i narzeka I po angielsku ledwie co rozumie.

Dużo się takich dziś szwenda po świecie — Lecz wyobraźcie sobie państwo, proszę... Ni stąd ni zowąd, małdra w berecie W toku rozmowy wrócił swe trzy grosze!

Bez ceregieli przysiadł do stołu, Półgębkiem jakieś wymienił nazwisko. Zamówił żurek, czy talerz rosółu “Z makaronikiem” — ale to nie wszystko.

Zaraz się szelma rozgadał szeroko O tym, o tamtym... o Gdańsku i Łodzi... O “polskim wojsku”, gdzieś nad rzeką Oką W sowieckim raju... (kogo to obchodzi?)

Katyn? Kołyma? Tobruk, czy Casino — Kłóć o ziemiankach słyszał Buzułuku? Ale Stalingrad... Bitwa pod Lenino To było wazne! (tere-feru kukul)

Tak więc od przgryd i swoich wyczynów, Od rzeki Oky — od wspomnień wojennych... Gość z rozochoczoną niedbale czupryną Przeszedł na temat zupełnie odmienny:

O Mickiewiczu brzydko się wyraził — Krasiński jakoś nie przypadł do gustu. Na Żeromskiego o coś się obraził, A Konopnicka — “to baba bez biustu”.

Mniszkówna była dobra dla kucharki, Kossak malował tłuste koneskie zady... Wit Stwosz był jego zdaniem niedowiarciem, A z Konopnikiem — zbyt wiele przesady!

Curie-Skłodowska była francuzica, Fredro był hrabią — Piłsudski litwinem... Sikorski stał bawil się w dziecina, A Prokopienki miał konszachty z Rzymem.

Rząd Na Wygnaniu — równał do nieładu (ani pan Anders... Ani pan Zaleski...) Zdał polski Londyn, według jego sądu, Z całą Elią zeszedł już na pieski.

Według poufnych jednak informacji (ktoż mógł być lepiej poinformowany?) Ponoć dla całej polskiej Emigracji Ktoś tam w Warszawie miał już pewne plany. (!)

Nagle zrobiło się dziwnie gorąco — Nerwowe dło się wyczuło napięcie... Ten i ów spojrzal po sobie znacząco Z politowaniem — co to z tego będzie?

Kogoś zaczęła groźnie śwędzić ręka, Ktoś tam zamierzał palnąć drania w ucho.

Ale że goście... Przy kasie panienka — Więc się obeszło szczęśliwie na sucho.

Ludzie poczęli przyglądać się z boku, Tak zwana draka była już gotowa... Jakis pan nagle, z bliskim gniewu w oku Powstał — i w takie odezwał się słowa:

Panie szanowny, co tu dużo gadać — Porozmawiajmy jak Rodak z Rodakiem. Jak można takie bzdury opowiadać, Jak panu nie wstyd, wszak jest pan Polakiem!

Choć pan zajał w Kraju chlebuś boski I w Wiśle moczył pan swe brudne nogi... Nie potrzebując najwidoczniej Polski — Zaczął pan swoje pokazywać rogi!

Patrząc na pana — tak “Pi, razy oko” — A jest pan jeszcze dość młodym człowiekiem. Cóż pan powiedział moje, daj pan spokój, O Wolnej Polsce — tamtej — przed ćwierć wiekiem?

Cheć pan nauczyć nas tuale Historii — Ale nie grzeszy pan wcale mądrością... Skąd pan do licha, nabrał tych teorii I co się stało — z tą pańską Polskością?

Po ostrej serii celnych argumentów I po soczystych paru epitetach... Wśród chwilowego powiedmy, zamętu Gadatliwego, zgaszono faceta!

Dostał naprawdę porządną odprawę — Przez dłuższą chwilę siedział przynębiony. Na całej linii przegrywając sprawę, Wśród swoich — poczuł się nagle zgubionym!

Zacisnął pięście i pobił, jak ściana, Krwia ze wściekłości nadbiegły mu oczy... Nagle ugięły się pod nim kolana — Omal ze skóry facet nie wyskoczył.

Jak lis — ostrożnie wyczołgał się bokiem Z zafasowanym obliczem Judasza: Z bazylikańskim obrzucenym wrokiem. Bąknął pod nosem: “Najmocniej Przepraszam!”

Spojrzał na talerz zimnego rosółu — W oczach przewinał się cień rezygnacji... Bez pożegnania, odchodząc od stołu Opuścił szybko progi Restauracji.

... Oto bolesny Epilog, mój panie — Owoc owej “czterwójki wolności”. Tego rodzaju powiedzmy, spotkanie Nikt nie zalicza dziś do przyjemności!

I jeszcze jedno: Polska — to rzecz wielka, Niech pan przestanie pluć Ojczyźnie w oczy. Trudno dziś spotkać naprawdę człowieka Równego panu — który by tak pisioczył...

Polska — to Matka, to Ziemia Ojczyzna, Nie można wsiadać więc na nią okraczając: Polska jest piękna — sprawa oczywista — A pan jest w gniazdo paskudzącym piaskiem!!

Książę

9-go stycznia 1966 — Chicago.

## Autor “Chłopów” Wł. Reymont Posiadał Doskonałą Pamięć

Koleje Jego Życia Rozpoczną Sie Od Fraka i Na Fraku Zakończą.

Kiedy w Kobieli Wielkiej pod Radomiem, w domu organisty Rejmenty, ożenionej z Kupczyńską, siostrą miejscowego proboszcza, syn przyszedł na świat w 1867 r., któremu na chrzcie dano Stanisław Władysław, nie przypuszczał nikt, że niespokojne koleje jego życia rozpoczną się od fraka i na fraku zakończą. A było to tak.

W Tuszyńie

Kiedy Rejmentowie przenieśli się do miasteczka Tuszyń pod Łodzią, dzieci ich zaczęły uczęszczać do szkół i zaczęły uczyć, tylko jeden Stach nie zdradzał chęci do książek. Postanowiono więc oddać go do rzemieślniczej szkoły w Warszawie, gdzie zamieszkał jako terminator u mistrza igły i noży, pana Jakimowicza. Ale i tu nauka szła mu niesporo, gdyż zamiast pilnować fachu, do którego miał się sposobić, latał po teatrach i przyjaźnił się z praktykami w nich ludźmi. Mimo to przynęcał dopinował młodzieńca, który starszym cechu przedstawiał uszyty przez siebie frak i otrzymał dyplom czeladnika krawieckiego. “Był to pierwszy i ostatni dyplom, jaki otrzymałem” — wspominał Rejment żartobliwie po latach.

Poznał życie Chłopów

Niespokojny i przekorny młodzieniec chowa dyplom krawiecki do kuferka i przyłącza się do wędrownego zespołu aktorskiego objeżdżającego miasteczka polskie i zmienia swoje nazwisko z Rejmenty na Reymont. W wędrowkach tych styka się z

teozofami, rozpowszechnioną w owym czasie sektą religijną, który ułatwiała mu wyjazd do Wrocławia, a później do Londynu. Powróciwszy do kraju, niedoszły krawiec pracuje jako robotnik w jednej z łódzkiej fabryk, a po opuszczeniu jej otrzymuje posadę praktykanta kolejowego na stacji Lipce, pomiędzy Skarłowicami a Koluszami. Tam właśnie poznaje życie chłopów, które miało zadecydować o dalszej jego drodze do wielkości i chwały.

Zawsze był wałkoń — wspominał jeszcze kilka lat temu kolejowy kolega Reymonta Stanisław Kuczkowski z Lipiec — wygłędził się całym godzinami na plantach kolejowych albo spał w rowie i pogadywał z ludźmi, a jak gdzie jakie wesele zaślubił, odpust czy chrzciny, zaraz leciał.

Zebrane w czasie tych wędrowek i zajęć spostrzeżenia, zapisywane skrzętnie w grubym notiesie, posłużyły później młodym Reymontowi do odtworzenia barwnego obrazu opisywanych przez niego powieściowych zdarzeń i potrafił życie wśród wędrownych aktorów uławić Reymontowi napisanie “Komediantki”, powieści o prowincjonalnej dziewczynie marzącej o zrobieniu kariery artystycznej. Niejako dalszym ciągiem jej aktorskiej przygody stała się powieść “Perłomidy”, w której pokazane jest piekło takiego życia oraz związane z nim upokorzenia i upadki.

“Ziemia Obiecana”

Doświadczenia zebrane w czasie swej pracy w farbiarni

Wieloletni, doświadczony autor “Chłopów” Wł. Reymont, który w 1904 r. otrzymał Nagrodę Nobla, zmarł 19-go stycznia 1966 r. w Chicago.



WIECH

## “HUMOR”

### Melodramy i Ślizgawki

— Ślizgawka miała zawsze w Warszawie duży odbiór. W “Dolinie Szwajcarskiej” i na Placu Wawelskim nasze praktyki zasuwały na kalifaksach, albo śniegórkach walczyka Nad modrem Dunajem, aż iskrzy szli z lodu. Troszkę, faktycznie, dracznie nie wyglądało, trzeba przyznać, jak facet z brodą a la gienierał Kuropatkin, w celindrze i w futrze na cybebach holendrował z lalczką w sportowej sukni z trenem i w kapeluszu, na kórem dwie jaskółki się całowały w sporem ogródku. Albo znowu mały wateł budował ciała popychał przed sobą, na żelaznym krzesku z pozłom, swoją doznanną miłość — dwieście pięćdziesiąt fontów, czyli sto kilo żywej wagi. A ona karakułowa mufką ustecka sobie zasłaniała od wiatru i szeptała do niego:

“Melonie mylisz, idyjoto — to nie jest mazur, to jest walc!”

Ale po większej części, tak dzisiaj, jak i w dawniejszym czasie, większą część klienteli ślizgawkowej stanowili młodziaki.

Za moich młodych lat na Wawelskim placu ślizgawki już nie było, “Dolina”, owszem, egzystowała, ale najwięcej uczęszczała Warszawa do Saskiego Ogrodu, gdzie na zamrażniętej sadzawce ślizgali się wszyscy bez różnicy płci i wieku, a wojskowa orkiestra litewskiego pułku piechoty z Nowowiejskiej ulicy zaiwiała marsza Na sokach Mandurii, bo jak raz wtenczas wojna rosyjsko-japońska się toczyła.

Oprócz Saskiego Ogrodu, druga duża ślizgawka była w Alejach Jerozolimskich “U

wieść stała się wielkim wydarzeniem literackim. Przynosiła tak szeroki i prawdziwy obraz życia chłopieckiego, jakiego jeszcze nikt, poza Reymontem, w Polsce nie namalował. Nazywano ją “Panem Tadeuszem XX wieku”.

Główny bohater tej epopei, Boryna, jest bogatym gospodarzem wiejskim, pierwszą osobą w Lipcach, obok niego zaś tłoczy się tłum biednych komorników, parobków i sług, o których życie decyduje pieniądź. Na tym tle rozgrywa się pełna namiętności i żaru miłość Antka i Jagny.

“Rok 1794”

W czasie pierwszej wojny światowej ukazała się historyczna epopeja Reymonta “Rok 1794” o ostatnim sejmie Rzeczypospolitej, konstytucji 3 Maja i kościuszkowskim powstaniu. Wskreszenie Polski w 1918 r. związało Reymonta z ruchem ludowym, w którym autor “Chłopów” upatrywał przyszłość ojczyzny, i któremu pozostał wierny do końca życia. Emigracja polska w Ameryce sprasza Reymonta, który dwukrotnie odwiedza Stany Zjednoczone i w tamtejszych ośrodkach polonijnych mówi o kraju powstającym do życia po wiekowej niewoli. Zawsze gorąco przyjmowany przez amerykańską Polonię organizuje pomoc dla kraju.

Nagroda Nobla

W 1924 r. zgłoszono kandydaturę Reymonta i Żeromskiego do Nagrody Nobla. Kontra-kandydatami byli Tomasz Mann, Tomasz Hardy, Maksym Gorki, Blasco Ibanez i Sygfryda Undset. Wiadomość o przyznaniu nagrody autorowi “Chłopów” zastaje Reymonta we Francji. Jak nakazuje ceremoniał, pisarz musi wziąć frak, aby odebrać ją z rąk króla. Był to drugi frak w życiu Reymonta. Niebawem laureat zapada na zdrowie, ale jeszcze w sierpniu 1925 r. ukazuje się obok Witosa na trybunie w czasie zjazdu ludowego w Wierchosiłowicach. W kilka miesięcy później, 5-go grudnia 1925 r. Warszawa i cały kraj odprowadzają Reymonta na miejsce wiecznego spoczynku. W kondukcje pogrzebowym niesiono za trumną na karmazynowych poduszkach trzy odznaczenia: Polonia Restituta, nagrody Nobla i emblemat Cechu Krawców. Odchodził Mistrz chłopieckiego eposu, zostawiając w spadku znakomite dzieło swego życia.

Adrian Czerwiński

Wala”, w tem miejscu, gdzie dzisiaj Muzeum Narodowe.

Tu już wyższa szkoła jazdy była potrzebna, bo góry lodowe się znajdowały do zjeżdżania na łyżwach. To nie był, rzecz jasna, Kasprowy, ale też w miarę możliwości nogi się nienajgorzej łamało, nie można narzekać. Na tamte czasy “Wal” musiał nam wystarczyć, bo Zakopane było za granicą.

Tak było w śródmieściu. Wolska dzielnica, czyli tak zwana wolska zastawa, posiadała swoją ślizgawkę na rogu Leszna i Żelaznej, u Przerowskiego. W lato na tem placu wiodłom egzystował, gdzie cała dzielnica uczyła się jeździć na rowerach.

Za godzinę jazdy płacono się dwadzieścia kopiejek i marynarkę oddawało do kasy, jako zastaw na wypadek uszkodzenia roweru. Te jazdy w celach naukowych kończyli się bardzo często scentrowaniem koła, albo złamaniem widełka.

Jeżeli taki początkujący cyklista posiadał fundusze na reperację, płać koszt i otrzynmywał z powrotem marynarkę. O ile nie posiadał, również marynarkę musiał dostawać, tylko że z dodatkem. Dyrektorem zamykał na chwilki kase, brał chłopaka do kantorki i tam za pomocą połówki rowerowej gumy pojechał go, jak trzeba na przyszłość jeździć, żeby interesu na straty nie narażał. Troszkę to bolesne były wykłady, ale w opowiadaniu maszyny bardzo pomagające.

Ale mniejsza z tem, dzisiaj mówimy o ślizgawce.

Dużo tych lodowych dni nie było, bo co i raz jakiś, niż barometryczny czy tam innsze chmury pierzaste odwili Warszawa przynosiła. Ale teraz się zmieniło, dzisiejsze łyżwiarze mogą sobie gwizdać na kłębiasto — mordziaste chmury i na południową ciepłą mżawkę, bo założyliśmy sobie ślizgawki na elektrycznej lodowce. Ciepłe fale mogą sobie do Warszawy zapychać, jeżeli mają takie życzenie, nam nie przeszkadza, przekreślamy włócznik, lodówkę puszczamy w ruch i wio, koniku, ślizgamy się, jak anioły.

Ta sztuczna ślizgawka powstała u nas na Łazienkowskiej ulicy. Mało kto jeszcze o niej wie, ale powolutku warszawiacy się schodzą.

Podobnież pare dni temu nadz przyszło wieczorową porą dwóch facetów i pytają się wznożę:

“Panie szanowny, czy to tu jest ta elektryczna ślizgawka Towar?”

“Tu...”

“A czy możemy skorzysta?”

“Nie, narazie ślizgają się tylko sportowcy”.

“Kiedy my nie mamy żydzenia się ślizgać. Chcieliśmy tylko pół literka zamrozić”.

Rzecz jasna, że takich łyżwiarzy nie będzie się wpuszczało na “Towar”.

ADAM ASNYK

## Na Śniegu

Biała się pola, oj, biała. Zasneży krzewy i zioła. Pod mięką śniegu pościelą Biała pustynia dokola.

Gdzie była łączka zielona, Gdzie gawrony brzozy, Wiatr gałązki pomiała, Zgrzytają suche konary.

Opada weselna szata, Zniknęły wiosenne czasy, Wiatr gałązki pomiała, Zgrzytają suche konary.

Wśród obumarłej natury Modli się pełen spokoju.

Wiele drzewa obdarła z liści, Na jego ciemną koronę Patrzy się okiem zawiści, Głowami trzęsą zdziwione... Próżno głowami nie trzęście Wy nagle, bezlistne gałęzie! Przemiaja rozkosz i szczęście, Boleść niezmienną zostaje.



## Mark Poland's Millennium With Growing Enrollments

*The Drive Promises To Be Financially and Socially Rewarding To Participants*

The year of 1966 marks the One Thousandth Anniversary of Poland's Baptism.

In 966, the first historic ruler of Poland, Mieszko, accepted Christianity of the Latin Rite and thus linked the destiny of our ancestral land with Western civilization and culture.

For ten centuries Poland not only kept heroic watch on the eastern ramparts of the western family of nations, but contributed greatly to the development of Western arts and sciences and pioneered in truly democratic precepts which we take for granted today, but which, five centuries ago, in the times of Goślicki, Modrzewski, Włodkowic were so advanced that only contemporary scholars could understand them.

Millenary panorama of our ancestry is truly majestic. And it speaks of our cultural and religious heritage which by its very greatness commands our love and fidelity. We are justly proud of our ancestry, within which beacon lights of many Saints, of Kopernik, Skłodowska-Curie, Mickiewicz, Sienkiewicz, Słowacki, Reymont, Chopin, Paderewski, Sobieski, Kościuszko, Pułaski, were dispersing darkness of ignorance and tyranny and showing paths to higher aspects of life.

The best way to perpetuate the values of this heritage and apply them to solving present crises, is to belong to a great fraternal organization dedicated to the preservation of these values.

Individual awareness of millennial heritage is a noble part of a person's character. It will, however, be greater and even more noble, when expressed in purposes and works of the greatest Polish American fraternal order — The Polish National Alliance.

And this is the compelling reason for announcing the 1966 Membership Contest by the PNA Board of Directors.

Chairman of the Membership Committee and Polish National Alliance—Polish American Congress President Charles Rozmarek expressed strong belief that with the co-operation of all Lodge, Council and District organizers, officers and the entire PNA membership a new landmark in the history of our organization can be reached—in this Millennial Year of Christianity of Poland.

Many letters written to PNA Home Office and to Editorial Staff of Zgoda attest to the fact, that seeking and making contacts, conversation about the PNA and Polonia, exchange of opinions on current events and conversations about problems close to our heart can be a highly rewarding experience in addition to generous financial remunerations which are provided in the contest rules.

The Contest to honor Poland's Millennium of Christianity, began January 1, 1966 and will continue through December 31, 1966.

The Board of Directors has decided to give additional awards and members who enroll six or more adults or juveniles, will receive an award of \$1.50 per member in addition to cash rewards based on the amount of insurance. For instance, \$1,000 of adult insurance brings a cash reward of \$7.50. Those who sign up six or more adult or juvenile members will receive an additional \$1.50 cash reward for each enrolled member. These special rewards will be paid six months after the closing of the contest. It is imperative therefore, that members who wish to qualify for this additional award write their names and addresses plainly on submitted applications of new members.

Detailed rules and awards of this new drive are listed in circular letters, both in Polish and in English. These letters will be read at the nearest meeting of PNA Council and Lodges.

## 'Kujawiaki' Auditions Of Alliance College

Cambridge Springs, Pa. — Alliance College has announced the following schedule of auditions for its Kujawiaki dancing and singing group.

**January 31 — 7:00 p.m.**  
CLEVELAND, Ohio  
P.N.A. Council 6 Home  
7205 Fullerton Avenue

**February 1 — 7:00 p.m.**  
CHICAGO, Illinois  
Polish American Congress Home  
1838 W. Division Street

**February 2 — 7:00 p.m.**  
DETROIT, Michigan  
P.N.A. Council 122 Home  
10211 Conant, Hamtramck

**February 3 — 7:00 p.m.**  
BUFFALO, N. Y.  
Dom Polski  
1081 Broadway

**February 4 — 7:00 p.m.**  
CHICOPEE, Massachusetts  
Polish Home  
62 Cabot Street

**February 5 — 2:00 p.m.**  
NEW YORK CITY, New York  
Polish National Alliance Home  
180 Second Ave., between E. 11th and 12th Street

**February 6 — 2:00 p.m.**  
PHILADELPHIA, Pennsylvania  
Polish National Alliance Home  
2512 E. Clearfield Street

**February 7 — 7:00 p.m.**  
PITTSBURGH, Pennsylvania  
Pittsburgh Room,  
Penn-Sheraton  
Mellon Square

Organized in 1964 as a unique Polish ethnic dance group, the

Kujawiaki, all students at Alliance College, perform authentic native dances and songs from the various Polish provinces. The Kujawiaki will be trained to a point where they will become a touring group representing Alliance College in public performances throughout the eastern half of the United States, commented Dr. Henry J. Parcinski, Alliance president.

### SCHOLARSHIPS AVAILABLE

Scholarships are being made available on a competitive basis to Kujawiaki performers whose abilities in music, singing and dancing are outstanding. Grants-In-Aid and loans will also be available on the basis of financial need. Because of the extensive demands on time and energy of The Kujawiaki members, candidates are expected to give clear evidence of academic strength in addition to talent in their particular specialty. Knowledge of the Polish language is not required, but would be desirable. Auditions will be held to select male and female dancers, singers and instrumentalists. Instrumentalists are being sought who can play the clarinet, violin, trumpet, trombone or baritone horn, string bass, accordion and percussion instruments. Those planning to audition as musicians are requested, if possible, to bring their instruments with them. All students who are qualified for admission to college next fall, or who are presently in college, and are interested in auditioning for membership in The Kujawiaki, are invited to be present at the time and place indicated.

The auditions will be conducted by Dr. Malcolm Seagrave, director of music at Alliance College, and Mr. Jan Sejda, choreographer. Further information can be obtained by writing to Dr. Malcolm Seagrave, Alliance College, Cambridge Springs, Pa. 16403.

### STANLEY JAY'S CLUB

Business Men's Luncheons

11-2:30 P.M.

Dinners - 6-10 P.M.

Featuring for Your Entertainment

A Fabulous 3-piece Combo

New Combo every Month

Catering to Parties & Banquets

Visit our Beautiful Cocktail Lounge

Open 'Til 4 A.M.

11112 Langley — Wa 8-8660

1 Block East of Expressway

## PAFE Auxiliary Will Install Officers

"Tomorrow, January 16, the following members of the Polish American Federal Employee's Ladies Auxiliary will be installed into office, at annual installation dinner, to be held at the Cardinal House, at Belmont and Laramie:

Mrs. Delphine Musial, President; Mrs. Stephanie Pasowicz, Vice-President; Mrs. Stephanie Czernski, Treasurer; Mrs. Catherine Vandigo, Financial Secretary; Mrs. Carol Belzer, Recording Secretary; Trustees: Mrs. Lillian Brochocki and Mrs. Mae Michalski.

Mr. Bruno Musial, President of the P.A.F.E., will administer the oath of the Auxiliary to the new officers.

Members are to be reminded that Cocktail Hour will be from 5 to 6:00 p.m. — Remember their gifts for the grabbag exchange; and to remember their gifts for their 1965 Secret Pals. Following the dinner, George Stevens orchestra will entertain.

Mrs. Delphine Musial is Chairman of the event.

Mrs. Wanda Bieski, president of the auxiliary for the past five years, wishes to thank all her officers and members for their support and co-operation. Wanda will officially retire from her duties as of January 16th.

The Ladies Auxiliary wishes to extend their sympathy, at this time, to Mrs. Bieski, who lost her brother, Valdemere Porankiewicz, on December 27th, after a lingering illness.

The Auxiliary also wishes to welcome a new member, Mrs. Maryanna Polinski.

## Additional Six Weeks Offered At Cooley

Cooley Vocational Evening School at 1225 North Sedgwick Street has recently announced a full schedule of classes meeting until June 9, 1966. This means that students can take advantage of an additional six weeks of school.

"The Door Is Always Open At Cooley"

Another advantage at Cooley is that students may enter at any time. There is no tuition fee, only a \$7.50 registration fee. All classes are sponsored by the Chicago Board of Education. These classes include: Auto Shop, Carpentry, Drafting, Machine Shop, Printing, Radio & T.V., Sheetmetal, Welding, Typing, Shorthand and Office Machines.

The vocational courses are designed to upgrade the student in his present job or to qualify him for a new and better job. Classes are also available in Americanization stressing English and training for citizenship for new arrivals in the United States.

Classes resumed on Monday, January 3, 1966. The student can attend 2 or 4 nights a week. Class hours are from 6:30-9:30 p.m.

William N. Lasky, Principal

## Chicago Society's Ball Set For Next Saturday

The 54th inaugural dinner-dance of Chicago Society, Lodge 1450 of the Polish National Alliance, will be held Saturday, Jan. 22, in the Continental Plaza hotel, it was announced today by Adam Stach, chairman, and Circuit Court Magistrate Vincent Tondryk Jr., chairman of committees.



JUDGE THADDEUS V. ADESKO

They said The Most Rev. Aloysius J. Wycislo, D.D., auxiliary bishop of Chicago and pastor of Immaculate Heart of Mary Church, will be the principal speaker and Presiding Judge Thaddeus V. Adesko of the

Circuit Court County Division will be the toastmaster.

About 500 persons are expected to attend the affair in the Grande Cotillion ballroom, which will start with cocktails at 6:30 p.m. and dinner at 8 p.m.

The 1966 Chicago Society officers and directors, to be installed by Judge Adesko, are:

Bruno E. Puszyński, 7451 N. Osceola av., president; Joseph F. Angielski, 2206 N. Kedzie blvd., vice president (executive division); Edwin Stefanowicz, 7655 W. Hortense av., vice president (civic division); Adam Stach, 820 Sherman rd., Glenview, recording secretary; Roman B. Garbark, 5941 W. Waveland av., financial secretary; Frank Wrobel, 1328 N. Ridgeway av., treasurer; and Judge Vincent Tondryk Jr., 4852 N. Mason av., advocate.

Stanley Olech, 6023 N. Menard av., is senior director. Harry F. Losch, 1408 N. Paulina st., is director of programs and social activity, and Walter Mieczyski, 2252 W. Logan blvd., is director of club house administration.

Directors-at-large are Edward L. Dembski, 6711 W. Raven st.; Theodore Jankowski, 7409 W. Winnemac av., Harwood Heights; Dr. John Kalin, 3179 N. Clark st.; Stanley Leśniak, 3413 N. Central av.; Romuald Matuszczak, 2929 N. Lotus av.; Kazimierz Swiercz, 441 S. Fernandez av., Arlington Heights; and Henry Szadziwicz, 3034 W. Cermak rd.

## 35th Ward Republicans Go To State Convention

Committeeman Matthew W. Slowik will head the delegation that will represent the 35th Ward Regular Republican Organization at the Illinois Republican State Conference this month.

Based on the GOP turnout at the April 1964 primary the 35th Ward is entitled to send (5) five delegates with a total voting strength of 4760 votes at the conference to be held in Springfield January 28 and 29th.

Slowik said the other members of the 35th ward delegation are: Irvin Tchou; Anthony Mack; Richard Wodniowich; Steve Telow.

The alternates are: Jay Rishling; Elizabeth Papke; Lewis P. Gaines; Janis Mack; Margaret Wodniowich.

The purpose of the conference, the first in the history of Illinois is to bring together representatives of Republicans from all section to endorse candidates for offices that will be selected on a statewide basis at the November 8th election.

Only three such offices will be on the ballot this year U.S. Senator State Treasurer, and State Superintendent of Public Instruction, other offices to be on the November ballot will be elected on a county basis.

Slowik said since the unit rules will apply to balloting at the conference 35th Ward will cast all of its (5) five votes in accordance with the wishes of the majority of the delegation.

The conference is scheduled to be convened at 12 noon Friday January 28th, and at 10:30 a.m. Saturday January 29th.

The Friday session is to be de-



MATT SLOWIK

voted to matters such as election of temporary and permanent officers, the appointment of committees and the adoption of rules.

Balloting for endorsements will be held on Saturday after prospective candidates have appeared before the conference.

Slowik said one of the conference highlights will be the appearance of Senator Everett M. Dirksen who will deliver the keynote address.

### Cod Coddled

Washington (UPI) — The Portuguese claim to have devised 365 ways to prepare dried cod — one for each day of the year, says National Geographic. They call the fish "o fiel amigo," the faithful friend.

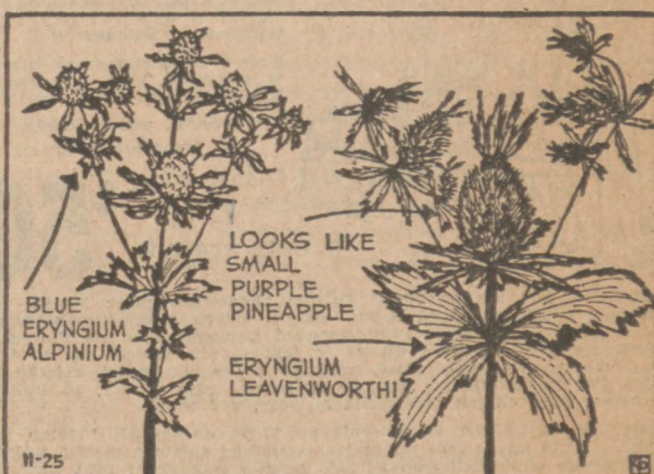
## Biographies of Military Go To Press

Cleveland (Sp.) — At the urging of friends and various acquaintances, Leonard J. Wolodko, 9265 Lawnpark dr., Brecksville, Ohio, former National Vice Commander and Adjutant, Polish Legion of American Veterans, has compiled a booklet of military biographies, officers of the United States Armed Forces, which originally he had publicized as "Personalities in the News" for the past 12 years in newspapers throughout the United States.

The yellow page cover booklet, consisting of 56 white enamel pages has 65 biographies with photographs of each and every officer beginning with 1933 of U.S. Army Colonel Frank Kowalski and ending with Lt. Colonel Bernard Pankowski as of December 1965.

Forewords are listed by Former Postmaster General of the United States and presently Ambassador to Poland John A. Gronowski, also by Major General Edward Rowny, commanding general of the 24th Infantry Division in Germany.

The booklet under printing orders will be ready for distribution middle of February 1966. Orders for single copies or more can be directed to Fairchild Printing Company, 5807 Fleet ave., Cleveland, Ohio 44105. Copies are \$2.00 each, postage prepaid.



## Planning for Next Year's Garden

By EDNA HALLIDAY  
Distributed by Central Press Association

EVERY gardener always hopes for a perfect garden next year, no insects, no blights, big blossoms and giant-sized vegetables. Most gardeners are true optimists.

If you prepare your seed list early, you might like to include two plants which were "firsts" this year for me and I found them somewhat striking and different. Both dry easily for winter bouquets.

Shown in the accompanying Garden-Graph is Eryngium leavenworthii, and E. alpinum superbum, both perennials which can be started from seeds.

Eryngium leavenworthii grows taller and has flaming royal purple flower heads which are much larger than those of alpinum. It presents a somewhat bizarre effect. Eryngium alpinum superbum

grows about 2½ feet tall with dark blue flowers.

If you do not like coarse flowers, these are not for you because the plants are of the thistle type, having rigid stems, prickly foliage and teasel-like flower heads. They do cause comments when first viewed. Their foliage is "much cut" and the color of the flower carries down into the leaves and stems to quite an extent.

These plants like a light, rich soil and sun. They resent poor drainage.

If by any chance you were disappointed in your marigolds this year, you might like to try Doubleton next year, one of Park's new super d hybrid group. Of six varieties tried this year, it proved most outstanding.

## Darwin PTA Meeting

The Darwin P.T.A. will meet on Thursday, January 20, at 7:00 p.m. in the school Assembly Hall at 3116 W. Belden Ave. Immediately following a brief meeting will be a tour of the Darwin Science Fair. Both students and teachers have devoted much time and thought in preparing many interesting exhibits. Refreshments will be served during the evening. The public is invited to attend.

**TERAZ OTWARTY!**  
**Niagara Lounge**  
**"Tap Room"**  
**i RESTAURACJA**  
3204 W. 26th Street  
Podaj Znakomite Amerykańskie Jedzenie w Dniu i w Noc.  
Specjalne Codzienne Menu

Na Luncheons — Obiady.  
Do wynajęcia sale na bankiety, dla towarzystw i organizacji.  
SPECJALNE LUNCHEONS — OBIADY — POŹNE ZAKĄSKI  
W każdą sobotę od godz. 9ej wiecz. POLKA TIME i DANCING  
Otwarte do 2:30 nad ranem  
WŁAŚCICIELE STEFAN i MARIA KRAMAR

JINGLE ALL THE WAY!

with a  
**CHRISTMAS CLUB ACCOUNT**



### FREE GIFT

Open An Account and Receive AN ATTRACTIVE PLASTIC PACKAGE OF CHRISTMAS WRAPPING PAPER  
Designed for the Holidays

### JOIN ONE OF THESE CLUBS NOW!

\$ .50 a week totals	\$ 25.00
\$ 1.00 a week totals	\$ 50.00
\$ 2.00 a week totals	\$ 100.00
\$ 5.00 a week totals	\$ 250.00
\$10.00 a week totals	\$ 500.00
\$20.00 a week totals	\$1,000.00



Those who joined our Christmas Club at this time last year will be receiving their Christmas Club checks . . . just when they need the money most for gift buying. You, too, can be the happy recipient of a check to help you with your Christmas shopping next year by joining our Christmas Club now. Save exactly what you need . . . from 50c to \$20.00 or more per week. You won't miss it and you'll have ready cash for gift-giving.

THIS BANK IS OPEN SIX DAYS A WEEK: Daily 9 A.M. to 2 P.M.

Except Wednesday and Saturday 9 A.M. to 12:30 P.M.

Friday Nine 4:00 P.M. to 7:00 P.M.

SIDEWALK WALK-UP WINDOW HOURS:

Mon., Tues., Thurs., Fri. 2 p.m. to 5 p.m. — Wed. 12:30 p.m. to 2 p.m.



RESOURCES OVER 100 MILLION DOLLARS  
ALL ACCOUNTS INSURED UP TO \$10,000  
MEMBER FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORPORATION



A DOG'S LIFE IS HAPPY AGAIN—Roscoe, female Irish setter missing more than a year, is back home again with the William Grill family in Philadelphia, and thankfulness is written all over her. Showering Roscoe with attention are the Grill children, Kelly Ann, 6, Missy, 3, and Billy, 4. A doctor in a New York hospital had Roscoe along with other dogs for experimental purposes, but Roscoe seemed so homesick he felt sure she was a family pet. Notification to the Lost Dog Society of Philadelphia turned the trick.

## Fight BIRTH DEFECTS

Join MARCH OF DIMES



## Zobaczcie Nadzwyczajną DELTONA, FLA.

## 8 DNIOWA WYCIECZKA Autobusem na Florydę!

Autobus odchodzi 19 lutego i wraca 26 lutego.

Zobaczcie jak naprawdę radosne jest życie na Florydzie i mieście jednocześnie uciech! Skorzystajcie z tej podniecającej wycieczki z obu stron super luksusowym autobusem!

Bezdzie się zatrzymać co noc w pierwszej klasie pomieszczeń noclegowych!

Posiłki, pomieszczenia, transport tylko

**\$50**

W OBE STRONY

DELTONA jest zachwycająca! Osiedle zbudowane przez Mackle jest oddalone o milion lat od dymu, mgły i smogu rejonów północnych. Jesteście naprawdę zainteresowani kupnem domu na Florydzie, poinformujcie się jeszcze dzisiaj w jaki sposób możecie się do tego kwalifikować. Bezdzie mieli wakacje pełne wypoczynku i uciechy za tylko \$34. Naturalnie nie pokrywamy reszty, gdyż wtedy, że Deltona zachwyca was, tak jak zachwycała tysiące przed wami.

DOMY W DELTONA są w cenie od \$7,990 do \$19,650. I tylko \$240 wpłaty, \$31.19 miesięcznie włączając zasadniczą spłatę procentu, podatki i ubezpieczenie właścicieli domów! Bez kosztów transakcji! FHA pożyczki, bez względu na wasz wiek!

PRZYJAZDZIE SIĘ DO NAS TERAZ! Poinformujcie się DZISIAJ w jaki sposób możecie się zakwalifikować do 8 dniowej wycieczki do Deltona za tylko \$50!

Dzwonienie lub pisanie — spędzić najprzyjemniejsze chwile w życiu! Możliwa jest także podróż samolotem lub pociągiem takcie obciążenia Deltony.

FLORIDA'S MACKLE BROS. INC.  
7704 MADISON ST., RIVER FOREST, ILL.  
Telefon 771-8200 (Area Code 312)

"Tak, interesuje się waszą 8 dniową wycieczką autobusową pełną radości. Proszę przysłać więcej informacji!"

NAZWISKO \_\_\_\_\_  
ADRES \_\_\_\_\_  
MIASTO \_\_\_\_\_ POWIAT \_\_\_\_\_  
STAN \_\_\_\_\_  
(Oferowanie posiadłości za ceny wymienione mogą być wycofane bez uprzedzenia).

## PO ARTYSTYCZNIE WYKONCZONE POMNIKI I NAGROBK

Udajcie się Do Jedynego Polskiego Zakładu Przy Cmentarzu Św. Wojciecha

**WALEWSKI MONUMENT WORKS**  
6550 Milwaukee Avenue Chicago 31, Illinois  
NEwcastle 1-4902

Authorized North Side Dealer  
Wisconsin Ruby Red and Silver Gray Granite

## URBANER FUNERAL HOME

Nowo Przerobione Ochładzane Kaplice  
51st i ADA  
1335 W. 51st St. YArds 7-6112

## DULSKI FUNERAL HOMES

2806 So. Kolin Ave.  
Tel. Bishop 7-7321

2100 West 18th Place  
Tel. CAnal 6-1973

SERVING THE WESTERN SUBURBS  
5903 BURR OAK AVE.  
Tel. LInden 4-0100  
Berkeley, Ill.

JAN J. DULSKI, Pogrzebowy  
JEŻELI ZADZIE POTRZEBNA, JESTESMY NA WASZE USŁUGI W DNI I W NOCY

DO CZYTELNIKÓW DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

który ma być pomocą dla czytelników. Po latach stalego zaambasowania wobec mojej rodziny, przyjaciół i współpracowników i stałego pytania się "co mi wiesz?" itd. lub gdy ludzie uśmiechali się, gdy odpowiadałam im, jakieś gęste, ciemne, nieodpowiednie słowa, które obciążały moją najbliższą rodzinę. Ostatnie dostaliśmy polską broszurę, która obejmowała wszelkie informacje, co należy czytać i teraz odgrywa rolę jest przyjaciół, gdy jeszcze nie jest zapoznana.

H. WOJCIECHOWSKA  
8835 W. Ardmore Ave.  
Chicago 31, Ill.  
NAPISZCIE TERAZ DO NAS PO BEZPŁATNĄ POLSKĄ BROSZURĘ

HEARING BOX 123  
CHICAGO 48, ILL.

WALTER L. SOJKA FUNERAL HOME

Nowoczesne Kaplice Ochładzane  
1427 W. CHICAGO AVE.  
Tel. MO 6-2673

KOZERA Funeral Home

1718 West 48-ma Ulica (naprzeciw kościoła św. Józefa)  
Tel. YArds 7-3388

PATKA Funeral Home

Zakład Dla Pogrzebów Air Conditioned  
JAN H. PATKA, Dyrektor  
1256-58 West 51st Street  
Tel. BOUlevard 8-3257

## Zasłużył się Polsce i Narodowi Polskiemu

Jakub F. Hoffman, Profesor z Ostródy, — Lekarz Wojskowy Legionów Dąbrowskiego

Na parę tygodni przed wybuchem Powstania Listopadowego, ulice Warszawy przemierzał kondukt pogrzebowy, pilnie obserwowany przez gęsto rozmieszczone patroły carskiej policji. Pośród idących za trumną przeważała młodzież. To studenci warszawscy żegnali odchodzącego na zawsze "ukołchanego przez uczniów profesora... oddając cześć, jaka należy się temu, co przeżył wędrowną ziemię ucieczki, znacząc każdy dzień żywota poświęceniem i zasługą. Na własnych ramionach przeniesli zwłoki sędziwego starca."

## Prof. Hoffman

Tymi słowy odnotował śmierć profesora Jakuba Fryderyka Hoffmana, historyk i literat współczesny, Kazimierz Wł. Wójcicki. Były to słowa prawdziwe, a jeśli zważyć, że pisane na okoliczność noty pośmiertnej, można by dodać, że raczej skromności i umiar miały im dodać powagi. Nie żegnała wówczas młodzież warszawska i liczne rzesze mieszkańców stolicy, tylko uczono, który położył się na siebie bogaty i wielu dziedzin życia, dorobek naukowy. Nie żegnała tylko "szkółki lekarskiej i chirurgicznej doktora", który w podwarszawskich wsiach z najwyższą ofiarnością społeczną i pioniera ratował dzieci chłopskie przed groźbą chorób i epidemii, założyciela ogrodu botanicznego i tego, który w trudnych pierwszych latach XIX w. nauczał i sam w zagrodach wiejskich szczył był przeciw panującej zaradzie.

## Szeł Lazaretu

Żegnana Warszawa lekarza 16 pułku piechoty kościuszkowskiej, szeł lazaretu na Ujazdowie i szpitala wojskowego w Pałacu Radziwiłłowskim. Żołnierza Insurekcji, który zyskał publiczną pochwałę Tadeusza Kościuszki "i drogie dla serca swego — jak notuje historyk — podzięk wojowników naszych, których cierpienia osładzał".

Żegnana Warszawa lekarza wojskowego Legionów Dąbrowskiego we Włoszech i lekarza Królestwa Warszawskiego, w czasie kampanii napoleońskiej w 1807 r., organizatora i szeł lazaretu w Tokarach pod Plockiem. Jakub Fryderyk Hoffman (1758-1830) lekarz i przyrodnik, profesor uniwersytetu warszawskiego w latach 1818-1829; urodził się w Ostródzie na Mazurach w rodzinie ewangelickiej, legitymującej się żywnymi i — od kilku pokoleń — trwałymi tradycjami polskimi. Ojciec, miejscowy aptekarz, nie szczędził wysiłków, by zapewnić synowi wysokie wykształcenie i kontakty z polskimi środowiskami patriotycznymi.

## W Legionach

Jakub Fryderyk Hoffman doktorat medycyny i chirurgii zdobywał we Frankfurcie nad Odrą w 1784 r. W rok później przybył do Warszawy jako lekarz biskupa Giedroja. Gdy po powrocie ze służby w legionach polskich we Włoszech, znalazł się znów w Warszawie, zawsze czuły na wszystko, co dotyczyło poczucia narodowej

## Józef G. Wyskiel Nie żyje

Członek Oddz. Morskie 'Okło LMA

W czwartek, o godz. 3.45 rano pojechał się z tym światem Józef G. Wyskiel, w średnim wieku. S.p. J. G. Wyskiel był długolentym i bardzo czynnym członkiem w Oddziale Morskie Oko nr. 47 L.M.A. oraz należał do ZNP Grupa 357 i Gr. 2879, ZPRK nr. 1497, Klub Dębno, Laf. Council i Club K.C.

Zwłoki spoczywają w kaplicy Malec i Syn, 834-38 N. Ashland Ave.

S.p. J. G. Wyskiel pozostawił w nieutulonym żalu żonę — żonę, Geraldine, Józefa i Ryszarda — dzieci, Franciszka, Jana, Karola i Władysława — braci, Rozalję Hemmerling, Józefę i Helenę — siostry, Józefę, Jadwigę i Emilie — bratową, Kazimierza Hemmerling, Józefę Zamiara i Bolesława Wojtułowicz — szwagrowie.

Obsługa Ligowa odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia, o godz. 8ej wieczorem, a pogrzeb w poniedziałek, 17go, o godz. 8.45 rano. Zarząd Oddziału Morskie Oko L.M.A. uprasza członków i członkinie z Ligi Morskiej o wzięcie udziału do oddania ostatniej usługi członkowi s.p. J. G. Wyskiel, — Ros. Hawryszko, prezeska.

## Zasługi Prof. J. Żurawlewa

Warszawa (DP) — Na walnym zgromadzeniu Tow. im. Fryderyka Chopina, w Warszawie nadano godność członków honorowych Towarzystwa za wielkie zasługi w krzewieniu muzyki chopinowskiej prof. Jerzemu Żurawlewowi i wielkiemu angielskiemu chopinologowi Arturowi Headley'owi.

Dotychczas godność członków honorowych Towarzystwa mieli: s. p. królowa belgijska Elżbieta, Artur Rubinstein i Witold Małcużyński.

Po Zakupno Wartościowego NAGROBK LUB POMNIKA Udajcie się Do CZARNIKA naprzeciw Cmentarza Żmartwychwstania jest to jedyna polska firma przy CMENTARZU Otwarte w Niedziele i Święta P. O. Box 333 Argo, Ill. Tel. GLOBE 8-4443

## Wiktoria Kalacińska (Z DOMU GNIEWEK)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1966 roku, o godzinie 4-ej po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzić w sobotę, od godz. 3-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave., do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebieli: Jan, mąż; Irena, córka; Edward, syn; Maria, synowa; Carol Mary, wnuczka; (Siostra Ludwika z Zakonu Sióstr Szubienickich Najśw. Marii Panny, siostra w Polsce, oraz bracia w Polsce); Paweł Gniewek, pół-brat; Anna Kadziela, pół-siostra; kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Po informacji telefonować: BE 7-2876.

14-15

## Jan Lass

(SYN SP. WINCENTEGO I KAROLINY LASS)

Członek Tow. Obrona Strzelców Białego Orła Grupa 2185 ZNP; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pojechał się z tym światem, dnia 13-go stycznia, 1966 roku, o godzinie 2:20 nad ranem, w średnim wieku.

Odwiedzanie zwłok w sobotę, od godziny 12-jej w południe. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła Śś. Miodziaków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebieli: Edward C., syn; Betty, synowa; Cecylia Majkask, Emilie (Frank) Bartosik, Jean Lance, Benedict W. (Betty) i Vivian, siostry, brat, szwagier i szwagierka; Nancy Anne i David, wnuczka i wnuk; siostrzenicy i siostrzenica, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Gazda Funeral Home. Telefon HU 6-1230.

14-15

## Józef G. Wyskiel

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus, Tow. Św. Józefa Nr. 1497 ZPRK, Tow. Emigracja Polska Gr. 357 ZNP, Tow. Obrona Wolności Gr. 2879 ZNP, Social Club Dębno, Oddziału Morskie Oko Nr. 47 Ligi Morskiej w Ameryce, Lafayette Council No. 361 i La Fourths Club K. of C.; po ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1966 roku, o godzinie 3:45 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Maternity B.V.M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebieli: Zofia, żona; Geraldine, Józef W. i Ryszard, dzieci; Franciszek Zimny, zięć; Franciszek, Jan, Kazimierz i Władysław, bracia; Rozalia, Józefa i Helena, siostry; Józefa, Jadwigę i Emilę, bratową; Henryk Hemmerling, Józef Zamiara i Bolesław Wojtułowicz, szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B. F. Malec i Syn. Telefon 421-5800.

14-15

## Podziękowanie

Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszej matki, babci, prababci i cioci naszej, s.p.

Zofii Mazur (Z DOMU HAHN — ŻONA S.P. ANTONIOGO MAZURA BYŁEGO DYREKTORA Z.N.P.)

my w nieutulonym smutku pozostała rodzina pragniemy podziękować wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom za wzięcie udziału w jej pogrzebie.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. Księdzu Józefowi Pruskiemu za wyprawienie zwłok z zakładu pogrzebowego, za odprawienie Mszy św. i za wzniesienie mowy w kościele i za ostatnie modlitwy na cmentarzu, organizację p. Janowi Chojackiemu za grę i asystę podczas Mszy św., panom, którzy nieśli trumnę na miejsce wiecznego spoczynku, członkiniom z Sodalicji Św. Teresy w parafii Św. Jacka i Tow. Młoda Polska, Grupa 885 Z.N.P., za reprezentację i wszystkim tym, którzy ofiarowali bukiety duchowne i świeczne kwiaty, pogrzebowemu p. Stanisławowi Brodzkiemu za wzniesienie i troskliwe pokierowanie pogrzebem, wogóle wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy nasze najszersze podziękowanie staropolskimi słowami — Bóg Zapłać.

W smutku pogrzebieli: Maria (z domu Para) Fatla, matka; Antoni Fatla, brat; wraz z całą rodziną.

Wanda Markiewicz, córka; Jan Mazur, syn z rodziną.

14-15

★ AUTA

★ AUTA

★ AUTA

## POLSKI DEALER

## BOREK PONTIAC CENTRE

Właściciel: TADEUSZ BOREK

Absolwent Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. Zaprasza całą Polonię i Nową Emigrację do nawiazania z jego firmą kontaktu i zapoznania się dla własnej korzyści.

12215 S. WESTERN

BLUE ISLAND, ILL.  
Zamknięte w niedziele — Mówimy po polsku.  
Dojazd Autostradą Dan Ryan do 130 ulicy potem w prawo do Western.

Czy macie teraz kłopoty z waszym autem? Oszczędzajcie Pieniądze, Czas i Nerwy

## WIELKI WYBÓR AUT UŻYWANYCH

RÓŻNYCH MAREK, TYPÓW I KOLORÓW W DOSKONAŁYM STANIE NOWE NAJPIĘKNIEJSZE AUTA

## PONTIAC i TEMPEST '66

## MONT CLARE PONTIAC

ME 7-6002

6811 W. Grand Ave.

Obsługa techniczna od 6:30 do 12 w nocy dla Waszej wygody

ZENON KWIATKOWSKI udzieli Wam rady i rzetelnie odpowie. — Zapewnimy albo lub telefonować po informacje bez zobowiązania.

14-15

## Obrabowana Przed Sklepem

żona bankiera inwestycyjnego w Winnetka, 60-letnia Virginia Mullaney została w czwartek napadnięta i obrabowana przez bandytę na placu Orchard Shopping Center, w Skokie.

Pani Mullaney oświadczyła, że gdy otwierała kluczykiem swe auto dostąpił do niej jakiś osobnik, który wepchnął ją do auta i nakazując, by nie patrzyła na niego, zażądał od niej wydania mu pierścionka ślubnego wartości 3,000 dol. Osobnik następnie jechał autem z p. Mullaney do Edens autostrady i wjechał na trasę ruchu na południe. Dowiódł p. Mullaney do wyjazdu przy Addison ul., gdzie auto zatrzymał na skraju drogi i wysiadł. Mąż Virginii Mullaney, Paul L. jest prezydentem i założycielem "Mullaney Wells and Co.", pnr. 135 S. La Salle.

14-15

## Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza s.p.

Agnieszka Kempa z domu Klamers z żoną s.p. Marcjanną

nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia 1966 o godzinie 11:35 w nocy, w starszym wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym p.n. 5735-43 W. Fullerton Ave. (na rożku Mango). Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrzebieli: Zofia Macierowska i Adela Bielarczyk, córki; Edward, syn; Franciszka, synowa; Franciszek i Aniela Klamers, brat i bratowa; wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, Telefon BE 7-6400.

## Podziękowanie

Dotknięci bolesną stratą po śmierci najukochańszej córki mojej i siostry mojej, s.p.

Agnieszki Fatla

my w nieutulonym smutku pozostała rodzina pragniemy podziękować wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom za wzięcie udziału w jej pogrzebie.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. Ksi. Eugeniuszowi Poterkiemu za wyprawienie zwłok z zakładu pogrzebowego, za odprawienie Mszy św.; Wiel. Ks. Janowi Długosz O.F.M. i Wiel. Ks. Piotrowi Bojars za asystę w solennej Mszy św.; Wiel. Ks. P. Bojars za ostatnie modlitwy na cmentarzu; Wiel. Ks. Michałowi Szawlewicz, proboszczowi w par. św. Stanisława w Kankakee, Ill., za słowne przemówienie na cmentarzu; Wiel. Ks. Janowi Długosz, O.F.M. i Wiel. Ks. Murawskiemu za przybycie na cmentarz; organizację p. A. Cepa za słowny śpiew i rzetelną grę podczas Mszy św.; Wiel. Ks. Ryszardowi Jung, Janowi Długosz, M. Szawlewicz i Murawskiemu za odwiezienie zwłok w kaplicy pogrzebowej; i wyrażenie współczucia rodzinie; tym panom, którzy nieśli trumnę na miejsce wiecznego spoczynku; wszystkim uczestnikom w pogrzebie za modlitwy, usługi i towarzyszenie zwłokom na cmentarzu — wszystkim tym, którzy ofiarowali bukiety duchowne i świeczne kwiaty — pogrzebowemu panu Michałowi W. Kowalskiemu za wzniesienie i troskliwe pokierowanie pogrzebem — w ogóle wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy nasze najszersze podziękowanie staropolskimi słowami Bóg Zapłać.

W smutku pogrzebieli: Maria (z domu Para) Fatla, matka; Antoni Fatla, brat; wraz z całą rodziną.

14-15

## Katarzyna Pociask

po ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, dnia 15-go stycznia, 1966 roku, o godzinie 4-jej rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 18-go stycznia, o godzinie 11:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr 834-38 N. Ashland Ave., a stamtąd na cmentarz Irving Park, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebieli: Jan, mąż; Alicja, Rajmund i Fryderyk, dzieci; Henryk Swastek, zięć; Stasia i Rejmonda, synowie; Franciszka Gorge i Józefa Pociask, siostry; Mieczysław Pociask, szwagier; Janusz, wnuczek; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów datki do American Cancer Society West Suburban Unit, 7773 Lake St., River Forest, Illinois, będą z wdzięcznością przyjęte. Pogrzebem zajmuje się: B. F. Malec i Syn, Tel. 421-5800.

(15-17)



# WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

**KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO-MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY**  
Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana  
Telefon Tilden 4-2997

## Sekr. Krajowy ZNP Pachucki Hon. Gościem Na Instalacji Gr. 1810 ZNP

Dokona Zaprzysiężenia Nowego Zarządu

### Wybory

W niedzielę, 9 stycznia w sali Klubu Sportowego Syrena odbyło się roczne wyborcze zebranie z udziałem ponad 30 członków, na którym ustępujący zarząd zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności za ostatni rok swojej pracy, a sekr. fin. i Komisja Rewizyjna złożyli sprawozdanie z działalności finansowej. Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu sprawozdań, zostały one przyjęte przez izbę z wielkim uznaniem. Po wycofaniu spraw na apel prezesa powołano Komisję Wyborczą w składzie: Trybula Józef, przewodniczący; Ruciński Antoni i Macielek Genowefa, członkowie, która zgodnie z przepisami przeprowadziła wybory nowego zarządu.

Komisję nominacyjną przedstawił kandydatów na urzędy, i po zatwierdzeniu ich przez izbę, dokonano wyboru w składzie następującym: Podkul Kazimierz, prezes; Marjański Kazimierz, wiceprez; Prygoń Antonia, wiceprez; Hap Stanisław, sekr. fin. i kasjer; Jan Kaszkur, sekr. prot.; Macielek Jan, marszałek.

Komisja Rewizyjna: Chodecki Karol, Myśliwy Mieczysław, Leja Stanisław, Markowski Józef i Góralczyk Stefan. Na delegatów do Wydziału Kongresu Pol-Am. w stanie Indiana wybrano: Podkul Kazimierz i Trybula Józef; do Stow. Polskiego Ośrodka Młodzieżowego w stanie Indiana wybrano: Marjański Kazimierz, Trybula Józef i Radziwieli Kazimierz. Ponadto wybrano 11 delegatów do Gminy 83ej ZNP. Inne wymagane komisji zostaną mianowane przez Zarząd lub wybrane na następnym zebraniu Grupy.

Do ważnych uchwał należy podkreślić uchwałę Grupy, wypożyczenia na procent Stow. Polskiego Ośrodka Młodzieżowego w stanie Indiana sumy 300 dol. tak, by Grupa posiadała ogólną sumę pożyczkową w Ośrodku 500 dolarów.

Po wyczerpaniu wszystkich spraw dla Grupy, członkowie obecni na zebraniu złożyli gratulacje nowemu zarządowi, życząc mu owocnej pracy w roku Milenijnym dla Grupy ZNP i Polonii.

### Sekr. ZNP Pachucki Na Instalacji

Instalacja nowego zarządu Grupy na rok 1966/67 Gwiazdka świąteczna dla działu przynależnej do Grupy jak też zabawa taneczna na we wspólnym programie, odbędzie się w sali Placówki 40ej SWAP-u w Hammond, Ind. przy ulicy Gostlin Nr. 241, w niedzielę, 23 stycznia, początek o 5ej po poł. łącznie z kolacją. Początek zabawy karnawałowej po zakończeniu programu około godz. 8ej. Wiecej przy dziewczęta doborowej polskiej orkiestry z Chicago, Ill. pod dyktando J. Kapinos. Wstęp wolny.

Zaprzysiężenia nowego zarządu Grupy na rok 1966/67 dokona honorowy gość z Zarządu Centralnego ZNP sekretarz krajowy p. Adolf Pachucki, który również wygłosi do zgromadzonych związkowców i gości główne programowe przemówienie ze szczególnym podkreśleniem ważności, znaczenia i działalności organizacji związkowej dla Polonii na terenie Stanów Zjednoczonych jak też radość w kraju ojców naszych, oraz omówi tematy aktualne istniejące w naszym życiu polonijnym.

Grupa nasza poczuje sobie za wielki zaszczyt i jest dumna z tego, że jej — bodaj pierwszej w okręgu — przypadł ten zaszczyt gościć wśród swego członkostwa, związkowców i Polonii naszego regionu, tak zacnego gościa z Zarządu Centralnego ZNP w osobie sekretarza krajowego ZNP p. Pachuckiego, który bodajże pierwszy pierwszy przybywa na nasz teren od czasu kiedy przyjął na siebie ten wielki obowiązek sekretarza krajowego po ostatnim Sejmie ZNP.

Wierzymy, że będzie się czuł między nami związkowcami jak w swojej rodzinie.

W związku z przybyciem na nasz teren pana sekretarza krajowego ZNP i z zorganizowaną imprezą instalacyjną gwiazdkową przez Grupę 1810 ZNP, Zarząd i Komitet Imprez zwracają się tą drogą z wielką i uprzejmą prośbą do zarządów polskich organizacji, do związkowców, do naszej młodzieży i całej Polonii naszego regionu o liczne przybycie na tę piękną imprezę związkową, którą sponсорuje Grupa 1810 ZNP.

Podkreślamy, że z pewnych przyczyn od nas nie zależnych nie

## Nadchodzące Imprezy i Obchody

16 stycznia, o godz. 5 po poł. — Wiecezorek Instalacyjny Placówki 40 SWAP i Korpusu Pomocniczego Pań, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po kolacji i programie zabawa taneczna.

22 stycznia, o godz. 5 po poł. — Wiecezorek Instalacyjny K. S. "Syrena", w sali Legionu Amerykańskiego, 140-ta i Alder ul., w Indiana Harbor. Po programie i kolacji zabawa taneczna. Orkiestra J. Adamczyka. Wstęp wolny.

23 stycznia, o godz. 5 po poł. — Wiecezorek Instalacyjny Gr. 1810 ZNP, łącznie z programem gwiazdkowym dla działu, w sali Weteranów, Gostlin ul., w North Hammond. Zabawa taneczna. Orkiestra "Continental" J. Kapinos.

30 stycznia, o godz. 6 wiecz. — Bankiet i bal studencki Federalacji Polskich Organizacji w mieście Hammond, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond.

12 lutego, o godz. 5:30 po poł. — Bankiet-Bal 40-lecia Polsko-Amerykańskiego Klubu Demokratycznego miasta Gary, w sali Domu Polskiego, 1600 Penn. ul., w Gary. W programie instalacja urzędniczą na rok 1966. Po programie zabawa taneczna. Orkiestra Władzina Drewno.

13 lutego, o godz. 5 po poł. — Bankiet-Bal instalacyjny staraniem "Polonijnego Ośrodka Młodzieży", w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond.

19go lutego, o godz. 8:00 wiecz. — Wielki bal Chóru Chopina Z.S.P. w Am. w Hotelu Gary. Orkiestra Antosia Kawałkowskiego z Chicago.

20 lutego, o godz. 8 wiecz. — Bal Pączkowy Stow. Domu Polski, w sali Domu pnr. 1600 Penn., w Gary. Orkiestra Władzina Drewno.

23 kwietnia, o godz. 8 wiecz. — Bal Debiutank z inicjatywy Komisji 21 Zw. Polek, w sali "Crystal Ballroom" hotelu "Gary", 5-ta i Broadway, w Gary. Orkiestra Adama Snopko.

## Zebranie Wyborcze Stow. Domu Polskiego

Na mocy uchwały Stow. Domu Polskiego, pnr. 1600 Penn. ul., w Gary zebranie wyborcze odbędzie się w niedzielę, 23go stycznia, w górnej sali Stowarzyszenia.

Początek zebrania o godzinie 3-jej popołudniu, przyczem uprzejmie się uprasza delegatów o punktualne przybycie.

### Apel Do Organizacji

Wszystkie organizacje, przynależne do Stow. Domu Polskiego są proszone o wystawienie odpowiednich mandatów z umieszczeniem nowo wybranych delegatów na 1966 rok.

Wybór nowych władz Stow. Domu Polskiego i uzupełnienie wyboru dyrekcji, jak każdego roku, ma bardzo duże i doniosłe znaczenie dla utrzymania placówki środowiska Polonii.

Musimy przynajmniej, że Stow. Domu Polskiego wykazało duże i doniosłe znaczenie w roli życia społecznego i kulturalnego i dla tych dalszych celów jest wymagane, by radzić zdrowo i rozsądnie.

Tuż, po zebraniu wyborczym, odbędzie się zaraz Instalacja nowego wybranego zarządu, na którą jest każdy proszony przybyć ze swą małżonką, tak z delegatami, dyrekcją, jak i z gośćmi, zaproszonych z poszczególnych organizacji, przynależnych do Stow.

Instalacja rozpocznie się przynajmniej o godzinie 6-jej wieczorem punktualnie, lub wcześniej.

Za zarząd — Mieczysław Tukaj, sekr. Stow. Domu Polskiego.

## Komisarka Kubiak Zaprzysięży Zarząd Grupy 2431 ZNP

Jutro, w niedzielę 16go stycznia, w sali Polskiego Domu, pnr. 4345 Broadway w Gary, o godz. 2ej po poł. odbędzie się regularne posiedzenie Grupy, po czym o godz. 4ej odbędzie się program instalacyjny. Przysięgę do zarządu odbierze komisarka Okręgu 15go ZNP Władysława Kubiak, która wygłosi też okolicznościowe przemówienie. W imieniu Zarządu, prezes Franciszek Wilusz przekaże członkostwo o udział w posiedzeniu i programie instalacyjnym. Będzie też wiele miłych niespodzianek dla obecnych gości. Zarząd prosi całe członkostwo o udział wraz z rodzinami i przyjaciółmi.

Wierzymy, że z pewnych przyczyn od nas nie zależnych nie

## Gadzała Na Czele Klubu Demokratów w Roku Jubileuszowym 35-lecia Długoletni Członek Klubu Jan Ziembka Przewodniczył Obradom Wyborczym

W ubiegłą niedzielę, 9go stycznia, w sali Domu Polskiego, 1600 Penn. ul., w Gary, Ind., odbyło się posiedzenie wyborcze jedynego na terenie miasta Gary polskiego klubu obywatelskiego "Polish-American Democratic Club of Gary".

W obradach wyborczych wzięła udział niespodziewanie wielka liczba członków, głównie z uwagi, iż w roku bieżącym przypada 35-lecie założenia Klubu na terenie miasta Gary.

Obradom wyborczym przewodniczył długoletni członek Klubu, jakoteż prezes Wydziału KPA i Dyrektor ZC ZNP Jan J. Ziembka. Funkcje sędziów wyborczych pełnili: Wm. B. Baran, Leon Jaskula i J. Bajgrowicz.

W skład zarządu na rok 1966 weszli: prezes — Andrew Gadza-

ła, Jr.; wiceprezeska — Ann Primer; wiceprezes — Al Banaski; sekr. prot. — Pauline Banaszek; kasjer — Walter Nawrocki; marszałek — Lucjan Markiewicz; rachmistrze — mec. Vitold Reay, Helen Markiewicz i John Bajgrowicz, Jr.

Zainstalowanie nowego zarządu klubu nastąpi w czasie programu bankietowego 35-lecia Klubu, w sobotę, 12-go lutego, w sali Domu Polskiego, 1600 Penn. ul., w Gary.

Nowemu zarządowi z młodym i energicznym prezesem Gadzała na czele życzymy jak najlepszych rezultatów pracy dla dobra Polonii w Gary.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

Wypada nadmienić, iż po raz pierwszy w zarządzie klubu funkcję objęli pp. Lucjan i Helena Markiewicz.

## Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

NIEDZ., 16 STYCZNIA

1:00 po poł. — Grupa 1761 ZNP św. Kunegundy, w sali par. św. Jana Kantego, 139ta i Pulaski ul. w Indiana Harbor. — Genowefa Harney, sekr. prot.

2:00 po poł. — Tow. im. T. Kościuszki, Gr. 912 ZNP, w sali Domu Polskiego, 1600 Penn. w Gary. — Edward Depta, prezes.

2:00 po poł. — Grupa 2431 ZNP, Tow. im. J. Piłsudskiego, w sali Domu Polskiego "Glen Park Polish - American Home", 4345 Broadway ul. w Gary. — F. Wilusz, prezes.

2:00 po poł. — Klub Białego Orła, w sali klubowej pnr. 3736 Alder ul. w Indiana Harbor. — Fr. Bibzak, sekr. prot.

2:00 po poł. — Grupa 128 Zw. Polek, w sali par. św. Marii, Tapper i Morris ul. w East Hammond. — Joanna Zolkiewicz, prezeska.

## PONIEDZ., 17 STYCZNIA

6:30 wiecz. — Grupa 252 ZNP, w sali ratusza miejskiego, Pulaski i Wentworth ul., Calumet City. — Władysława Rojkowska, sekr. prot.

## WTOREK, 18 STYCZNIA

7:30 wiecz. — Korpus Pomocniczy Pań Placówki 40 SWAP w sali ratusza miejskiego Pulaski i Wentworth ul., w Calumet City. — Paulina Cyganiewicz, prezeska.

7:30 wiecz. — Korpus Pomocniczy Pań Placówki 142 SWAP w siedzibie weterańskiej pnr. 3828 Main ul. w Indiana Harbor. — M. Miedzianowska, prezeska.

## CZWARTEK, 20 STYCZNIA

5:00 po poł. — Tow. Ave. Maria, Gr. 444 Zw. Polek, w sali Glen Park Polish-American Home, 4345 Broadway ul., w Gary. — Aniela Mroczek, sekretarka.

## Federacja w Toku Pracy

Federacja Polskich Organizacji miasta Hammond, zrzeszająca 25 towarzyszów, grup i klubów urzędują doroczny Wiecezorek Stypendialny w niedzielę, 30go stycznia, w sali Weteranów pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. Początek o godzinie 6-jej wieczorem.

Bilety są już w przedsprzedaży w Klubie Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul. — tel. WE 3-9347 — w siedzibie Gminy 49 i Grupy 3095 ZNP "Polonia Hall", pnr. 4442 Cameron ul. — tel. 933-9666 — lub u sekretarki Anny Zych, pnr. 3820 Towle Ave. — tel. WE 2-5954.

Cena biletu — \$1.50 od osoby; obejmuje kolację i zabawę taneczna. Jest to tylko minimalna suma na pokrycie kosztów kuchni.

Komitet stypendialny wręczy kilka 100-dolarowych zapomóg studentom uniwersyteckim w imieniu wszystkich organizacji przynależnych do Federacji.

Nowoobрани Zarząd Federacji: A. Wachel, prezes; Anna Czop, wiceprezeska; Sigfrid Lesniowski, wiceprezes; Anna Zych, sekr. prot.; Jan Kosik, sekr. fin.; Ludwika Parot, kasjerka; Apolinary Francuz, marszałek.

Zarząd złoży przysięgę w czasie programu, którego przewodniczącym będzie John G. Krupa, klerk powiatowy.

Po programie — zabawa taneczna. — Upraszam się wszystkich zainteresowanych o przedwczesne nabycie biletów.

## Okreg 5-ty L. M. Zaprasza Na Instalację

Okręg 5ty Ligi Morskiej z prezesem Stefanem Robak na czele zaprasza tą drogą cały polonijny na doroczny Wiecezorek Instalacyjny w sobotę, 12go lutego, w sali "Vicky's Melody Hall", pnr. 347 154th Place, w Calumet City. Początek programu o godz. 5 po południu.

Wszystkim uczestnikom podana będzie smaczna kolacja, a bezwzględnie po programie będzie zabawa taneczna.

Bilety w przystępnej cenie są już w przedsprzedaży u członkin i członków Komitetu.

## Ludwik Wrona Ranny w Wypadku

Znany o wielu lat, dzielny pracownik na niwie polonijnej, kasjer Okręgu 15go i sekr. Gminy 49 ZNP, Ludwik Wrona, został ostatnio poważnie poraniony w wypadku samochodowym.

Pod troskliwą opieką trzech lekarzy i siostry Heleny, Wrona powoli wraca do pełnego zdrowia.

Pp. Wrona zamieszkały pnr. 7335 Tapper ul., w East Hammond (Tel. WE 2-8389).

Wszyscy przyjaciele i znajomi życzą mu jak najprychniejszego powrotu do zdrowia.

## Bankiet 35-lecia Klubu Demokratycznego w Gary

Apelujemy do całej Polonii w Gary i okolicy z okazji nadchodzącego bankietu Klubu Demokratycznego, który odbędzie się 12go lutego w salach Stow. Domu Polskiego, pnr. 1600 Penn. ul., w Gary.

Klub Demokratyczny podjął uchwałę urządzenia 35-lecia swego istnienia, by przez tę uroczystość dać wyraz swego świadectwa i dojrzałości w pracy społeczno - politycznej.

Przygotowania do tej wyżej wspomnianej uroczystości są już w całej pełni, a przede wszystkim praca zbierania ogłoszeń itp. Komitet na czele z przewodniczącym B. Baran rozpoczął swe bezustanne zabiegi, apelując do wszystkich organizacji i zrzeszeń polskich na terenie Gary, by raczyły zamieścić swe ogłoszenia.



**PRACA MESKA** **PRACA MESKA**

# POLICE CADETS

CHICAGO POLICE DEPARTMENT

**\$4,176 — \$4,824**

Excellent opportunity to earn while you learn! Applicant requirements are:  
Age: 17-19½, 5'8"-6'3", Wt. 130-200.  
At least 20/30 each eye, 20/20 both eyes w/o glasses.  
Must be H.S. grad. or in sr. year in H.S.

**APPLY IN PERSON**  
to  
**CHICAGO POLICE HEADQUARTERS**  
1121 SOUTH STATE ST.  
LOBBY INFORM. DESK  
Daily, except Sunday from 8:00 a.m. to 5:00 p.m.  
Apply before February 1, 1966

## DESIGN DRAFTSMEN

EXPERIENCED OR TRAINEES

CHALLENGING WORK IN:

- \* Design of industrial process control panels.
- \* Industrial control wiring.
- \* Pneumatic piping.
- \* Industrial electronic packaging.

TO ARRANGE AN INTERVIEW  
CALL MR. QUAY SAYLOR  
PERSONNEL DIRECTOR  
OR 5-2500 OR WRITE

**The Scam Instrument Corp.**  
7401 N. HAMLIN AVE., SKOKIE

## NIGHT SUPERINTENDENT

Due to increased business in an expanding industry, our foundry needs a superintendent for its evening shift. Individual will be responsible for operation of the foundry, core room, pattern shop, and Brown Boveri induction furnaces. Directs 50 to 60 men through 3 supervisors on a 5 day week operation schedule. Excellent benefits for individual and his family including paid hospitalization and salary continuation. Moving expenses paid.

Direct Queries And Resume To  
MR. D. B. FULTON, V. P. And General Manager  
**NORTHERN MALLEABLE IRON CO.**  
867 FOREST STREET, ST. PAUL MINNESOTA 55106

## WANTED

National firm, with Job Corps Division in Indiana, has openings for imaginative, creative, sensitive individuals interested in a career as instructor. Should have diversified occupational experience in fields of:

- AUTOMOTIVE
- BUILDING MAINTENANCE
- FOOD SERVICE
- REFRIGERATION
- HEATING
- HOUSEHOLD APPLIANCES

Relocation assistance and other company benefits.  
"Our employees know of this ad," send details, resume stating salary requirements in confidence to:

**BOX E. S. ZGODA**  
1201 Milwaukee Chicago, Ill.  
"An equal opportunity employer M and F"

## IMMEDIATE OPENINGS FOR:

- Panel Assemblers
- Electric Panel Wiremen
- Shipping Room Men
- Wirers & Solderers

Modern plant, free health and life insurance, paid holidays and vacation, cafeteria on premises.

**PLEASE APPLY IN PERSON**  
**THE SCAM INSTRUMENT CORP.**  
7401 N. Hamlin Ave., Skokie

## MACHINE OPERATORS

Experienced on Automatic Swiss Screw Machine or B & S Hand Screw Machine.

**Full Time Day**  
**Part Time Night**  
(Part Time Must Be Full Experienced)

**OHMITE**  
3601 Howard St.  
AM 2-1800 OR 5-2600  
Equal Opportunity Employer

**POTRZEBA MEZCZYZN**  
Do ogólnych prac porządkowych (maintenance) na uniwersyteckim kampusie, położonym na północnej stronie przy  
**Devon i Sheridan**  
Również potrzebni do Dental School campus, pnr. 1757 W. Harrison  
Muszą posiadać rekord stałej pracy  
Telefonować celem umówienia do:  
**PERSONNEL OFFICE**  
**WHITEHALL 4-0800**  
**LOYOLA UNIVERSITY**  
(An equal opportunity employer)

**PRACA MESKA** **PRACA MESKA**

SECURITY PROSPERITY POTENTIAL  
MACHINE SHOP PERSONNEL  
JOIN THE GROWING, SECURE, AND HAPPY FAMILY AT:

# W. A. Whitney Mfg. Co.

WE NEED:

- MILLING MACHINE OPERATORS
- BRIDGEPORT MILL OPERATORS
- AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATORS
- APPRENTICE MACHINISTS
- MACHINE TOOL ASSEMBLERS

CALL OUR PERSONNEL OFFICE:  
815-964-6772

or write giving complete application.  
Job Security, Pensions, Holiday Pay, Vacation Pay, Profit Sharing, Health, Accident and Life Insurance, — Chance for Self-Improvement. Fully Paid Educational Benefits.

**650 Race St., Rockford, Ill.**

## WANTED

National firm, with Job Corps Division in Indiana, has openings for imaginative, creative, sensitive individuals interested in teaching young men 16 to 21.

Elementary teaching background desirable, but no formal teaching experience necessary.  
Relocation assistance and other company benefits.  
Our employees know of this "AD" — send details, resume stating salary requirements in confidence to:

**BOX L. S. ZGODA**  
1201 Milwaukee Chicago, Ill.  
"An equal opportunity employer M and F"

## MACHINISTS

Experience in precision work involving tools, dies, jigs, fixtures, and special machinery. Outstanding opportunity for self development and long range security.  
Excellent benefits and working conditions.

**Apply in Person or Write Personnel Office**  
**ALADDIN INDUSTRIES, Inc.**  
705 Murfreesboro Road Nashville, Tenn.  
An equal opportunity employer

## MACHINISTS

EXPERIENCED MACHINISTS

Wanted. Must be able to set up and operate machines under close tolerances.

Knowledge of blueprints essential.  
Contact Personnel Dept.  
**Ingersoll Products**  
Div. Borg-Warner Corp.  
1000 W. 120th St.  
Equal Opportunity Employer

## MECHANICAL TRAINEES

PERMANENT position with near North Side Co. Metal Shop training necessary. H. S. Graduate. Draft exempt. Excellent future.

**Scholl Mfg. Company**  
213 W. Schiller  
(1400 North on Wells)  
"An Equal Opportunity Employer"

## POMOC FABRYCZNA PEŁNO NADGODZIN DZIENNA I NOCNA ZMIANA

- Spryskiwacze
- Pracowników do Pły
- Plater Operatorów
- Operatorów Maszyn (Roboty Drzewne)
- Hand Shaper Operatorów
- Route Operatorów
- Stolarzy—Doświadczonych

Wiele Świadczeń Firmowych

**The Harmony Co.**  
4600 S. KOLIN

## ARC WELDERS

EXPERIENCED APPLICATIONS BEING ACCEPTED AT EMPLOYMENT OFFICE.

**PULLMAN STANDARD**  
Wabash and Eighth St.  
Michigan City, Indiana  
An Equal Employment Opportunity Employer

## FOREMAN

Doskonała sposobność, pensja i świadczenia. Doświadczenie w "ASSEMBLY i MACHINING OF THERMO COUPLES"

Skontaktujcie się z Mrs. Serritella  
Linden 7-8470

**FERRO CORP.**  
Bellwood, Ill.

**★ TELEWIZJA**  
TELEWIZJA 21 cali, ładna, w bardzo dobrym stanie, 1736 W. Beach Ave., HU 6-8899.

**POZYCZKI** **POZYCZKI**

# POŻYCZKI HIPOTECZNE

(MORGECEZ)

**NA DOGODNYCH WARUNKACH**

Możecie Spłacać Większe Sumy Lub Całość Pożyczki Przed Datą Platności Bez Dodatkowych Opłat

Prosimy Odpowiedzieć Nas i Zapytać Sie o Nasze Niskie Raty Na Pożyczki Na Kupno Domu — Także Na Pożyczki Na Ulepszenia Domu

Szybka i Uprzejma Obsługa. Przyjdźcie Osobiście Lub Telefonujcie Po Blizsze Informacje:

**SPaulding 2-3600**

## AVONDALE SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

2965 N. MILWAUKEE AVE.

54 Lat Rzetelnej Obsługi

Dużo Miejsca Do Parkowania Darmo Obok Naszego Budynku

**PRACA MESKA** **DOMY**

## TOOL & DIE MAKER

Must be experienced in Repairing Dies and Tools.  
Repairing, Precision, Layout, Shaping and Machining.

- Good Starting Salary.
- Company Benefits.
- Convenient Transportation.

Contact Personnel Dept.  
**Ingersoll Products**  
Div. Borg-Warner Corp.  
1000 W. 120th St.  
Equal Opportunity Employer

**PART TIME SALES**  
3 evenings per week, 3 hours per evening, earn \$50.00 to \$75.00 weekly, car necessary, no canvassing or deliveries, training provided. Call LI 7-8488

## TOOL & DIE MAKER

3 or more years experience. Paid vacation, Hospital and other Benefits.  
Apply  
**A. S. PERFECT TOOL AND DIE CO.**  
6508 N. Clark

## Are You Looking For:

- (1) A steady, day shift only job?
- (2) Future security by means of a company paid profit sharing plan?
- (3) An opportunity to advance yourself according to your own abilities in an atmosphere of friendly and cooperative co-workers?

And can do any of the following?  
(1) Packaging & Crating or  
(2) Assembly work

If so, why not try us for a new or better job this year.  
Pay us a visit today

**Prater Pulverizer Co.**  
1515 S. 55th Court  
Cicero, Illinois  
Sooner or Later You'll Come to Prater

## POTRZEBNY SHIPPING CLERK

Do objęcia odpowiedzialnego stanowiska w rozwijającej się firmie. Okres nauki, ubezpieczenie szpitalne, pensyjne i inne świadczenia. Zgłoszenia:

**EVER-WEAR INC.**  
1210 S. Morgan CH 3-8000  
Interview 8-10 w poniedziałek

## POLISHERS

Die Cast Experienced In Job Shop

Steady work. Good pay. Apply in person.

**Grunwald Plating Co.**  
2559 W. 21st Street

## YOUNG MEN FUR TRAINEES

Young men wanted for training in high skilled trade. Starting wage \$2 per hour. Time and one-half for overtime. All benefits.

Apply  
**4447 W. Cortland St.**

**DO USTAWIANIA I OPEROWANIA SRUBOWNICY**  
Brown & Sharpes  
Doświadczonego, Na dzień, Dobra zaplata. Platne wakacje, święta, ubezpieczenie na życie. Udział w zyskach. Stała praca.

**E. J. BASLER CO.**  
9511 W. Ainslie Shiller Park

**DOMY** **DOMY**

**3800 POŁNOĆ—4500 ZACHÓD**  
Piękne 2 sżółki na dużej parceli, osobne systemy ogrzewania. Nowoczesne kaflowe łazienki i kuchnie. Garaż na 2 auta. Tylko **\$27,500**

**BELMONT-CENTRAL OKOLICA**  
10 lat młody, 2 piętrowy, 2x5½, każda ma 3 sypialnie, osobne systemy ogrzewania, 2 autowy garaż. Ładna parcela. **\$46,900**

**MONTROSE-CENTRAL PARK OKOLICA**  
Z żółtej cegły na szerokiej parceli, piękny 3 piętrowy, 3x6 i 1x3 garaże. Automatyczne olejowe ogrzewanie. Naprawde okazja **\$38,000**

**NA ZACHÓD OD LARAMIE**  
2 piętrowy z żółtej cegły, 4 mieszkania, piękne 2x6 i 2x4. Nowszy budynek. Automatyczne olejowe ogrzewanie. Mirowane ogrzewane 3 garaże. **\$45,900**

**WACŁAWO—JACKOWO**  
Dobrze dochoodowe: 6x4 lub 6x5 i 1x3 lub 6x5 i 3x4 lub 2x5 i 2x4. Niema lepszej inwestycji jak w budyńku **\$10,000 lub \$20,000 wpłaty.**

**BELMONT-CENTRAL**  
Z żółtej cegły, 2 piętrowy, 12 mieszkań, 10x4 i 2x3. Co za piękność i wszędzie po jednej sypialni. Tylko **\$107,000**

**FULLERTON-CENTRAL PARK**  
Solidnie zbudowany z ładnej cegły i kamienia, 2x6. Nowoczesne i kaflowe łazienki. Osobne systemy ogrzewania. **\$24,900**

**NOWO WYBUDOWANA**  
6 pokojowa rezydencja. Tak dla nowoczesnych kupujących. Wiele dodatków **\$22,500**

**PRZY SACRAMENTO**  
1x5 i 1x6, można kupić i to bardzo korzystnie z małą wpłatą. **\$17,500**

**DIVERSEY I SACRAMENTO**  
Solidne 6x5. Lokatorzy sami ogrzewają. Łatwo do kontrolowania. Tak korzystnie kupno z tak dużym dochodem. Pytamy **\$48,000**

**JACKOWO**  
2 piętrowy, drewniany, piękny jak bombomierka. W środku 2x4 i duży stych. Dywany od ściany do ściany, air conditioner i wogóle wiele dodatków a niskie podatki. Tylko **\$17,500**

**KTO MA \$17,000 GOTÓWKĄ?**  
Niech zobaczy z żółtej cegły 20 mieszkań 17x4 i 3x5. Jak bardzo dobrze utrzymamy i jaki dobry dochód. Właściele się rozchodzą. Taniosc **\$106,000**

# BUDA

2990 Milwaukee Ave. 486-6363

## WYPEŁNIAMY INCOME TAX

## Spróbujcie Teraz Nasze Biuro

Sprzedamy wasz budynek albo kupimy sami. Wszystko za gotówkę dla was. Dajemy drugie morgceze, tak że wy, otrzymacie w gotówce wszystko.

**P. F. NIKOLICH**  
3348 N. Ashland LA 5-0477

**2 x 5 1/2 — \$26,600**  
Murowany z garażem, 2 pokoje ekstra w sypialni. Piękny środku, osobne ogrzewanie, 4400 zachód.

## TROY

3116 W. NORTH AVE. AR 6-5333

4754 S. FAIRFIELD AVE.  
Z małą wpłatą 6 pokojowy dom, drewniany, z 3-ma łotami, dwu- autowy garaż. Cena umiarkowana. Zgłosić się do:

**Henry Wojciechowski & Co.**  
1841 W. 63rd St.  
GA 2-2563 lub GR 6-9201

**SAUGHANASH PARK OTWARTE NIEDZIELA 1-5**  
6056 N. Kedvale

Przez właściciela. Wspaniały Georgian, 7 pokoi. Pełna łazienka, dwie pół łazienki. Dwu-piętrowy pokoj rodzinny z belkowanym sufitem. Kominek. Wykończony bezem z barem. Garaż. Patio. Pięknie landscaped. Niskie podatki. Blisko szkół, sklepów i komunikacji.  
AV 2-8392 lub AN 3-7082

## Par. Św. Tekli

Dom otwarty w niedziele 1-5  
**6041 N. Newberg**

Drewniany, obity, 2 mieszkanie, 2x5 pokoi, 2 sypialnie. Nowe gorące wodę ogrzewanie. Garaż. Parcela 35x165. Bardzo czysty. Doskonała kondycja. Tylko \$26,900.

**Zielinski Realty**  
6142 W. GUNNISON SP 4-2424

## TANIOŚCI NA TOWN OF LAKE

5256 S. MARSHFIELD AVE.  
4 mieszkanie: 2x5 1/2 i 2-4'kt. w doskonałym stanie. — Cheemy oferte.

**BLISKO 45-EJ I LEAMINGTON**  
Jak nowy, 5½ pokojowy, mrowany, 3 sypialnie, bezemt gazowe ogrzewanie. Tylko **\$16,500**

**5022 SO. WINCHESTER ST.**  
Lepszej klasy, 2 piętrowy, drewniany, 4 i 5 pokoi. Kompletnie przerobiony wewnątrz, teflowa-szafka kuchnia, teflowe łazienki. Drewniany garaż na 2 auta. Pokazywany za umówieniem się tylko.

**BLISKO 58-EJ I HANOMAN**  
7 pokojowa drewniana rezydencja 4 sypialnie, ga- zowe ogrzewanie Tylko **\$12,750**

**Brom Realty Co.**  
1857 W. 51st St.  
W niedziele telefonujcie: REPUBLIC 7-3400 W tygodniu: GROvehill 6-6100

## Okazja—Nowy

6 lat stary budynek, 5½ pokoi, 3 sypialnie, 4 pokoje na 2gim, 2 sypialnie. Wbudowany w ścianę piekarnik, dwa osobne systemy ogrzewania. Parafia Św. Stanisława. Wyjątkowe kupno — tani — na a szybką sprzedaż.

**AL. C. ROPA**  
1618 W. 18th St. Chicago  
Telefon w dzień HA 1-5500  
Telefon wieczorem CL 5-2066

**4844-46 N. PAULINA PRZEZ EGZEKUTORA**  
3 piętrowy mrowany budynek apartamentowy; 14 mieszkań (3, 4 i 5 pokoi). Gazem parę ogrzewanie. Wspaniały stan, \$109,950 gotówką. Tylko za umówieniem.

**Tel. 878-3687**

**OTWARTY W NIEDZIELE 1 do 5-eg**  
**2440 N. SAWYER**

Uwaga Mechanicy, Kontraktorzy i Właściele Warsztatów

2 piętrowy, mrowany 2 duże 6ki, natychmiastowe objęcie iszego pięt. Idealne dla spokrewnionych lub dużej rodziny. Garaż na 3 auta. Około 1,000 stóp kwadratowych pomieszczenie na warsztat napraw lub? Duża parcela 35x190, doskonała okazja dla każdego. Tylko \$3,500 wpłaty.

**SPACE REALTY**  
BU 1-5555

**Addison-Long**  
Dwu piętrowy z żółtej cegły: 4x4, 6x3. Sprzedam lub zamienię na rezydencje. **889-0311**

**HUMBOLDT REALTY, INC.**  
4746 Milwaukee Ave. 545-1289

**Okazja—Nowy**  
6 lat stary budynek, 5½ pokoi, 3 sypialnie, 4 pokoje na 2gim, 2 sypialnie. Wbudowany w ścianę piekarnik, dwa osobne systemy ogrzewania. Parafia Św. Stanisława. Wyjątkowe kupno — tani — na a szybką sprzedaż.

**AL. C. ROPA**  
1618 W. 18th St. Chicago  
Telefon w dzień HA 1-5500  
Telefon wieczorem CL 5-2066

**4844-46 N. PAULINA PRZEZ EGZEKUTORA**  
3 piętrowy mrowany budynek apartamentowy; 14 mieszkań (3, 4 i 5 pokoi). Gazem parę ogrzewanie. Wspaniały stan, \$109,950 gotówką. Tylko za umówieniem.

**Tel. 878-3687**

**OTWARTY W NIEDZIELE 1 do 5-eg**  
**2440 N. SAWYER**

Uwaga Mechanicy, Kontraktorzy i Właściele Warsztatów

2 piętrowy, mrowany 2 duże 6ki, natychmiastowe objęcie iszego pięt. Idealne dla spokrewnionych lub dużej rodziny. Garaż na 3 auta. Około 1,000 stóp kwadratowych pomieszczenie na warsztat napraw lub? Duża parcela 35x190, doskonała okazja dla każdego. Tylko \$3,500 wpłaty.

**SPACE REALTY**  
BU 1-5555

## TROY

3116 W. NORTH AVE. AR 6-5333

**NIEZWYKŁA OKAZJA**  
Przez Właściciela  
2x6 mrowany w dobrym stanie, 4033 W. Hirsch. Dochodu \$33.00 miesięcznie prócz mieszkania właściciela. Można przejąć morgceze na 5% bez dodatkowych kosztów. Natychmiastowe objęcie. — Właściciel na 1-szym piętrze.  
**Armitage 6-3331.**

**DAMEN-ARMITAGE**  
Murowany 6-cio pokojowy mieszkanie dla właściciela plus \$325.00 dochodu miesięcznego. Wpłaty \$2,000. **889-0311**







# Światła i Cienie

J. Przyłuski

**Napaści Komunistów Na Kardynała Wyszyńskiego—Wyraźne Stanowisko Episkopatu Polskiego — I Któż Im Uwierzy? — Czy Kardynał Przyjedzie Do Ameryki — Gdyby Goldwater Był Prezydentem — Niemcy Żądają Więcej Niż Wiemy — Czy Okazja Będzie Wykorzystana?**

Prasa komunistyczna w Polsce nie ustaje w atakach na hierarchię kościelną, a w szczególności na kardynała Wyszyńskiego z powodu głośnego już dzisiaj na całym świecie listu Episkopatu Polskiego do biskupów niemieckich. Nie trudno domyślić się celu tej nagonki. Znaczącą rolę w polityce anty-niemieckiej społeczeństwa, reżim chce wykorzystać list biskupów polskich do wbiać klina między hierarchię, a szerokie masy wiernych. Chce pomniejszyć autorytet i kapitał moralny, jakim cieszy się wśród społeczeństwa hierarchia, a specjalnie sam kardynał Wyszyński. Komuniści chcą zniszczyć zaufanie, jakim darzy się w Polsce Kardynała. Ale tej niewiarygodnej wojny komunistów nie wyprowadzić. Nie mamy niestety pełnego tekstu listu biskupów polskich, ale nawet z cytów samej prasy komunistycznej nie sposób jest dopatrzeć się czegośkolwiek, coby choć w najmniejszym stopniu naruszało polskie interesy narodowe, czy też chociażby pozostawało w kolizji z jednolitą opinią Polaków w kraju i na emigracji. Pełny tekst listu opublikował w Polsce tygodnik "Forum" w oparciu o tekst rozesłany przez niemiecką agencję prasową DPA. W kazaniu swoim kardynał Wyszyński, a zresztą także i biskup Chormański nie dwojacznie podnieśli zarzut, że tekst listu biskupów polskich opublikowany w "Forum" uległ skróceniu i zniekształceniu. "Forum" tłumaczy się, że użył do tłumaczenia tekstu DPA. Komu społeczeństwo polskie wierzy? Komunistycznemu piśmiu? Niemieckiej Agencji? Czy też polskiemu biskupom?

Wyraźne Stanowisko Społeczeństwo w Polsce zna dobrze stanowisko Episkopatu Polskiego w sprawie granicy na Odrze i Nysie. Zna w szczególności List Pastorski biskupów polskich wydany z okazji dwudziestolecia zorganizowania polskiego życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W liście tym, w rozdziale zatytułowanym "Nasze stanowisko w sprawie Ziemi Odzyskanych" biskupi stwierdzili:

"Kościół polski na Ziemiach Zachodnich szanuje więzy, łączące ich tak z całą Polską, jak i z całym Kościołem. Wierność tę oceniła Stolica Apostolska i dostrzegła zapotrzebowania duszpasterskie tych ziem. Papież, za pośrednictwem Prymasa Polski, posyłał licznych biskupów na teren, który Jan XXIII nazwał "ziemią polską po wiekach odzyskaną". W obecnym roku jubileuszowym pracuje tu już 15 biskupów. Współdziała z nimi przeszło 4 tysiące duszpasterzy i tysięcy siostry zakonnych. Związują się tu poważne środowiska świadomości apostołstwa świeckich. Seminarium duchowne kształci setki kapłanów, pochodzących z różnych rodzin, osiedlonych na tych ziemiach. Niemalą wymowa ma i to, że Stolica Apostolska, w uznaniu dla polskiej organizacji kościelnej, nadała w ostatnim roku Wyższemu Seminarium Duchownemu we Wrocławiu prawa udzielania akademickich stopni papieskich. Po dwudziestu latach pracy polskich serc, mózgów i dłoni, dzięki walnej pomocy Kościoła, na ziemiach tych istnieje społeczność scalona i zjednoczona nierozdzielalnym związkiem z Macierzą.

"W poczuciu widomej interwencji Bożej stoimy tu dzisiaj, zachowując jednolite stanowisko wszystkich dzieci narodu polskiego, które bez względu na swoje orientacje polityczne czy światopoglądowe, uważają, że Ziemia Zachodnia w myśl przyrodzonej sprawiedliwości, są nieodłącznie związane z Macierzą. Tak myślimy i to wyznajemy! Dlatego temu świadectwo prywatnie i publicznie, i gotowi jesteśmy nawet życie swe ofiarować, za ład i porządek,

za znak sprawiedliwości, dany przez Boga miłości i pokoju."

List ten nosi podpis: "Kardynał Prymas Polski, Metropolici, Arcybiskupi i Biskupi wszyscy ordynariusze" i został on odczytany we wszystkich kościołach w dniu 15 sierpnia, 1965 roku. Odczytany został oczywiście na polecenie biskupów, a nie komunistycznych dyktatorów. Chyba to wyraźnie i wcale nie dwuznacznie określa postawę polskiej hierarchii wobec Ziemi Zachodnich.

Ala nie tylko cytowany list Episkopatu Polskiego, określa postawę polskiej hierarchii kościelnej w sprawie Ziemi Zachodnich i granicy na Odrze i Nysie. W czasie wielkich uroczystości, które odbyły się w szeregu miejscowości, a największe we Wrocławiu w związku z powrotem polskiej hierarchii na Ziemię Zachodnią wygłaszało kazania, oraz przemawiało przy różnych okazjach biskupów. Przemawiał także ks. kardynał Wyszyński. W tych swoich publicznych wystąpieniach zajęli polscy biskupi zupełnie jasne i wyraźne stanowisko i stali się przedmiotem ataków rewizjonistycznej prasy niemieckiej, a nawet pewnych niemieckich kół katolickich.

I Któż Uwierzy?

I któż przy zdrowych zmysłach teraz uwierzy, że nagle w parę miesięcy po tym liście biskupi polscy zmienili swoje stanowisko, że są gotowi pertraktować z Niemcami o te same Ziemi Zachodnie? Nie Panowie, ten kawał Wam się nie udał. A może poprostu jakiś nadgorliwiec palnął gwałtownie i rozprzątał awanturę, która ośmiesza rząd komunistyczny, ale i szkodzi Polsce. Mając władzę, komuniści mogą stosować rozmaite środki wobec Kardynała, chociażby w postaci odmowy paszportu na wyjazd do Rzymu na uroczystości milenijne, ale wojny z Kościołem nie wygra.

Czy Kardynał Przyjedzie Do Stanów?

W związku z odmową paszportu Kardynałowi, Polonie interesuje pytanie, czy Kardynał otrzyma paszport na wyjazd do Stanów Zjednoczonych? Zapewne nikt nie

jest dzisiaj w stanie odpowiedzieć na to pytanie, może nawet ci, od których wydanie paszportu zależy. Do sierpnia jest bowiem sporo czasu i wiele rzeczy może się zmienić. Kardynał ma przyjechać do Ameryki na uroczystości i manifestacje ściśle religijne. Uroczystości te jednak będą zarazem propagandą dla Polski. Poruszają one i ożywiają Polonię, która jest przecież ogromnym kapitałem dla Polski. Ważne to jest zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdy pewne ośrodki zaczęły szerzyć w świecie antypolską propagandę. Pomijając już więc aspekty religijne, przyjazd Kardynała do Ameryki będzie wielką korzyścią dla Polski na dziś i na jutro. Zmarnowanie tego okazji byłoby szaleństwem, albo świadomym działaniem na szkodę Polski.

Gdyby Goldwater Był Prezydentem

Gdyby Barry Goldwater został wybrany w 1964 roku prezydentem Stanów Zjednoczonych, to Niemcy Zachodnie dysponowałyby już dzisiaj bronią atomową. Nie są to tylko domysły, ale pisze o tym sam były senator z Arizony w jednym ze swoich ostatecznych artykułów, omawiających grudniową wizytę kanclerza Erharda w Waszyngtonie. Kanclerz Erhard pisze Goldwater — powrócił do domu z Ameryki z gwiazdkowym prezydentem, który charakteryzuje politykę obecnej administracji. Prezent ten był w dużym pudełku, owiniętym w błyszczący papier i obwiązany czerwoną wstążką, ale gdy się go rozpakowało, to okazało się, że zawartość jego była tak nieuchwytna, jak chmurka dymu i tak mało przekonująca, jak noworoczne postanowienia. Erhard przyjechał do Waszyngtonu, ażeby omówić sprawę udziału Niemiec w broniach nuklearnych, a więc jednego z najważniejszych zagadnień aliansu wolnych narodów. Sprawa ta rzeczywiście była przedmiotem dyskusji w czasie wizyty gościa niemieckiego, ale wszystko co on uzyskał od administracji, było przyrzeczeniem, że sprawa ta zostanie przemysłowa i zaofiarowana mu na pocieszenie udział Niemiec w badaniach przestworzy. Miałoby to, zdaniem administracji, skompenzować prestiż Niemcom ich oddzielenie od spraw nuklearnych.

Żądają Więcej Niż Wiemy

Kanclerz Erhard powrócił dawno do domu, ale problem nie został rozwiązany. Zdaniem Goldwatera polityka administracji świadczy o tym, że w sprawach nuklearnych ufamy my więcej Rosjanom niż naszym sprzymierzeńcom. Przecież w pakiecie o zakazie próbnych wybuchów atomowych nie zapewniliśmy sobie kontroli nad Rosją, ale nie dopuszczamy Niemców do broni atomowych na skutek sprzeciwów Rosji. Niemcy gotowe są pogodzić się z rolą "młodszego" partnera w klubie atomowym z uprawnieniem do rozwinięcia technologii nuklearnej i z dopuszczeniem ich do współdecyzji co do rozmieszczenia rakiet obronnych, wyznaczeniem celów, (Zapora na Wiśle?—przypisek mój) oraz warunków i czasu akcji odwetowej przeciw sowieckim atakom. Administracja zdaniem Goldwatera trzyma się w tej sprawie swojej stałej polityki: Za mało i to późno.

Zamachalna Kapielówka

Plaża — w dzisiejszych czasach, to miejsce, gdzie zbierają się ubrani w kąpielówki ludzie, którzy nie wchodzą zmaczać się w wodzie. Dowodem chyba tegoż jest następna wiadomość podana w piśmie "Życie Gospodarcze" w Polsce:

Chodziło o — Front!

Do sądu podanie o zmianę swego nazwiska podał niejaki Wincentyś Tyłek, żądając prośbę, aby sądowi jego nazwisko zostało zmienione na Walter Tyłek.

Głosy z North Avenue

— Ja, ja, ono wyleciała z krzykiem i kwikiem z porczy i krzychała: "Wajdemynyt, tyś mojego piesa haremobiem przejechał."

— Coż tam, przecie i ty pies tak był już ślepy. Dostali go chyba po starych Szwedach, gdy wojna w Korei wybuchła.

— Ale ugryzł wczoraj myłkomaną na Noble sztrycie.

— Jag mój stary sie uduził, dzio i na tego psa zakrzyknął, to zaro sie do budy skryje.

— Czy wyisz, kumoszka, że naszyj somsiotki Bogumiła wczoraj miała dejta z kawalerem? Peszli na kolację na Logan Skwer...

— Jau, hau. Somsiołka! Waszyj Dorotce znów pielucha spada!

— Już czas, żeby naszo Pelasia dostała chłopaka, bo tak przebiro, przebiro i prze-

demonstrowaniem wobec społeczeństwa amerykańskiego polskich osiągnięć kulturalnych i wkładu Polonii w tym kraju. Na tym polu robi się nie wiele, ażeby nie napisać, nic. Jeśli się nawet coś robi, to wśród swoich, w zamkniętym gęście, ażeby broń Boże nie dowiedzieli się o tym inni. Okazja do zademonstrowania i zapropagowania osiągnięć polskich i polonijnych daje Millennium. Ale czy okazja ta zostanie wykorzystana?

## Dla Upamiętnienia Millennium Polski Chrześcijańskiej



Powyższe zdjęcie przedstawia wielce malowniczą nalepkę na tylne okno samochodu dla upamiętnienia Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej, którego obchody będą odbywały się przez cały rok 1966 wśród Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej. Nalepka jest w 4-ch kolorach—naprawdę

bardzo piękna i atrakcyjna. Jest ona pomysłem przeora Polskich Karmelitów, O. Bernarda Ciesielskiego. Można ją nabyć w dowolnych ilościach, zamawiając indywidualnie lub grupowo, pod następującym adresem: Carmelite Fathers, 1628 Ridge Rd., Munster Ind. Telefon 838-5059.

## PYL I ŚMIECIE...

pismo Franciszek Czyżewski

"Tylko Małe Piwo, Bo On Kieruje Autem!"

Już prawie, że zamykano klub po celebracjach, łączących się z powitaniem Nowego Roku 1966. Nagle trzech mocho zawianych już gości toruje sobie drogę do "bary" przez frontowe drzwi. Jeden z nich do "bary" już nie doszedł; padł na podłogę i chrapał.

— Dajcie nam po dubeltowej wodce—powiedzieli dwaj, którzy doszli do bartendera.

— Tylko przedko, panowie, bo muszę za kilka minut za myćkać — powiada bartender.

— A co dla waszego kolegi na podłogę?

— Dajcie mu tylko małe piwo, bo on jest "drajwrem".

Papierowa Bajka

Nasza sąsiadka miała pecha z myszami prawie na same święta, a maż nie lubiał kotów. Kupiła więc sobie na Division ulicy łapkę na myszy, aby paszożyty się pozbyć. Nie mogła jednak później wieczorem znaleźć kawałka sera w lodówce do łapki. Wpadła nagle na pomysł. Wykroła kawałek sera z kółkowej strony o dniach w magazynie "Women's Home Companion". Wsadziła ten papierowy ser do łapki.

Nazajutrz rano, gdy podeszła do łapki, aby stwierdzić rezultat... mysz była zadowolona. Patrzy, a to była kółkowa mysz, też wycięta z ilustracji w magazynie...

Księżyc jest pełny raz na miesiąc, ale wuj Majk... jest pełny co noc, bo zawsze prawie całą kwartę wypije.

— Gienia! Tylko nie bierz tej ciasnej sukienki, bo znówu nie będziesz mogła wyjść ze samochodu!

— Ja, ona tak mi zawsze mówi, zamiast mi w sztyry łoczy powiedzieć, że mam iść na dajet!

Wasz ten sam hunewot, — Fracek Czyżyk z South Bend, Ind.

## Zapisy Na Lekcje Angielskiego w Domu Wydziału Kongresu P. A.

Osoby przybyłe niedawno z Polski będą miały znakomitą sposobność uczenia się języka angielskiego w klasach organizowanych obecnie. Odnoś się do zarówn do osób starszych jak i do młodzieży.

Nauka języka angielskiego dla początkujących obejmuje wymowę, czytanie, pisownię i konwersację. Lekcje udzielane będą przez zawodową nauczycielkę, Amerykankę polskiego pochodzenia, która w języku polskim potrafi wy tłumaczyć trudności, na jakie napotyka osoba rozpoczynająca naukę języka angielskiego. Jest to szczególnie bardzo ważny, bo w klasach wyjątkowo prowadzonych w języku angielskim, początkujący uczniowie natrafiają nie-

raz na ogromne trudności, w których im nikt w języku ojczystym nie pomaga.

Zapisy na ten kurs języka angielskiego otwierają również możliwość rozpoczęcia nauki tym osobom, które nie mogły do niej przystąpić z początkiem roku szkolnego.

Zapisy na ten kurs języka angielskiego odbędą się w sobotę, 22 stycznia, w Domu Wydziału Kongresu Polonii na Stan Illinois, 1838 W. Division ul., pomiędzy godzinami 3 a 5 po południu. Opłata wynosi tylko \$5 od osoby za cały kurs, który potrwa do końca maja.

Po dalsze informacje prosimy zwrócić się do pani Wandy Rozmarin, telefonując Avenue 3-0779.

## Raby Uznany Winnym Oporu Policji a Dick Gregory Uniewinniony

Albert C. Raby, przewodniczący Rady Koordynacji Organizacji Dzielnicowych, został uznany winnym stawiania oporu przeciwko aresztowaniu. Ta sama ława przysięgłych nie mogła jednak uzyskać zgodnego werdyktu odnośnie takiego samego oskarżenia przeciwko murzynskiemu komikowi Dick Gregory.

Ława przysięgłych, w której składzie jest dwóch Murzynów, obradowała prawie 4 godziny, uwalniając obu oskarżonych, to jest Raby i Gregory, od zarzutu nieporządnego zachowania się.

Za stawianie oporu przeciwko aresztowaniu Raby może być skazany na grzywnę najwyżej do \$100.

Raby i Gregory byli aresztowani w lecie ubiegłego roku przed frontem gmachu Rady Edukacyjnej przy 165 West Wacker Drive, gdy demonstrowali na czele tłumów przeciwko dalszemu zatrudnieniu Ben. Willis na stanowisku superintendenta szkolnictwa publicznego. Na rozprawie wczoraj tłumaczyli się, że kłęczeli wtedy do mod-

litwy, gdy policjanci ich pochwyli i zawiedli do patrolki, a następnie zawieźli na stację policyjną.

Tymczasem na rozprawie prokurator wykazał, że policjanci musieli nieść Raby do patrolki, bo własnowolnie iść nie chciał. Za to też został skazany.

Postrelili Subjekta

Urzednik z Graziano Grocery Company, pnr. 901 Randolph ulica, 60 lat liczący Gaetano Taminella postrzelony został poważnie w czwartek przez trzech bandytów, którzy dokonali napadu na sklep. Bandyci zbiegli z 300 dolarami zrabowanymi w sklepie. Kiedy wychodzili na zewnątrz poprzez frontowe drzwi, przez boczne drzwi od strony ulicy Monroe wszedł odbywający swój dyżur policjant Neil Francis.

Na głośne krzyki obecnych, przeciwko dalszemu zatrudnieniu Ben. Willis na stanowisku superintendenta szkolnictwa publicznego. Na rozprawie wczoraj tłumaczyli się, że kłęczeli wtedy do mod-

Co będzie można kupić za  
\$2,400,000.00  
w roku 1966?

A więc może to oznaczać wykształcenie kolegiałne dla 2,864 studentów; kupno 1,600 samochodów Rolls Royce lub prawie 28 ton importowanego salami. Cokolwiek można kupić za te pieniądze, w każdym razie będą one wydane przez osoby, które zarabiały dywidendy w Northwestern Savings w roku 1965. W oparciu o naszą bieżącą roczną dywidendę na 4.50% (najwyższa dostępna w Chicago) i zaasekurowaną przez agencję Rządu Stanów Zjedn., ich zarobki i oszczędności są zawsze, bezustannie dostępne; rezerwy są o wiele większe aniżeli wymaga tego prawo. Czy wy otrzymujecie najwyższe zarobki? Jeżeli nie, otwórzcie konto w Northwestern: kto wie co wy będziecie mogli kupić za waszą część zarobków z naszej dywidendy, która będzie płatna 30 czerwca.

- 4.50% ROCZNIE PŁATNE NA WSZYSTKICH KONTACH
- ZAASEKUROWANA PRZEZ AGENCJĘ RZĄDU ST. ZJEDN.
- KAŻDA DYWIDENDA WYPŁACONA - NA CZAS - OD 1919
- REZERWY O WIELE WIĘKSZE NIŻ WYMAGANE PRZEZ PRAWO
- DARMO SAVE-BY-MAIL KIT

WSZYSTKIE FUNDUSZE ZŁOŻONE W—LUB PRZED—17 STYCZNIA ZARABIAJĄ PEŁNĄ DYWIDENDĘ OD 1-SZEGO DNIA MIESIĄCA.



2300 NORTH WESTERN AVENUE

Godziny: Codziennie 9—5; Czwartek 9—3; Sobota 9—1  
Darmowy Parking Obok Humboldt 9-2300  
Bez godzin w Środe

## UPRZĄTAJĄCA WYPRZEDAŻ UBRAŃ oraz PŁASZCZY ZIMOWYCH i JESIENNYCH

UBRANIA	WARTOŚCI DO \$59.50	TERAZ \$38 <sup>95</sup>
PŁASZCZE ZIMOWE	BYŁY DO \$60.00	TERAZ \$34 <sup>95</sup>
PŁASZCZE Na Wszystkie Sezony "Raincoat"	Były \$29.95 i \$26.50	TERAZ \$24 <sup>95</sup>
PŁASZCZE 100% KASZMIROWE	BYŁY \$110.00	TERAZ \$69 <sup>50</sup>
KURTKI (SUBURBAN)	BYŁY DO \$21.50	TERAZ \$14 <sup>95</sup>
lub		
KURTKI Dla CHŁOPCÓW	BYŁY \$12.95 i \$18.95	TERAZ \$29 <sup>95</sup>
SPODNIE	Meskie Wełniane Od Ubran Były \$16.95 i \$14.95	TERAZ \$9 <sup>95</sup>
		TERAZ \$12 <sup>95</sup>
		TERAZ \$10 <sup>00</sup>

**STARSIK CLOTHING**  
1205 MILWAUKEE AVE. Tel. BR 8-1230